

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący SSO Anna Chyrek

Protokolant Agnieszka Światała

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Pawła Gębicza

po rozpoznaniu w dniach: 01.07, 21.09, 19.10, 23.11.2015r, 18.01, 10.02, 07.03, 08.04, 20.05, 24.06, 25.07, 10.11.2016r, 23.02, 06.04, 19.05, 09.06.2017r, 11.05,14.06, 17.07, 28.09, 29.11. 20.12.2018, 25.01,28.06,13.09.2019.

sprawy :

1. B. S. (1) c. J. i T. z d. M. urodzonej (...) w B.
2. J. R. (1) s. W. i A. z d. L. urodzonego (...) w P.
3. K. K. (1) z d. G. c. T. i A. z d. S. urodzoną (...) w B.
4. M. B. (1) c. R. i Z. z d. L. urodzoną (...) w C.

oskarżonych o to, że:

I. w okresie czasu od co najmniej października 2010 roku do co najmniej grudnia 2011 roku, a w przypadku B. S. (1) w okresie od stycznia 2011 roku do co najmniej grudnia 2011 roku, w R., woj. (...), oraz w B. i C., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1), J. S. (1) i K. A. (1), odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu oraz dwoma innymi nieustalonymi osobami, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstwa uporczywego naruszania praw pracowników wynikających z ubezpieczenia społecznego oraz przestępstw przeciwko mieniu, a w szczególności przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy ze składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

II. w okresie czasu od dnia 16 grudnia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku, a w przypadku B. S. (1) w okresie od stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku w R., woj. (...), oraz w B. i C., woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a więc w warunkach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z odpowiadającą w odrębnym postępowaniu A. K. (1), w ramach podziału ról, przy czym B. S. (1) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...), M. B. (1) pełniąc funkcję specjalisty do spraw księgowości i płac w tej Spółce, natomiast J. R. (1) i K. K. (3) zajmując się faktycznie prowadzeniem spraw tejże Spółki i wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych uporczywie naruszali prawa pracowników tejże Spółki: J. G. T. Z. (1), L. O. (1), M. K. (1), B. A. (1), J. T. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), B. D. (1), W. F. (1), H. C. (1), B. H. (1), I. K. (1), J. K. (1), G. O. (1), R. K. (1), E. K. (1), J. K. (2), M. O. (1), W. G. (1), K. W. (1), M. P. (1), Z. P. (1), B. D. (2), E. S. (2), I. J. (1), T. P. (1), J. P. (1), M. K. (3), A. K. (2), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), K. K. (4), Z. M. (2), A. F. (1), W. O. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1), B. T. (1), P. K. (1), M. S. (2), W. K. (2), G. W. (1), E. G. (1), E. J. (1), D. B. (1), J. R. (2), M. J. (1), D. K. (1), A. D. (1),

A. K. (3), M. G., B. M. (1), S. D. (1), A. L. (1), B. W. (1), W. M. (1), A. N. (1), H. M. (1), M. M. (1), J. O. (1), A. M. (1), J. P. (2), J. S. (2), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), E. J. (2), J. K. (3), J. O. (2), B. P. (1), S. C. (1), G. W. (2), T. M. (1), K. S. (1), A. T., W. K. (3), B. O. (1), M. L. (2), M. R. (1), A. K. (5), T. G. (1), M. R. (2), D. K. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (2), J. C. (1), M. K. (4), A. J. (1), W. T. (1), A. R. (2), J. D. (1), W. G. (2), M. K. (5), W. B. (1), W. K. (4), T. K. (1), R. K. (2), A. L. (2), U. T. (1), E. K. (2), A. S. (1), L. S. (1), G. N. (1), K. K. (5), M. R. (3), M. R. (4), B. M. (2), R. W. (1), J. S. (3), J. W. (1), J. K. (4), R. G. (2), G. D. (1), C. S. (1), D. T. (1), K. J. (1), I. R. (1), M. Z. (1) i K. B. (1), wynikające z ubezpieczenia społecznego, w ten sposób, że pomimo ich zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nie odprowadzali należnych comiesięcznych składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w wyniku czego nie przekazali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. sum składek na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 438.317,60 zł oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł, przy czym przywłaszczyli powierzone im rzeczy ruchome w postaci pieniędzy z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł, co łącznie stanowiło mienie znacznej wartości w kwocie 315.984,64 zł,

tj. o czyn z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk ;

B. S. (1) oskarżonej o to, że:

III. w dniu 21 marca 2011 roku w C., woj. (...), przywłaszczyła sobie powierzone jej rzeczy ruchome w postaci pieniędzy w kwocie 20.000,00 zł, które jako Prezes Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa(...) wypłaciła z rachunku bankowego tej Spółki prowadzonego przez Bank (...) S.A.

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk;

IV. w okresie czasu od stycznia 2011 roku do marca 2012 roku w R., woj. (...), oraz w B. i C., woj. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom tejże ustawy dopuściła do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych tejże Spółki oraz do niesporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2011 oraz nie złożyła tegoż sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności tego podmiotu za 2011 rok we właściwym rejestrze sądowym,

tj. o czyn z art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk;

K. K. (3) oskarżonej

o to, że:

V. w okresie czasu od października 2010 r. do co najmniej 15 grudnia 2010 r. w R., woj. (...), oraz w B., woj. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa(...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom tejże ustawy dopuściła do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych tejże Spółki,

tj. o czyn z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.).

Orzeka :

1. Uniewinnia oskarżoną **M. B. (1)** od popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w punkcie I i II części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

2. Uznaje oskarżonych **J. R. (1)** i **K. K. (3)** za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tą zmianą, że przyjmuje, iż brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i dwoma nieustalonymi osobami to jest przestępstwa z art.258§1kk i za to z mocy art.258§1kk wymierza oskarżonemu **J. R. (1)** karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, oskarżonej **K. K. (3)** karę 10 (miesiący) pozbawienia wolności;

3. Uznaje oskarżonych **J. R. (1)** i **K. K. (3)** za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku z tą zmianą, że przyjmuje iż brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i dwoma nieustalonymi osobami oraz eliminuje z opisu czynu działanie wspólnie i w porozumieniu z M. B. (1) to jest przestępstwa z art. 218 § 1a kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to z mocy art. 294§1kk w zw. z art. 11§3kk i art. 65§1kk i art. 33§2i3kk wymierza oskarżonym:

- **J. R. (1)** karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- **K. K. (3)** karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20 (złoty) złotych;

4. Uznaje oskarżoną **K. K. (3)** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) i za to z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) wymierza jej karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

5. Na podstawie art. 85§1 i 2 kk i art. 86§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonych:

- **J. R. (1)** w punktach 2 i 3 kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- **K. K. (3)** łączy orzeczone w punktach 2, 3 i 4 kary pozbawienia wolności i wymierza jej karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. Uznaje oskarżoną **B. S. (1)** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tą zmianą, że przyjmuje iż brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i dwoma nieustalonymi osobami to jest przestępstwa z art.258§1kk i za to z mocy art.258§1kk wymierza jej karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności ;

7. Uznaje oskarżoną **B. S. (1)** za winną tego, że w okresie od stycznia 2011r do 31 grudnia 2011r w R. , B. i w C. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1) , K. K. (3) oraz innymi ustalonymi i dwiema nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej i przy wykorzystaniu tej samej sposobności udzieliła pomocy J. R. (1) i K. K. (3) zajmującym się faktycznie się prowadzeniem spraw Spółki z o.o. (...) . z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...) i wykonującym czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w uporczywym naruszeniu prawa pracowników tejże Spółki: J. G., T. Z. (1), L. O. (1), M. K. (1), B. A. (1), J. T. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), B. D. (1), W. F. (1), H. C. (1), B. H. (1), I. K. (1), J. K. (1), G. O. (1), R. K. (1), E. K. (1), J. K. (2), M. O. (1), W. G. (1), K. W. (1), M. P. (1), Z. P. (1), B. D. (2), E. S. (2), I. J. (1), T. P. (1), J. P. (1), M. K. (3), A. K. (2), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), K. K. (4), Z. M. (2), A. F. (1), W. O. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1), B. T. (1), P. K. (1), M. S. (2), W. K. (2), G. W. (1), E. G. (1), E. J. (1), D. B. (1), J. R. (2), M. J. (1), D. K. (1), A. D. (1), A. K. (3), M. G., B. M. (1), S. D. (1), A. L. (1), B.

W. (1), W. M. (1), A. N. (1), H. M. (1), M. M. (1), J. O. (1), A. M. (1), J. P. (2), J. S. (2), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), E. J. (2), J. K. (3), J. O. (2), B. P. (1), S. C. (1), G. W. (2), T. M. (1), K. S. (1), A. T., W. K. (3), B. O. (1), M. L. (2), M. R. (1), A. K. (5), T. G. (1), M. R. (2), D. K. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (2), J. C. (1), M. K. (4), A. J. (1), W. T. (1), A. R. (2), J. D. (1), W. G. (2), M. K. (5), W. B. (1), W. K. (4), T. K. (1), R. K. (2), A. L. (2), U. T. (1), E. K. (2), A. S. (1), L. S. (1), G. N. (1), K. K. (5), M. R. (3), M. R. (4), B. M. (2), R. W. (1), J. S. (3), J. W. (1), J. K. (4), R. G. (2), G. D. (1), C. S. (1), D. T. (1), K. J. (1), I. R. (1), M. Z. (1) i K. B. (1), wynikającego z ubezpieczenia społecznego, w ten sposób, że pomimo ich zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nie odprowadzali należnych comiesięcznych składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w wyniku czego nie przekazali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. sum składek na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 438.317,60 zł oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł, przy czym przywłaszczyli powierzone im rzeczy ruchome w postaci pieniędzy z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł, co łącznie stanowiło mienie znacznej wartości w kwocie 315.984,64 zł w ten sposób, że udostępniła swoje dane osobowe, pełniła funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o.o. (...) z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...), otworzyła rachunkowy bankowy w Banku (...) S.A. o numerze (...), udostępniła kody dostępu do w/w rachunku, oraz kod dostępu i kartę bankomatową do rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) w Banku (...) S.A., podpisywała przedkładane jej dokumenty dotyczące Spółki to jest przestępstwa z art. 18 §3kk w zw. z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to z mocy art. 19§1kk w zw. z art. 294 §1kk w zw. z art. 11§3kk i art. 65§1kk i art. 60 §1 i §3 i §6 pkt 3 kk wymierza jej karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

8. Uznaje oskarżoną **B. S. (1)** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 284§2kk i za to z mocy art. 284§2kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

9. Uznaje oskarżoną **B. S. (1)** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. z art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk i za to z mocy art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

10. Na podstawie art.85 §1 i 2 kk i art.86§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonej **B. S. (1)** w punktach 6, 7, 8 i 9 kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

11. Na podstawie art. 69 §1i2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 i §2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015r wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych K. K. (3) i B. S. (1) kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 3 (trzech);

12. Na podstawie art. 73 §2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015r na okres próby oddaje oskarżone K. K. (3) i B. S. (1) pod dozór kuratora;

13. Na 46§1kk orzeka wobec oskarżonych J. R. (1) i K. K. (3) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. kwoty 315.984,64 (trzysta piętnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt cztery 64/100) zł;

14. Na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r prawo o adwokaturze i art.22 ^(3) ust1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r o radcach prawnych zasądza od Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z podatkiem VAT na rzecz adwokata P. K. (2) kwotę 3690 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) złotych i na rzecz radcy prawnego J. G. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych;

15. Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz M. B. (1) kwotę 3.000 (trzy tysiące) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego;

16. Na podstawie art. 627 kpk i art. 633 kpk , art.624§1kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 i 5 i art. 3 ust.1 i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżoną **B. S. (1)** od ponoszenia kosztów sądowych,

zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa :

- od oskarżonego **J. R. (1)** opłatę w kwocie 3300 (trzy tysiące trzysta) złotych,

- od oskarżonej **K. K. (3)** opłatę w kwocie 1500 (tysiąc pięćset) złotych, w pozostałym zakresie zwalnia ich od ponoszenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 18/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W drugiej połowie 2010 roku na terenie C., B. i R. działała zorganizowana grupa przestępcza, której celem było popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, co z uwagi na specyfikę przestępczej działalności wiązało się również z uporczywym naruszaniem praw pracowników wynikających z ubezpieczenia społecznego. Grupa ta funkcjonowała wokół osoby J. R. (1) mieszkańca podczęstochowskiej B., który pełnił w niej kierowniczą rolę. Funkcjonowanie grupy związane było z działalnością gospodarczą prowadzoną przez spółki (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., którymi faktycznie kierował J. R. (1). Wykorzystywał przy tym istniejące powiązania pracownicze jak i rodzinne. Pracownikom już istniejących podmiotów gospodarczych proponował pełnienie fikcyjnych funkcji w nowopowstałych spółkach. Realizację niektórych zadań w ramach działalności spółek powierzał swojej konkubinie A. K. (1).

Jedynym podmiotem gospodarczym, którym J. R. (1) nie tylko faktycznie, ale i formalnie zarządzał była spółka z o.o. (...) z siedzibą w R. ul. Ks. Karola Kościowa 22 powołana w dniu 29 czerwca 1999r. Oskarżony był w niej członkiem zarządu, a od 16 kwietnia 2009r pełnił także funkcję Prezesa Zarządu Spółki. Z racji pełnionej funkcji był uprawniony do samodzielnej reprezentacji. W/w spółka posiadała status zakładu pracy chronionej i korzystała z dofinansowania z PFRON-u. Wszelkie decyzje związane z działalnością podmiotu gospodarczego J. R. podejmował samodzielnie. Z pozostałymi członkami zarządu ani wspólnikami nie konsultował "przekazania pracowników" innym podmiotom gospodarczym. Zarówno B. M. (3) jak i J. B. (1) udziałowcy (...) nie mieli w 2010 i 2011 roku dostępu do kont firmowych spółki. Wszelkie operacje finansowe na rachunkach bankowych w/w podmiotu przeprowadzał wyłącznie J. R.. Spółka (...) w 2010 i 2011 roku nie regulowała swoich zobowiązań wobec ZUS-u. Za rok 2010 zaległości wynosiły 407.731,00 zł., natomiast za 2011 r. wynosiły 6.679,40 zł. Wobec spółki była prowadzona egzekucja w/w zobowiązań na rzecz ZUS-u. Wyegzekwowano kwotę 407,700,00 zł.

W spółce z o.o. "(...)" z siedzibą w B. ul. (...) w okresie od 19.10.2005r. do 24.02.2012 r. Prezesami Zarządu Spółki byli: I. J. (2), J. J. (2), A. K. (1), Z. Z. (2) i S. G.. Przy czym A. K. do dnia 24.09.2009 r., a Sł. G. od 30.07.2010 r. W międzyczasie w/w funkcję piastował Z. Z. (2) zatrudniony również w spółce (...). Od momentu objęcia funkcji Prezesa Zarządu przez S. P. (1) spółki została A. K. (1). Prezes wykonywał także swoje obowiązki w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w Zakładzie Karnym w H., tzn. podpisywał dostarczane mu podczas widzeń przez A. K. (1) dokumenty. Spółka (...) od II-go półrocza 2009 r. nie regulowała swoich zobowiązań wobec ZUS-u. Zaległości w/w podmiotu gospodarczego wobec ZUS-u wynosiły za 2009 r. kwotę 171.801 zł., za 2010 r. kwotę 410.850 zł., za 2011 r. kwotę 137.350 zł. W celu wyegzekwowania należności toczyło się postępowanie egzekucyjne zainicjowane przez ZUS.

J. R. (1) faktycznie kierował także powołaną w marcu 2011 r. na analogicznych zasadach jak spółka (...) spółką z o.o. (...), w której funkcję Prezesa Zarządu również pełniła K. K. (3). Siedziba tego podmiotu mieściła się w B. ul. (...).

Także I w tym podmiocie gospodarczym zatrudniono A. K.. Do zakresu obowiązków ww. rzekomo należało pozyskanie kontrahentów do świadczenia na ich rzecz usług marketingowych. A. K. reprezentowała spółkę (...) przy zawieraniu umów o świadczenie usług marketingowych na rzecz spółki (...). Jako księgową zatrudniono R. W. (1) poprzednio pracującą przez niecałe dwa miesiące w (...), a jeszcze wcześniej w spółce (...).

Wszystkie te spółki prowadziły faktyczną działalność gospodarczą, zatrudniając osoby niepełnosprawne. Na mocy umów cywilno - prawnych następowało wypożyczenie pracowników do spółki (...) oraz zawierano umowy o dzierżawę pomieszczeń wraz z urządzeniami do szycia.

Działalność podmiotów gospodarczych to jest (...) sp. z o.o. , (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp z o.o., polegała na świadczeniu usług ochroniarskich oraz szwalniczych. Przedmiot działalności tych spółek w większości pokrywał się ze sobą. Generalnie mechanizm przestępstwa polegał na tym, że spółka (...), która na podstawie umowy cywilno-prawnej stawała się pracodawcą osób zatrudnianych w pozostałych podmiotach, miała obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Na ten cel dostawała comiesięczne dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Mimo otrzymywanego comiesięcznego dofinansowania i regulowania należności przez kontrahentów, spółka nie odprowadzała należnych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Inicjatorem utworzenia nowego podmiotu gospodarczego stanowiącego jedno z ogniw łańcucha firm uczestniczących w nielegalnym procederze był J. R. (1). Dla ukrycia swojej faktycznej roli w zarządzaniu spółką zaproponował swojemu wieloletniemu znajomemu R. S. (1) i pracownicy spółki (...) K. K. (3) zawiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. J. R. w działalności nowopowołanego podmiotu wykorzystywał pracowników administracyjnych zatrudnionych dotychczas w spółkach (...) i (...).

Umowa spółki (...) sp. z o.o. została sporządzona w dniu 06 października 2010 r. przed notariuszem S. K. (1) w Kancelarii Notarialnej w R.. Zgodnie z tą umową deklarowany kapitał zakładowy tej spółki wynosił przewidziane przepisami minimum, czyli 5.000,00 złotych i dzielił się na 50 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 100,00 zł. każdy. Większościowym wspólnikiem posiadającym 47 udziałów o łącznej wartości 4.700,00 zł został R. S. (1). Natomiast 3 udziały o wartości nominalnej 300,00 zł objęła w spółce (...). Zarówno K. K. jak i R. S. nie wnieśli kwot stanowiących równowartość udziałów. Umowa spółki przewidywała, że siedziba spółki mieścić się będzie w R. przy ul. Ks. Karola Kościowa (...). K. K. (3) została powołana w skład pierwszego zarządu jako prezes zarządu spółki. Faktycznie jednak pomysłodawcą utworzenia spółki był J. R. (1), który namówił R. S. i K. do założenie tej spółki, a faktycznie sam nią zarządzał nie pełniąc żadnej oficjalnej funkcji, a nawet nie będąc w niej zatrudnionym. W dacie zawarcia umowy zarówno K. K. jak i R. S. nie tylko nie dysponowali pomieszczeniami do prowadzenia produkcji szwalniczej ani parkiem maszynowym, nie prowadzili naboru pracowników, a co najważniejsze nie mieli potencjalnych kontrahentów. Zawiązana spółka nie posiadała żadnego majątku. W umowie spółki jako siedzibę nowopowstałego podmiotu gospodarczego wskazano R. ul. Ks. Karola Kościowa (...). Pod tym samym adresem mieściła się siedziba spółki (...), w której Prezesem zarządu był J. R.. Taki adres siedziby spółki wskazano w zgłoszeniu do ZUS-u pracowników do ubezpieczenia społecznego.

Realizując polecenia J. R. (1) K. K. (3) działając jako prezes zarządu spółki z o.o. (...) wystąpiła do Głównego Urzędu Statystycznego o nadanie numeru REGON oraz do Urzędu Skarbowego w R. o nadanie numeru identyfikacji podatkowej. Po uzyskaniu w/w dokumentów w dniu 3.11.2010 r. złożyła wniosek w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia, Sądzie Gospodarczym XX Wydziale Krajowego Rejestru Sądowego o rejestrację spółki z .o.o. (...) w Rejestrze Przedsiębiorców. Do wniosku załączyła wskazanie i oświadczenia Prezesa Zarządu spółki, listę wspólników, odpis aktu notarialnego z 6.10.2010 r., wskazanie wspólników, zaświadczenie o numerze REGON i decyzję o nadaniu NIP. Z dniem 8.10.2010 r. (...) spółka z o.o. stała się podatnikiem podatku dochodowego od osób prawnych i podatku dochodowego od osób fizycznych.

J. R. (1) w tym czasie pozostawał w konkubinacie z A. K. (1) pracownicą spółki (...). Wspólnie zamieszkiwali w B. w domu jednorodzinnym przy ulicy (...).

Na polecenie J. R. opłaty w kwocie 1.500,00 zł za rejestrację spółki (...) w KRS-ie zostały dokonane przez A. K. (1) na rzecz Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w dniu 24 listopada 2010 r. przelewem z jej osobistego rachunku bankowego w (...) Bank S.A. W dniu 26.11.2010 r. Sąd Rejonowy dla Ł. Ś. w (...) Wydziale Krajowego Rejestru Sądowego wpisał (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. do Krajowego Rejestru Sądowego Rejestru Przedsiębiorców za numerem KRS : (...).

(dowód : dokumenty rejestrowe spółki (...) k. 1953-1993, zaświadczenie o numerze REGON k. 4620, decyzja w sprawie NIP k. 4621, odpis aktualny z Rejestru Przedsiębiorców Spółki (...) k. 4622-4624, odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców Spółki (...) k.902-911, 5627-5637, przelew z rachunku A. K. w G. (...) Bank regulujący opłaty rejestrowe w KRS k. 1983-1984, informacja Naczelnika US w R. k. 943-944, dokumenty rejestrowe spółki (...) k.1756-1777, informacja KRS dotycząca spółki (...) k.5599-5627, informacja KRS k. 960-1012 dot. (...), zeznania S. G. k.1719-1722, częściowo wyjaśnienia K. K. k.2517-2519, zeznania świadka R. W. k. 2910-2911, 7137-7139, protokół przeszukania pomieszczeń spółki (...) k. 1103-1105, karta ewidencji widzeń ZK H. k.1944-1951, protokół przeszukania pomieszczeń spółki (...) k.2569- 2571, oryginały i kopie faktur VAT wystawionych przez (...) dla (...) k. 2572, opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405-5486, protokół oględzin rzeczy k.4532-4534, zeznania świadków: B. M. k. 5768-5769, 7142-7144, J. B. k. 5781-5782,7215, Z. Z. k. 5766-5767, 7144-7146).

Natomiast między spółką (...) a (...) w dniu 6 października 2010 r. zostało zawarte porozumienie, na mocy którego spółka (...) wypożyczyła swoich pracowników spółce (...) na okres od dnia 07 października 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010r, przy czym dopuszczono możliwość przedłużenia czasu tego wypożyczenia. Podpisali je w imieniu spółki (...) jako prezes zarządu, a w imieniu drugiego podmiotu K. K. (3) także jako prezes zarządu. Na podstawie tego porozumienia zostały zawarte umowy o pracę z dotychczasowymi pracownikami spółki (...). Umowy z datą 7.10.2010 r. jako Prezes zarządu podpisała K. K. (3). Osoby te zostały zgłoszone do ZUS-u do ubezpieczenia społecznego oraz ubezpieczenia zdrowotnego przez nowego płatnika - spółkę (...). Z datą zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia obowiązek uiszczania składek obciążał aktualnego pracodawcę spółkę (...). W dniu 8.10.2010 r. została zawarta umowa dzierżawy, na podstawie której spółka (...) wydzierżawiła od spółki (...) pomieszczenia biurowe o powierzchni 10 m⁽²⁾ w budynku położonym w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...). Umowę tę podpisał J. R. (1) jako prezes spółki (...) i K. K. (3) jako reprezentująca spółkę (...). Pod tym samym adresem mieściły się siedziby spółek (...). W spółce (...) funkcję prezesa zarządu pełnił wówczas Z. Z. (2), natomiast prokurentem była A. K. (1) będąca w tamtym czasie konkubina J. R. (1). Pomysłodawcą przejęcia pracowników przez (...) w formie pisemnego porozumienia oraz pozostałych umów zawartych na piśmie, których celem było uwiarygodnienie jej działalności, był J. R.. Do prowadzenia działalności w ramach nowopowstałego podmiotu gospodarczego wykorzystał on pracowników zatrudnionych w spółkach (...) i (...). Obsługę kadrową pracowników zatrudnionych w szwalni w R. oraz pracowników ochrony i sprzątarek podległych Z. Z. (2) miała zapewnić zatrudniona w spółce (...) jako kadrowa J. S. (4). Natomiast w B. przy ul. (...) w siedzibie spółki (...) sprawami wynagrodzeń i płac miała zajmować się M. B. (1). Z kolei Z. Z. (2) i W. Ś. (1) w dalszym ciągu mieli sprawować nadzór nad pracownikami ochrony i sprzątaczkami pracującymi w terenie. Ich zadaniem było pośredniczenie w kontaktach pomiędzy pracownikami a J. R. (1). Pozostawali w stałym kontakcie z J. R. (1) i wykonywali jego polecenia. J. S. (4) w spółce (...) została formalnie zatrudniona od dnia 1.01.2011 r. na 1/2 etatu jako referent ekonomiczny d/s pracowniczych, M. B. (1) od dnia 1.02.2011 r jako specjalista d/s księgowości i płac. To J. R. podjął decyzję odnośnie świadczenia pracy przez w/w na rzecz nowego podmiotu gospodarczego. Poinformował J. S. i M. B., że będą wykonywać obowiązki w spółce (...). Na polecenie J. R. M. B. od momentu powstania spółki do formalnego w niej zatrudnienia pomagała K. K. (3). Instruowała ją jak należy naliczać wynagrodzenia pracownikom, sporządzać deklaracje rozliczeniowe do ZUS-u. Wykonując swoje obowiązki w ramach (...) J. S. (4) w R. a M. B. (1) w B., korzystały z dotychczasowych pomieszczeń, komputerów oraz innych urządzeń biurowych. Umowa o pracę M. B. ze spółką (...) z dnia 1.02.2011 r. została podpisana przez B. S. (1) jako prezesa zarządu. Zgodnie z zakresem obowiązków oskarżona została zobowiązana między innymi do naliczania i sporządzania miesięcznych list płac i rozdzielników płacowych, kontroli kart płacowych pracowników, zgłaszania i wyrejestrowywania pracowników w danym okresie w systemie komputerowym PŁATNIK do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, bieżącego i prawidłowego naliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz podatku dochodowego od osób fizycznych od wypłaconych wynagrodzeń, sporządzanie miesięcznych deklaracji rozliczeniowych ZUS

DRA od wypłaconych wynagrodzeń, wystawianie informacji o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dla pracowników zwolnionych ZUS Rp-7, wystawianie informacji o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na prośbę pracowników, wystawianie i podpisywanie umów o pracę i świadectw pracy zgodnie z upoważnieniem. Z. Z., formalnie zatrudniony w (...) sp. z o.o. jako pełnomocnik d/s ochrony i w spółce (...) jako kierownik nadzoru, faktycznie na polecenie J. R. przekazywał nadzorowanym przez siebie pracownikom do podpisu nowe umowy o pracę ze spółką (...). Podpisane dokumenty przysyłał do siedziby spółki (...) do R.. Tam też załatwiał większość spraw kadrowych związanych z nadzorowanymi przez niego pracownikami oraz nowozatrudnianymi. Kontaktował się z J. S., której przekazywał dane niezbędne do zawarcia umowy o pracę. Decyzje co do zatrudnienia nowych pracowników w spółce (...) podejmował J. R. (1). Z nim też Z. Z. ustalał kwestie finansowe dotyczące wynagrodzeń, ich wysokości oraz sposobu wypłaty pieniędzy. Sprawy finansowe konsultował tylko i wyłącznie z J. R.. Na jego polecenie wypłacał nadzorowanym przez siebie pracownikom tytułem wynagrodzenia środki finansowe uzyskane od kontrahentów bądź przelane na jego rachunek bankowy. O dokonanych przelewach był informowany telefonicznie przez J. R.. Taki sposób postępowania był ustalony z J. R.. Od niego też uzyskiwał listy płac. Z powrotem przekazywał je do biura w R. J. R.. O zatrudnieniu nowych pracowników Z. Z. informował K. K. (3). Nadzorując pracowników spółki (...), korzystał z samochodu służbowego i komórkowego telefonu służbowego o numerze (...) oraz telefonu stacjonarnego spółki (...). Zmiana pracodawcy na spółkę (...) nie spowodowała zmian umów zawartych z dotychczasowymi kontrahentami spółek (...) i (...). Podmiot gospodarczy, którego prezesem zarządu był J. R. kontynuował zawarte umowy dotyczące szycia i dozoru. Spółka (...) nie fakturowała sprzedaży usług na spółkę (...).

(dowód: zeznania świadków C. K. (1) k.2735, 7117, zeznanie świadka A. S. (2) k. 2912-2913, 7218-7219, zeznania W. P. (1) k. 3751-3752, 7218, porozumienie pomiędzy spółkami (...) k. 596, odpis z KRS k. 755-784, protokół przeszukania pomieszczeń spółki (...) k. 942-945, pismo SR (...) wraz z załączonymi kserokopiami akt rejestrowych spółki (...) k.1952-2141, k. 901-912, 960-1012, 735-738, zeznania świadka J. D. (1) k. 276- 277, wyjaśnienia i zeznania świadka J. S. k. 2534z-2536, 7140-7144, upoważnienia k. 1446-1447, zeznania świadka Z. Z. k. 1549-1550 , 7144-7146, umowa o pracę M. B. k. 1686, zakres obowiązków k. 1687, upoważnienie udzielone przez B. S. k. 1236, protokół oględzin k.1217-1228 , treść maila k. 1237, dokumenty pracownicze sygnowane przez M. B. k. 1229-1247, 1249-1287, 1294-1309, 1310, 1312, 1317, 1318 -1342, 1344-1358, 1359-1400, protokół przeszukania pomieszczeń w B. ul. (...) k. 5731-5733, dokumenty ujawnione podczas przeszukania k. 5734-5760, opinia z zakresu informatyki i techniki komputerowej k. 5104-5127, protokół oględzin płyty CD k. 5223- (...)).

W uzgodnieniu z J. R. (1) K. K. (3) podpisała umowy o pracę z A. K. (5), J. D. (1), K. K. (4), M. K. (5), M. O. (1), P. K. (1), H. M. (2), W. K., B. A. (1), A. F. (1), W. M. (1), J. K. (3), M. R., W. G. (1), S. C. (1), J. K. (1), E. K. (3), J. C. (1), E. S. (2), W. F. (2), Z. M., J. K. (2), M. G., A. T., W. K. (3), A. J. (1), Jordanem G., M. K. (1), W. G. (2), A. K. (2), A. N. (1), W. T. (1), B. W. (1), B. M. (2), E. J. (2), D. K. (2), W. B. (1), W. K. (4), G. O. (1), B. P. (1), I. K. (1), B. D. (1), W. O. (1), B. T. (1), A. L. (1), A. K. (3), B. B. (1), D. B. (1), J. R. (2), G. W. (1), E. G. (1), M. K. (3), B. O. (1), J. O. (1), M. S. (2), M. J. (2), J. O. (2), G. W. (2), K. W. (1), T. Z. (1), L. O. (1), J. T. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), H. C. (1), B. H. (1), R. K., M. P. (1), Z. P. (1), B. D. (2), E. S. (2), T. P. (1), J. P. (1), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1), B. T. (1), W. K. (2), D. K. (1), M. M. (1), A. M. (1), J. S. (6), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), S. C. (1), T. M. (1), M. L. (2), T. G. (1), M. R. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (3), A. R. (2), R. K. (2), L. S. (1), G. N. (1), M. R. (3), M. R. (4), J. S. (3), J. W. (1), R. G. (3), D. T. (1), S. D. (1).

W przypadku między innymi J. D., A. F., W. M., J. K., M. R., W. G., S. C., J. K., E. K., W. F., J. K., A. T., W. K., W. (...), K. B., M. Z. umowy o pracę do podpisu dostarczył Z. Z. (2). W przypadku M. Z. na umowie o pracę i warunkach pracy z dnia 24.06.2011 r. znajdował się podpis B. S. (1) jako prezesa zarządu spółki.

K. K. (3) podpisała także umowy o pracę z datą 31.12.10 r. z E. K., E. S., W. K., W. G., A. K., A. N., J. P., B. M., E. J., W. B., W. K., T. K., A. L., E. K., A. S., S. D., M. L., L. S.. Z kolei z datą 3.01.2011 r. podpisała informację o istotnych warunkach płacy dla pracowników : E. S., A. L.. Natomiast w dniu 12.01.2011 r. podpisała zaświadczenie płatnika składek dotyczące Z. M. (1).

W czasie zatrudnienia w spółce (...) pracownicy J. D., K. K., P. K., M. O., C. S., H. M., B. A., A. F., W. M., J. K., M. R., W. G., S. C., J. K., E. K., E. S., W. F., Z. M., J. K., M. G., A. T., W. K., B. M., A. D., E. J., U. T., A. J., J. G., M. K., W. G., A. K., A. N., W. T., J. P., B. W., B. M., E. J., K. S., D. K., W. B., W. K., T. K., A. L., E. K., A. S., G. D., G. O., B. P., I. J., B. D., W. O., B. T., A. L., A. K., B. B., D. B., J. R., G. W., E. G., M. K., B. O., J. O., M. S., M. J., J. O., G. W., K. W., M. P., B. B., A. K., T. Z., L. O., J. T., R. G., S. B., B. B., W. K., M. S., S. J., F. C., C. O., E. S., S. Ś., H. C., B. H., R. K., M. P., Z. P., B. D., E. S., J. P., M. L., H. J., B. B., K. M., L. D., B. T., W. (...), D. K., M. M., A. M., J. S., C. L., J. T., A. K., L. H., S. C., M. L., T. G., M. R., A. R., M. Ł., D. B., A. R., R. K., L. S., G. N., M. R., M. R., R. W., J. S., J. W., J. K., R. G., D. T., K. J., M. Z., K. B. i T. P. nie otrzymywali druków (...). Otrzymywali natomiast tzw. paski płacowe. Były to wyciągi z list płac za poszczególne miesiące, w których wyszczególniono wszystkie składniki wynagrodzenia oraz potrącenia jakich dokonywano między innymi wysokość potrąconej składki na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokość zaliczki na podatek dochodowy. Faktycznie otrzymywali wynagrodzenie w kwocie do wypłaty wynikającej z tzw. paska po dokonanych potrąceniach. Zaświadczenie RUMA otrzymali natomiast A. K., M. K., J. C., G. K., H. K., R. W., K. B., z którego wynikało, że są ubezpieczeni. W spółce (...) przyjęto zasadę wypłaty płac w dniu 10 następnego miesiąca za miesiąc poprzedni. Z wynagrodzeń pracowników łącznie potrącono składki na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632 zł, a na ubezpieczenie społeczne finansowane przez pracowników potrącono składki w kwocie 185.352,00 zł. W/w kwoty nie uwzględniały składek od wynagrodzeń : K. K. , B. S. , M. B. i J. S..

W przypadku A. D. (1), B. M. (1), E. J. (1), J. K. (4) umowy o pracę w imieniu spółki (...) działając na polecenie J. R. podpisała kadrowa J. S. (4) w siedzibie spółki w R.. A. D. w kwestii problemów z terminowością wypłaty wynagrodzenia kontaktowała się z J. R.. J. S. (4) przedłożyła do podpisu umowę o pracę dla G. D. (1) z dnia 1.03.2011 r., dla I. R. (2) z dnia 15.04.2011 r. Do podpisania umowy przez pracowników doszło w R.. Na dokumentach widnieje podpis B. S. jako Prezesa Zarządu Spółki (...). W takim sam sposób zawierane były umowy z G. W., E. G., G. O., B. P., I. K., B. D., W. O., B. T., A. L., A. K., B. B., D. B., J. R., M. K., B. O., M. S., M. J., J. O., G. W., K. W..

B. S. (1) podpisała dokument zatytułowany upoważnienie z datą 1.02.2011 r. dla M. B. (1) zatrudnionej jako specjalista ds. księgowości i płac, do prowadzenia spraw kadrowych spółki, w tym podpisywania dokumentów pracowniczych związanych z zatrudnieniem i zwalnianiem pracowników, księgowości, dokonywania wynagrodzeń pracowniczych i komunikacji internetowej z PFRON i ZUS. Upoważnienie zawierało pieczęć firmową o treści (...) Sp.z o.o. ul. Ks.(...)-(...) R. NIP (...), REGON (...)” oraz pieczęć o treści (...) Sp. z o.o. (...) B. S. (1)". Umowę o pracę z K. B. podpisała w dniu 16.05.2011 r. M. B. (1). Ona też podpisała świadectwo pracy dla K. B.. Na zakresie czynności dla K. B. widnieje podpis B. S. (1) jako Prezesa zarządu spółki (...). Wśród podpisanych przez B. S. dokumentów są także deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT-7 za okres od maja 2011 r. do grudnia 2011 r. oraz zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych za rok podatkowy od 8.10.2010 r. do 31.12.2010 r. CIT -8. Oskarżona podpisała także adresowaną do Naczelnika Urzędu Skarbowego w R. korektę deklaracji PIT-4R z dnia 23.05.2011 r. oraz deklarację PIT-4R za 2010 r. Wszystkie wymienione powyżej dokumenty przedłożył do podpisania B. S. J. S., a następnie przekazał J. R..

(dowód : zeznania świadków A. K. k.264-265, J. D. k.276-277, K. K. k.280-281, P. K. k. 282, listy płac k.283, M. O. k.272-273, M. K. k.268-269, C. S. k. 284, lista płac k.285, H. M. k.286-287, W. K. k.289-290 , B. A. k. 292-293 , A. F. k. 297-298, umowa o pracę k. 301, W. M. k.302-303, M. R. k. 310- 311, W. G. k.314-315, S. C. k. 318, J. K. k. 320-321, umowy o pracę k. 323-325, E. K. k. 326-328, umowy o pracę k.330-331, J. C. k.336 -337, E. S. k.354, umowa o pracę k.356,357, W. F. k.358, Z. M., zaświadczenie k. 363, J. K. k. 373-375, świadectwo pracy k. 377, M. G. k.380, umowa o pracę ,świadectwo pracy, listy płac k.381-382, A. T. k.383, listy płac, informacja k.384-385, W. K. k. 386, listy płac k. 387, umowy o pracę k. 388, A. D. k. 389, B. M. k. 391, świadectwa pracy k.395-396, E. J. k. 398 t. II, zeznania świadków : U. T. k. 410-411 A. J., k. 426-428, J. G. k. 429-430, M. K. k. 430, W. G. k. 432-433, A. K. k.435-436, A. N. k. 438-440, umowy o pracę k. 440-441, W. T. k. 446, świadectwo pracy k. 448, J. P. k. 454-455, umowa o pracę k.458, listy płac k.459, B. W. k.464-465, B. M. k. 468-469, E. J. k. 472-473, K. S. k.476-477, D. K. k. 490-491, W. B. k. 494-495, umowa o pracę k.496, W. K. k. 499-500, T. K. k. 503-504, A. L. k. 507-508, umowa o pracę k.509-510, E. K. k. 513-514, lista płac k. 515, A. S. k. 518-519, umowa o pracę k. 520, G. D. k. 523, umowa o pracę k. 524, I. R. k. 528-529, umowa o pracę k.530-531, G. O. k.537, B. P. k. 539-540, I. K. k. 542, I. J. k. 545-546, B. D. k. 548, W. O. k. 550, B. T.

k. 553, A. L. k. 556, A. K. k. 599, B. B. k. 562, B. B. k. 565, J. R. k.568, G. W. k. 572, E. G. k. 577, M. K. k. 581-582, B. O. k. 586, J. O. k. 589, M. S. k. 591, M. J. k. 593, J. O. k. 595, G. W. k. 598, K. W. k. 600, M. P. k. 603 T. III, B. B. k. 607, A. K. k. 609, A. M. k. 611-612, M. S. k. 613-614, L. O. k. 631-632, Z. M. k. 672-673, R. G. k. 641, J. S. k. 644-645, M. M. k. 649-650, J. P. k. 653-654, H. J. k.655, R. K. k. 660, T. M. k. 662-663, D. T. k. 666, D. B. k. 681-682, M. K. k. 710, J. I. k. 713, F. C. k. 731-732, R. K. k. 744, K. J. k.747- 748, J. K. k. 820, k.823 umowa o pracę, S. D. k.837-838, umowa o pracę k.839, L. S. k. 845, umowa o pracę k. 850, listy płac k.849, J. T. k.856-857, J. S. k.861, Z. G. k. 865-866, A. R. k. 871-872, M. R. k. 876-877, R. W. k. 881-882 T. V, K. B. k. 1150-1152, umowa o pracę, świadectwo pracy, listy płac k.1154-1159, M. Z. k. 1210- 1211, C. L. k.831-832, 7388-7389, deklaracje VAT-7 k. 950-957, zeznanie CIT -8 k. 958 -959, protokół oględzin k. 1217-1227, upoważnienie udzielone M. B. k. 1236, zaświadczenie płatnika składek dotyczące Z. M. (1) k. 1291-1292, protokół oględzin akt sprawy Sądu Rejonowego w R. (...) k. 6232, deklaracja PIT -4R k. 6233-6236 , korekta deklaracji PIT-4R k.6238-6246 , opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405- 5486)

Dane niezbędne do zgłoszenia pracowników do ZUS- u M. B. (1) uzyskiwała drogą e-mailową od J. S. (4) bądź S. Ł. (1) zatrudnionych w spółce (...) w R..

(dowód: wyjaśnienia M. B. k. 1121-1123, 2512-2516, 5761-5762, 6006-6007, 6321-6324, 7093-7094, opinia z zakresu informatyki i techniki komputerowej k. 4391-4415, protokół oględzin płyty CD k. 4582-4584, treść korespondencji e-maila k. 4648-4660 , 4661-4664, 4680-4683, 4691, 1556-1558, zeznania świadka S. Ł. k. 1554-1555,7215, wyjaśnienia i zeznania J. S. k. 2534-2536, 7140-7142)

Działając na polecenie J. R. (1) M. B. (1) dokonała zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego pracowników do ZUS Inspektorat w R.. Przesłane przez nią dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe składane do ZUS-u do końca grudnia 2011 r. były sygnowane podpisem elektronicznym, którego certyfikat wystawiony był na M. B. (1) również zatrudnioną w spółce (...). Pliki te były przekazywane z komputera zlokalizowanego w B., ul. (...), którego numer IP (...) został przydzielony (...) SP. z o.o. z siedzibą w R.. Pierwsze zgłoszenie za listopad 2010r obejmowało 104 pracowników. W kolejnych miesiącach składano deklaracje ZUS DRA i raporty CRA za ubezpieczonych pracowników : za grudzień 2010 r. - 107, za styczeń 2011 r. - 100, luty 2011 r. - 101, marzec 2011 r. - 99, kwiecień 2011 r. - 97. Natomiast okresie od maja do grudnia 2011 r. zgłoszono do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego jedynie M. Z. (2) i K. B. (1).

Do komputera o numerze IP (...) logowano się przesyłając dane dotyczące spółki (...) do PFRON-u .

(dowód : zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa ZUS Oddział w T. k.1, lista osób zatrudnionych k. 3-5, deklaracja rozliczeniowa ZUS DRA k.6, imienne raporty o należnych składkach i wypłaconych świadczeniach k. 7-175, informacja ZUS Inspektorat w R. k.1052, dane wydruki k.2187-2259, płyta z danymi k. 2188, pismo PFRON informujące o numerach IP komputerów z których przekazywano w formie elektronicznej wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych przez (...) Sp. z.o. o k. 2187, wyjaśnienia M. B.. k. 1121-1123, 2512-2516, 5761-5762, 6006-6007, 6321-6324, 7093-7094, protokół oględzin wraz z dokumentami k.1217-1400, protokół oględzin płyty CD wraz z dokumentami k. 3520-3598, protokół oględzin płyty CD k. 4532- (...), zgłoszenie danych płatnika składek k. 4617, 4643)

W okresie od listopada 2010 r. do grudnia 2011 r. (...) sp. z o.o zgłosiła do ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego następujących pracowników : J. G., T. Z. (1), L. O. (1), M. K. (1), B. A. (1), J. T. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), B. D. (1), W. F. (1), H. C. (1), B. H. (1), I. K. (1), J. K. (1), G. O. (1), R. K. (1), E. K. (1), J. K. (2), M. O. (1), W. G. (1), K. W. (1), M. P. (1), Z. P. (1), B. D., E. S. (2), I. J. (1), T. P. (1), J. P. (1), M. K. (3), A. K. (2), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), K. K. (4), Z. M. (2), A. F. (1), W. O. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1) , B. T. (1), P. K. (1), M. S. (2), W. K. (2), G. W. (1), E. G. (1), E. J. (1), D. B. (1), J. R. (2), M. J. (1), D. K. (1), A. D. (1), A. K. (3), M. G., B. M. (1), S. D. (1), A. L. (1), B. W. (1), W. M. (1), A. N. (1), H. M. (1), M. M. (1), J. O. (1), A. M. (1), J. P. (2), J. S. (2), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), E. J. (2), J. K. (3), J. O. (2), B. P. (1), S. C. (1), G. W. (2), T. M. (1), K. S. (1), A. T., W. K. (3), B. O. (1), M. L. (2), M. R. (1), A. K. (5), T. G. (1), M. R. (2), D. K. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (2), J. C. (1), M. K. (4), A. J. (1), W. T. (1), A. R. (2), J. D. (1), W. G. (2), M. K. (5), W. B. (1), W. K. (4), T. K. (1), R. K. (2), A. L. (2), U. T. (1), E. K. (2), A. S. (1), L.

S. (1), G. N. (1), K. K. (5), M. R. (3), M. R. (4), B. M. (2), R. W. (1), J. S. (3), J. W. (1), J. K. (4), R. G. (2), G. D. (1), C. S. (1), D. T. (1), K. J. (1), I. R. (1), M. Z. (2) i K. B. (1).

Pomimo składania w formie elektronicznej przez spółkę (...) comiesięcznych deklaracji rozliczeniowych do ZUS-u od początku nie regulowano zobowiązań z tytułu wymaganych kwot ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego pracowników. Nieuregulowane zadłużenie wobec ZUS-u za cały okres od momentu powstania spółki (...) w październiku 2010 r. do końca grudnia 2011 r. z tytułu poszczególnych składek wyniosło:

- z tytułu składki ubezpieczenia społecznego potrącaniej pracownikom z wynagrodzenia – 192.569,33 zł,
- z tytułu składki ubezpieczenia zdrowotnego potrącaniej pracownikom z wynagrodzenia – 134.707,42 zł,
- z tytułu składki ubezpieczenia społecznego finansowanych przez Spółkę i zaliczanych w jej koszty – 252.965,26 zł.

Łącznie zadłużenie spółki (...) wobec ZUS- wynosiło 580.242,01 zł. Do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego zostały również zgłoszone : K. K. (3), M. B. (1), J. S. (4) i B. S. (1). Nie odprowadzono składek do ZUS-u od K. K. na ubezpieczenie społeczne w kwocie 697,33 zł., ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 395,00 zł., od B. S. na ubezpieczenie społeczne w kwocie 3.1412,98 zł., ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 19.28,09 zł., od M. B. (1) na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1.900,20 zł., ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 1.071,20 zł., od J. S. (4) na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1.206,48 zł., ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 680,83 zł.

Po potrąceniu od kwoty 580.242,01 zł. sumy nieodprowadzonych składek tj. 11.291,11 zł. od w/w osób uzyskano kwotę 438,317,60 zł. Z kolei suma nieodprowadzonych składek na ubezpieczenie zdrowotne przy uwzględnieniu wysokości nieodprowadzonych składek tj. 4.075,12 zł. od w/w osób stanowiła kwotę 130.632,30 zł., na ubezpieczenie społeczne finansowane przez pracowników stanowiła kwotę 185.352,34 zł. po potrąceniu kwoty 7.216,99 zł.

W okresie od 16 grudnia 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. (...) sp. z o.o nie odprowadziła składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od następujących pracowników : J. G., T. Z. (1), L. O. (1), M. K. (1), B. A. (1), J. T. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), B. D. (1), W. F. (1), H. C. (1), B. H. (1), I. K. (1), J. K. (1), G. O. (1), R. K. (1), E. K. (1), J. K. (2), M. O. (1), W. G. (1), K. W. (1), M. P. (1), Z. P. (1), B. D. (2), E. S. (2), I. J. (1), T. P. (1), J. P. (1), M. K. (3), A. K. (2), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), K. K. (4), Z. M. (2), A. F. (1), W. O. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1), B. T. (1), P. K. (1), M. S. (2), W. K. (2), G. W. (1), E. G. (1), E. J. (1), D. B. (1), J. R. (2), M. J. (1), D. K. (1), A. D. (1), A. K. (3), M. G., B. M. (1), S. D. (1), A. L. (1), B. W. (1), W. M. (1), A. N. (1), H. M. (1), M. M. (1), J. O. (1), A. M. (1), J. P. (2), J. S. (2), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), E. J. (2), J. K. (3), J. O. (2), B. P. (1), S. C. (1), G. W. (2), T. M. (1), K. S. (1), A. T., W. K. (3), B. O. (1), M. L. (2), M. R. (1), A. K. (5), T. G. (1), M. R. (2), D. K. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (2), J. C. (1), M. K. (4), A. J. (1), W. T. (1), A. R. (2), J. D. (1), W. G. (2), M. K. (5), W. B. (1), W. K. (4), T. K. (1), R. K. (2), A. L. (2), U. T. (1), E. K. (2), A. S. (1), L. S. (1), G. N. (1), K. K. (5), M. R. (3), M. R. (4), B. M. (2), R. W. (1), J. S. (3), J. W. (1), J. K. (4), R. G. (2), G. D. (1), C. S. (1), D. T. (1), K. J. (1), I. R. (1), M. Z. (2) i K. B. (1).

Upomnienia wystawiane przez ZUS Oddział w T. Inspektorat w R. były kierowane do siedziby spółki (...) w R., ul. Ks. Karola Kościowa (...). Skutecznie doręczono upomnienia z 8.02., 29.03. i 20.04.2011 r. Odbioru kierowanej do spółki w/w korespondencji każdorazowo dokonywała J. S. (4). Analogicznie przedstawiała się sytuacja w przypadku decyzji Sądu Rejonowego w Ł.o wpisaniu w KRS Rejestrze Przedsiębiorców zaległości na podstawie tytułów wykonawczych wystawianych przez Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w T.. Również J. S. (4) odbierała kierowane do spółki (...) przesyłki w jej siedzibie w R.. Adresowaną do spółki korespondencję J. S. przekazywała J. R. (1).

Pomimo podjętych przez ZUS Inspektorat w R. działań windykacyjnych i egzekucyjnych nieuregulowane przez spółkę (...) składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za jej pracowników nie zostały wyegzekwowane, gdyż podmiot ten nie posiadał żadnego majątku. Spółka (...) posiada także nieuregulowane zaległości podatkowe wobec Urzędu Skarbowego w R. z tytułu deklaracji PIT-4R i VAT-7 na łączną kwotę należności głównych wynoszącą

159.865,00 zł. Ostatnia deklaracja PIT-4R o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za rok 2010 została złożona 31.01.2011 r. i nie została podpisana. W dniach 22.03.2011 r. i 6.06.2011 r. spółka złożyła korekty do deklaracji PIT-4R podpisane przez B. S. jako prezesa zarządu.

(dowód: lista zatrudnionych w spółce (...) k. 3-5, deklaracje ZUS DRA i raporty ZUS RCA k. 6-17, upomnienia i potwierdzenia odbioru upomnień k.176-185, 6151-6196, 179, 181, 183, odpisy tytułów wykonawczych k.2001-2006, 2019, 2021-2023, potwierdzenia odbioru k.2007, 2009, 2025, informacja ZUS k. 1052, k. 915-936, dokumentacja z KRS Sądu Rejonowego w Łodzi k. 1994-2141, notaka urzędowa i wydruk strony internetowej k. 1053-1055 , k. 6049-6079, zeznania M. K. (10) k. 189-190, k. 5763-5764, 7132, pismo US w R. wraz z załącznikami postępowania egzekucyjnego, informacja (...) S.A. k. 1487, zeznania J. S. k. 2534-2536 , 7140-7142)

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) posiadała rachunek bankowy w R. Bank o numerze (...) założony 30.11.2010 r., a zamknięty 23.12.2011 r. zasilany wpływami z (...) w okresie od 31.12.2010 r. do 17.03.2011 r. w łącznej kwocie 469.901,95 zł. Z rachunku kartą bankomatową wypłacono łącznie 176.500 zł., K. K. wypłaciła 40.000 zł., na rzecz spółki (...) przelano kwotę 73.400 zł., na rzecz spółki (...) przelano kwotę 35.000 zł., na rachunek Z. Z. kwotę 54.177,98 zł. tytułem zaliczki na wynagrodzenie pracowników za 12/2010 r., na rachunki pracowników : K., L., M., K. przelano kwotę 3.865,12 zł. tytułem zaliczki za 01/2011 r., na rachunek (...) w (...) kwotę 84.000 zł. Stan na rachunku na dzień 31.12.2011 r. wynosił 0,00. Wpłaty przy użyciu karty bankomatowej na łączną kwotę 176.500 złotych realizowano w okresie od 20.02.2011 r. do 4.03.2011 r.

Oprócz rachunku w R. Bank spółka posiadała także rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. o numerze (...), numer klienta (...) oraz w (...) Bank od 22.02.2011 r. o numerze (...). W (...) Bank (...). S. posiadała rachunek o numerze (...). Oprócz rachunku o numerze (...) B. S. (1) założyła również w (...) Bank na polecenia A. K. w dniu 22.02.2011 r. rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy o numerze (...) oraz rachunek walutowy o numerze (...). B. S. była jedynym podmiotem uprawnionym do logowania się do rachunku o numerze (...) prowadzonym w (...) Bank.

Na rachunek firmowy spółki w (...) dokonano w dniu 18.03.2011 r. przelewu kwoty 84.000 zł. z rachunku firmowego w (...) Bank. Jest to jedyny wpływ środków finansowych. Z kolei z w/w konta zrealizowano dwa przelewy na rachunek osobisty B. S. w (...) Bank w łącznej kwocie 23.940 zł. Wypłacono z rachunku przy użyciu kart bankomatowych łącznie kwotę 60.000 złotych, na rachunek A. K. (1) przelano kwotę 3.940 złotych. B. S. wypłaciła 21.03.2011 r. kwotę 20.000 zł. Wpłaty przy użyciu kart bankomatowych realizowała A. K. lub J. R.. Posługiwali się kartami bankomatowymi formalnie zarejestrowanymi na B. S. (1). Wszelkie operacje wykonywali w/w, albowiem B. S. na żądanie A. K. przekazała jej kody dostępu do konta i karty bankomatowe do rachunku.

Z kolei na rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym B. S. prowadzonym w (...) Banku odnotowano w dniu 18.03.2011 r. wpływ kwoty 20.100 zł oraz kwoty 3840 zł z rachunku firmowego (...) w (...) Bank. Przelana kwota została rozdysponowana do dnia 22.03.2011 r. bowiem przy użyciu karty nr (...)wypłacono łącznie 20.000 zł. w bankomatach w C. i R., natomiast 3.940,00 zł. przelano na rachunek A. K..

Na prowadzonym od 1.01.2011 r. rachunku spółki (...) w (...) Bank (...) S.A. o numerze (...), numer klienta (...): w kwietniu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 76.718,02 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, oraz rozchód w kwocie 76.600 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek B. S. w kwocie 66.600 zł. i wypłaty kartą w łącznej kwocie 10.000 zł., w maju 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 126.714,68 zł., w tym 77.613,50 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, oraz rozchód w kwocie 126.656,90 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek B. S. w kwocie 22 900 zł. i wypłaty kartą w łącznej kwocie 14.200 zł., przelewy na płace M. B. 990,34 zł., 39.245,82 zł. pozostałych pracowników, w czerwcu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 126.265,51 zł., w tym 71.640,04 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u , rozchód w kwocie 110.548,88 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek B. S. w kwocie 32.610,00 zł. i wypłaty kartą w łącznej kwocie 20000 zł., przelewy na płace pracowników kwota 68.498,00 zł., w lipcu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 146.340,71 zł., w tym 71.826,93 zł z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 154.170,69 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek B. S. w kwocie 34.200,00 zł. i wypłaty kartą w łącznej kwocie 45.000 zł., przelewy na rzecz spółki "M." w kwocie 45.500 zł., przelew na rzecz spółki (...) w kwocie 18.000 zł., płace pracowników kwota 62.458, 35 zł., płace M.

B. 990,34 zł., w sierpniu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 111.748,35 zł., w tym 68.734,53 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 103.566,97 zł tj. tytułem przelewu na rachunek B. S. w kwocie 10.500,00 zł. i wypłaty kartą w łącznej kwocie 45.000 zł., przelewy na rzecz spółki (...) w kwocie 45.500 zł., przelew na rzecz spółki (...) w kwocie 18.000 zł., płace pracowników kwota 62.458, 35 zł., płace M. B. 990,34 zł., we wrześniu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 60.291,52 zł., w tym 60.282,00 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 76.455,39 zł., tj. zapłata za faktury (...) w kwocie 48.261,51 zł., zapłata za faktury (...) w kwocie 8.610, 00 zł., płace pracowników kwota 18.541,00 zł., w październiku 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 63.719,17 zł., w tym 58.440,55 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 62.614,53 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek spółki (...) w kwocie 5.267,71 zł., przelewy na rzecz spółki (...) w kwocie 25.830,00 zł., płace pracowników kwota 35.646,90 zł., płace M. B. 490,34 zł., w listopadzie 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 59.675,14 zł., w tym 59.674,35 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 60.523,90 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek (...) w kwocie 20.620, 00 zł., przelewy na rzecz spółki (...), płace pracowników kwota 31.692,63 zł., zaliczka na płace M. B. 6.600,00 zł., płace M. B. 611,21 zł., w grudniu 2011 r. odnotowano : wpływ kwoty 54.092,50 zł., w tym 54.092,50 zł. z tytułu dofinansowania z PFRON-u, rozchód w kwocie 52.282, 14 zł., tj. tytułem przelewu na rachunek (...) w kwocie 13.820,00 zł., płace pracowników kwota 11.770,13 zł., zapłata za faktury (...) w kwocie 25.799, 25 zł. Łącznie z rachunku bankowego (...) w (...) Bank przy użyciu karty bankomatowej wypłacono kwotę 129.200,00 zł.

Natomiast na rachunek prowadzony dla B. S. w (...)Bank o numerze (...) w okresie od 1.01.2011 r. do 31.12.2011 r. wpłynęła łącznie kwota 226.510, 56 zł., rozchód stanowił kwotę 224.791,25 zł., w tym na rzecz (...) tytułem zwrotu zaliczek przelano kwotę 124.710,00 zł. Przy użyciu karty bankomatowej przeprowadzono transakcje w kwocie 60.000,00 zł. w B., w kwocie 22.900,00 zł. w C., w kwocie 12.000,00 zł. w R. i w kwocie 5000,00 zł. w Z.. Na rachunki (...) zadysponowano: kwotę 98.510,00 zł. z komputera o numerze IP (...), kwotę 11.000,00 zł. z komputera o numerze IP (...), kwotę 10.000,00 zł. z komputera o numerze IP (...) oraz kwotę 5200,00 zł. z komputera o numerze IP (...)

(dowód : zestawienie transakcji w (...) i zestawienie adresów IP, k.1576-1578, 2144-2149, informacja (...) Bank i historia rachunku k. 2149 -2183, historia rachunku k.1013, 1477-1479, 3393-3397, 3391-3392, opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k.5405-5486, protokół odtworzenia płyty k.1448, historia rachunku w (...) Bank k.1449-1457, informacja (...) S.A. k.1487, opinia z zakresu informatyki i techniki komputerowej k.4391-4418, protokół oględzin płyty CD k. 4423-4425)

(...) sp. z o.o. posiadała rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A o numerze (...). Pełnomocnikami do w/w rachunku byli M. R. (4) i M. R. (3). Logowano się do tego rachunku z komputera IP (...) zarejestrowanego na spółkę (...)IP (...)zarejesrtrowanego na spółkę (...).

(dowód : informacja V. Bank (...), k.2709-2718)

(...) sp. z o.o. posiadała rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A o numerze (...). (...) sp. z o.o. posiadała rachunek bankowy w (...) Bank S.A. o numerze (...). W tym samym banku rachunek bankowy posiadała A. K. (1) o numerze (...). Posiadała także rachunki bankowe w (...) Bank (...) S.A o numerach (...) i (...) - pełnomocnikiem do tego rachunku była K. K. (3) . Do rachunku bankowego A. K. w G. Bank logowano się wielokrotnie z IP (...) należącego do spółki (...) i kilkakrotnie z IP (...) należącego do spółki (...). Do w/w rachunku z numeru IP (...)logowano się w datach 21 .03.2011 godz. 16.30.24 i 19.24.08 należącego do (...) J. B. (3) ul. (...). Do rachunku logowano się z numerów IP takich samych jak numery do, których logowano się do rachunku w (...) Bank (...), tj. numer IP(...)z datami logowań 27.04.2011 godz. 15.05.37 i 28.04.2011 godz. 21.15.41., z numeru IP (...) z datami logowania 12.07.2011 r. godz. 12.17.16, 12.31.27 i 14.03.44., numer IP (...) z datami logowania 21.04.2011 r. godz. 07.50.35, 07.55.51 i 08.25.46. Do w/w rachunku logowano się także z takiego samego numeru IP jak ten, z którego logowano się do w/w rachunku w (...) Bank (...) S.A., tj. numer IP (...) z datami logowania 11.07.2011 r. godz. 13.45.49, 14.33.36, 21.55.40 i 22.16.32.

Z kolei J. R. (1) posiadał rachunki bankowe w Banku (...) S.A. o numerze (...) oraz o numerze (...), w (...) Bank (...) S.A o numerze (...). Do rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego na rzecz J. R. (1) wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. oraz z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. Do w/w rachunku

logowano się także z numeru IP, z którego logowano się do rachunku w (...) Bank (...) S.A., tj. numeru IP (...) z datami logowania 11.07.2011 r. godz. 21:55:57, 22.08.01. Do rachunku o numerze (...) w dniach : 16.12.2010 r., 8.02.2011 r. i 18.04.2011 r. logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) spółka z o.o. oraz logowano się również z IP (...) należącego do (...) sp. z o.o. oraz w dniu 11.07.2011 r. godz. 21:55:57 i godz. 22:08:01 logowano się z numeru IP (...) przydzielonego (...) F. J. R.. Do rachunku w (...) Bank (...) S.A. o numerze (...) prowadzonego na rzecz J. R. (1) wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. oraz z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. (...) się również do w/w rachunku z numeru IP (...) w dniu 2011-03-18 godz. 16:18:27 - 16:21:37, to jest numeru przydzielonego w dniu 18.03.2011 r. (...) J. R. (1), B., ul. (...). Do w/w rachunku logowano się z takiego samego numeru IP jak ten, z którego logowano się do rachunku w (...) Bank, tj. (...) z data logowania 2011-07-11 w godz. 20:21:18 - 20:21:58 i w godz. 3.4.188.170 z datą logowania 2011-07-11 w godz. 20:21:18 - 20:21:58 i w godz. 1:43:50-21:52:38.

Do rachunku Spółki (...) reprezentowanej przez B. S. (1) w (...) Bank o numerze (...) logowano się z numeru IP - (...) zarejestrowanego na (...) J. R. (1), B., ul.(...), usługa (...) tel. (...), z numeru IP - (...) zarejestrowanego na (...) J. R. (1), B., ul. (...), usługa (...) tel. (...), z numeru IP - (...) zarejestrowanego na (...) J. R. (1), B., ul. (...), usługa (...) tel. (...), oraz z numeru IP (...) - zarejestrowanego na (...)Sp. z o. o. a także z numerów, których abonentów nieustalono (...), (...) - przy czym powiązanych z numerem komórkowym (...)

Do rachunku klienta nr (...) (klient B. S. (1)) w (...) Bank (...) S.A. logowano się z numerów IP : - (...) zarejestrowanego na (...) Sp. z o. o., - (...) zarejestrowanego na (...) Sp. z o.o oraz numerów (...), (...), (...), (...), (...), (...).

Do rachunku (...) Bank (...) SA. o numerze (...) należącego do (...) Sp. z o. o. z siedzibą w R., ul. (...) (...) wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. oraz z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. Z kolei do rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego w (...) Bank (...) S.A należącego do (...) Sp. z o. o. w organizacji z siedzibą w B., ul. (...), wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. , a także raz w dniu 2011-01-26 godz. 11:54:24 z IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. oraz raz - w dniu 2011-07-11 22:09:32 z nieustalonego w/w IP (...), z którego logowano się także do w/w rachunku w (...) Bank (...) S.A..

Do rachunku bankowego o numerze (...) należącego do (...) Sp. z o.o. prowadzonego w (...) Bank S.A. wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. Do rachunku nie logowano się z IP (...) należącego do spółki (...). Logowano się natomiast z tych samych numerów IP z jakich logowano się do w/w rachunku w (...) Bank (...) S.A., tj. z IP (...) dnia 2011-04-21 godz. 08.25.47 i IP (...) dnia 2011-07-11 godz. 14:33:37.

Do rachunku bankowego o numerze (...) oraz rachunku o numerze (...) prowadzonych na rzecz A. K. (1) w (...) Bank S.A. wielokrotnie logowano się z numeru IP (...) należącego do (...) Sp. z o. o. oraz kilkakrotnie z IP (...) należącego do (...) p. z o. o. Ponadto logowano się do rachunku (...) z numeru IP (...). z datami logowania 1.03.2011 godz. 16.30.24 i 19.24.08 należącego do (...) J. R. (1), B., ul. (...). Dzień w jakim (...) J. R. (1) przydzielono numer IP (...), jest tym samym dniem, co dzień logowania się z tego numeru IP do rachunku w (...) Bank o numerze 98 spółki " (...)" reprezentowanej przez B. S. (1). Do rachunku A. K. (1) o numerze (...) w (...) Bank S.A. logowano się z numeru IP, z którego logowano się do rachunku w (...) Bank (...) S.A., tj. numer IP (...) z datami logowania 27.04.2011 godz. 15.05.37 28.04.2011 godz. 21.15.41. Dodatkowo w wykazie numerów z jakich logowano się do rachunku w (...) Bank (...) S.A., tj. numeru IP (...) z datami logowania 12.07.2011 godz. 12.17.16, 12.31.27 i 14.03.44. pod pozycjami 272, 273 i 274 występuje także taki sam numer IP jak ten, z którego logowano się do w/w rachunku w (...) Bank (...) S.A. tj. numer IP (...) z datami logowania 21.04.2011 godz. 07.50.35, 07.55.51 i 08.25.46.

Z numerów IP (...) należącego do (...) Sp. z o. i IP (...) należącego do (...) sp. z o.o. logowano się także do rachunku bankowego A. K. (1) prowadzonego w (...) S.A. o numerze (...). Do tego rachunku logowano się także w dniu 11.07.2011 r. godz. 21:59:49 i godz. 22:13:40 z numeru IP (...) przydzielonego (...) F. J. R. (1).

(dowód : zestawienie transakcji i adresów IP z (...) Bank k. 1576-1578, 2144-2148, informacja (...) S.A. k.1487, 2306, 4207, 4213, umowa o świadczenie usługi neostrada k.2900, informacja (...) Bank k. 1651, 2149 -2183, 2449 -2498,

informacja (...) Bank (...) S.A. k 2709-2718, 2713-2719, 3475-3489, 3616-3636, informacja (...) Bank k.2949-2951, 3013-3029, 4726- 4752, informacja (...) S.A k.3380-3389, 4208-4210, 4254, 4216-4221, 4255-4264, 4387-4389)

Środkami z rachunków spółki (...) pochodzącymi w głównej mierze z dofinansowania z PFRON-u oraz z należności od kontrahentów dysponowano z komputerów znajdujących się w miejscach wspólnego zamieszkania J. R. (1) i A. K. (1). Z tych komputerów obsługiwano w tym samym czasie internetowe rachunki bankowe prowadzone dla spółek (...) i (...). Z pieniędzy pochodzących z kont spółki (...) oraz samej B. S. (1), regulowano m.in. zobowiązania tych podmiotów oraz finansowano zakupy dokonywane kartami płatniczymi. Na dyskach twardech tych komputerów oraz komputerów zabezpieczonych w siedzibie firmy (...) znajdowały się dokumenty oraz pliki zawierające treść dokumentów związanych z działalnością i funkcjonowaniem spółki (...).

B. S. (1) poza wypłatą kwoty 20.000,00 zł. z rachunku w Banku (...) S.A. w dniu 21.03.2011 r. nie przeprowadzała żadnych operacji bankowych na firmowych rachunkach (...) spółki (...) oraz na swoich rachunkach bankowych.

(dowód: analiza z danych numerów IP komputerów k.1467, k. 3798-3790, k.4355, protokół przeszukań k. 2529-2532, 2558-2560, 2574-2576, opinie zakresu informatyki i techniki komputerowej k.4163-4185, k. 4292-4318, k. 4319-4349, k.4391-4420, k. 4757-4785, k. 4857-4889, k. 4890-4917, k. 4999-5034, k.5035-5062, k. 5104-5127, opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405-5486, protokoły oględzin płyt CD k.4423-4425, 4582-4584, 4956-4961, 4962-4964, 5093-5094, 5223-5224, 6276-6301 wraz z dokumentami, dokumenty bankowe i historie rachunków bankowych k. 1476-1478, 1576-1578, 2144-2148, 2597-2667, 2709-2718, 2949-3012, 3013-3073, 3092-3370, 3375-3389, 3474-3499, 3616-3636, 4207-4210, 4215-4221, 4253-4264, 4726-4753, 4791-4795, 4831-4840, pisma (...) Bank z dn. 18.05.2012 r. i 15.06.2012 r. z historią rachunku k. 2149-2183, 2449-2498, k.1651-1678, 3390- 3397, protokoły przeszukania k. 2562-2564, 2566-2567, informacja (...) S.A. k. 2306, 4213, pismo PFRON informujące o numerach IP komputerów z których przekazywano w formie elektronicznej wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych przez (...) Sp. z.o.o. k. 2187-2188, wyjaśnienia B. S. k.1169-1172, 1511-1514, 1522-1523, 3405-3410, 3840-3843, 5995-5997, 6317-6320, 6321-6324, 6337-6338, 6340-6342, 7071-7074, częściowo wyjaśnienia K. K. k. 1130-1133, 2517-2521, 6000-6001, 6317-6320,7092, wyjaśnienia M. B. k. 1121-1123, 2512-2516, 5761-5762, 6006-6007, 6321-6324, 7093-7094, zeznania B. M. k. 1443-1444, 3401, 5727-5728, 5768-5769, 7142-7144, R.W. k.881-882, 2910-2911, 3761, 3796-379, 7137-7139, zeznania świadka Z. Z. k. 1549-1550, 7144-7146)

Pomimo podjętych przez ZUS Inspektorat w R. działań windykacyjnych i egzekucyjnych nieuregulowane przez spółkę (...) składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za jej pracowników nie zostały wyegzekwowane, gdyż podmiot ten nie posiadał żadnego majątku. Spółka (...) posiada także nieuregulowane zaległości podatkowe wobec Urzędu Skarbowego w R. z tytułu deklaracji PIT-4R i VAT-7 na łączną kwotę należności głównych wynoszącą 159.865,00 zł. Ostatnia deklaracja PIT-4R o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za rok 2010 została złożona 31.01.2011 r. i nie została podpisana. W dniach 22.03.2011r i 6.06.2011r spółka złożyła korekty do deklaracji PIT -4R podpisane przez B. S. jako prezesa zarządu.

(dowód: dokumenty ZUS k. 16-204, k. 762-765, k. 787-805, k. 584, k. 811-813, 815-831, k. 905, k. 1674, k. 774-784, 787-805, 5340-5421, 5695-5696, 6049-6079, 6049-6079, zeznania M. K. (10) k. 189-190, 5763-5764, 7132, pismo US w R. wraz z załącznikami postępowania egzekucyjnego, zawiadomienie o przestępstwie ZUS wraz z załącznikami k. 16-204, protokół oględzin akt sprawy Sądu R. w R. sygn. VI K 120/13 wraz z dokumentami k.6232-6268, wyrok Sądu Rejonowego w R. w sprawie sygn. akt VI K 120/13 k. 6269)

Ponieważ jasnym było, że kwestią czasu będzie ujawnienie braku odprowadzania składek do ZUS-u, dla zapewnienia dodatkowego bezpieczeństwa należało znaleźć kolejną osobę, która formalnie będzie właścicielem spółki i zarazem będzie formalnie pełnić również funkcję jej prezesa ponosząc jednocześnie odpowiedzialność za nieopłacanie składek i wyprowadzanie pieniędzy z majątku spółki.

Osobą, która podjęła się znalezienia takiego „słupa” był znajomy J. R. (1) i A. J. (3) S., również mieszkaniec B.. J. S. (1) to osoba wielokrotnie karana za różnego rodzaju przestępstwa. Posiadał on nie tylko doświadczenie w tego rodzaju

przedsięwzięciach, ale wiedział jak znaleźć odpowiednie osoby. Poprzez kolegę syna B. S. (1) (R. S. (3)) - K. G. (1) doszło do jej spotkania z J. S. (1). Odkonano się na dwa dni przed Świątami Bożego Narodzenia 2010 r.

W tym czasie B. S. (1), osoba bez pracy i dochodu, o wykształceniu podstawowym, bez żadnego doświadczenia i kwalifikacji w prowadzeniu działalności gospodarczej, utrzymująca siebie i dwóch synów ze świadczeń opieki społecznej, poszukiwała możliwości zarobku. Była zainteresowana pracą sprzątaczką. Podczas pierwszego spotkania w C. przy ul. (...), na wysokości postojów taksówek, J. S. obiecał jej zatrudnienie w tym charakterze, w rzekomo prowadzonym przez siebie zakładzie pracy chronionej. Na umówione przez K. G. spotkanie B. S. udała się w towarzystwie syna R. S.. Pojawił się tam również pośredniczący w nawiązaniu kontaktu K. G.. J. S. rozmawiał z B. S. bez udziału w/w osób w swoim samochodzie. Zgodnie z obietnicą do zatrudnienia miało dojść po Nowym Roku. J. S. przekazał B. S. numer telefonu komórkowego. Podczas kolejnego spotkania do, którego doszło w nieustalonej dacie w styczniu 2011 r. J. S. (1) stwierdził, że nie może ona zostać zatrudniona jako sprzątaczką, ale zaproponował jej objęcie posady prezesa zarządu spółki (...). B. S. (1) zgodziła się na to. Zgodnie z umową co miesiąc miała otrzymywać pieniądze w zamian za formalne sprawowanie funkcji prezesa i podpisywanie przedłożonych jej dokumentów związanych z prowadzeniem spółki. Już podczas tego spotkania nie tylko podała mu swoje dane osobowe, ale na polecenie J. S. podpisała kilkanaście czystych kartek papieru w zaznaczonych miejscach. Za wykonywaną pracę zgodnie z poczynionymi uzgodnieniami miała otrzymywać (...) złotych miesięcznie. Podpisane przez B. S. kartki papieru J. S. przekazał J. R..

(dowód : pisma MOPS C. o udzielaniu zasiłków i przyznanych świadczeniach B. S. k. 1047-1050, 1061-1062, k. 904, k. 914-915, wyjaśnienia B. S. k.1169-1172, 1511-1514, 1522-1523, 3405-3410, 3840-3843, 5995-5997, 6317-6320, 6321-6324, 6337-6338, 6340-6342, 7071-7074, częściowo wyjaśnienia K. K. k. 2517-2519, 7092)

Pismem datowanym na dzień 14 grudnia 2010 r. (k.736) adresowanym do (...) sp.z o.o., R., ul. (...) 22, a więc na jeden dzień przed upływem terminu płatności składek do ZUS-u z pierwszej deklaracji rozliczeniowej spółki (...) za listopad 2010 r., K. K. (3) zrezygnowała z pełnienia funkcji prezesa zarządu tego podmiotu. Faktycznie pismo to zostało sporządzone w innej, późniejszej dacie, podobnie jak dokonana na nim przez R. S. (1) adnotacja o treści "Przyjąłem niniejsze oświadczenie" 14.12.2010 r. i podpis.

Zgodnie z dokumentami z dniem 15 grudnia 2010 r. do pełnienia funkcji prezesa zarządu tej spółki miała zostać powołana B. S. (1). Na tą okoliczność został spisany protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) opatrzony tą samą datą, który podpisała jako przewodnicząca zebrania - K. K. (3) oraz jako protokolant M. S. - pracownica spółki (...) pracująca w biurze w B.. Jak wynikało z treści tego protokołu miejscem jego spisania miała być siedziba spółki (...) w R.. W rzeczywistości żadne zgromadzenie wspólników nie odbyło się, a protokół (z błędami dotyczącymi nazwy spółki) został podpisany przez K. K. (3) i M. S. (5) w B., gdzie faktycznie obie pracowały. Do podpisania dokumentu doszło w innej dacie niż w nim podana. K. K. nakłoniła M. S. do złożenia podpisu w rubryce protokolant. W przeszłości K. K. protokołowała przebieg zwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o z siedzibą w R., kiedy to uchwałą numer (...) z dnia 29/30 czerwca 2009 r. na Prezesa Zarządu powołano A. K. (1).

(dowód : zeznania świadka M. S. (5) k. 1546-1547, 4421-4422, 5779-5780, 7146-7147, wyjaśnienia B. S. k. 1169-1172, 7071-7074, zeznania R. S. k. 1517-1522, 7262-7265, rezygnacja K. K. i protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników k. 736, protokół walnego zgromadzenia z dnia 29.06.2009 r., uchwała z dnia 29/30.06.2009 r. k. 1761-1763)

Wniosek o zmianę danych w KRS-ie w zakresie zmiany osoby prezesa wraz z dokumentami potwierdzającymi tą zmianę, to jest protokołem z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, rezygnacją z funkcji prezesa zarządu K. K. (3), oświadczeniem prezesa zarządu spółki z datą 15 grudnia 2010 r. został złożony w Sądzie Rejonowym dla Ł. Ś. dopiero w dniu 26 września 2011 r. Na złożonym dokumencie w rubryce podpisy osoby składającej wniosek widniał podpis (...). Natomiast przedłożone do wniosku oświadczenie Prezesa zarządu spółki (...) dotyczące wymogów z art.18 kodeksu spółek handlowych zawierające podpis S. B. (3) nie zostało sporządzone w podanej w nim dacie, to jest 15 grudnia 2010 r. W rzeczywistości zostało podpisane przez B. S. na polecenie J. S. (1) w innej nieustalonej dacie.

Dokument ten do podpisu B. S. przedłożył J. S., a następnie po podpisaniu przekazywał go J. R. (1). Z pewnością do jego podpisania doszło w 2011 r.

Sąd Rejonowy w Ł. w dniu 6.10. 2011 r. dokonał zmiany w KRS Rejestrze Przedsiębiorców i wpisał B. S. (1) jako Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w R..

(dowód : pismo SR Ł. wraz z załączonymi kserokopiami akt rejestrowych spółki (...) k. 1952-2141, wniosek o zmianę wpisu k.2035- 2037, wyjaśnienia B. S. k. 1169-1172, 1511-1514, 7071-7074, zeznania świadka R. S. k. 1517-1522, 3415-3416 5192-5193, 7262-7265)

Wśród zatrudnionych w B. przy ul (...) panowało przekonanie, że B. S. bywa w siedzibie spółki po godzinach urzędowania i do jej dyspozycji pozostawać miał pokój numer (...). Takie informacje przekazywały pozostałym pracownikom K. K. i A. K.. Na ich polecenie w tym pomieszczeniu zostawiano przeznaczane dla prezesa zarządu spółki (...) dokumenty.

K. K. (3) jako pracodawca w datach 5.10.2010 r., 4.11.2010 r., 6.12.2010 r., 5.01.2011 r., 4.05.2011 r., 2.08.2011 r. składała wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. Pomimo formalnej zmiany osoby prezesa K. K. (3) nadal pod koniec grudnia 2010 r. i na początku stycznia 2011 r. podpisywała umowy o pracę z zatrudnionymi osobami oraz inne dokumenty pracownicze. W dacie 28.12.2010 r. podpisała oświadczenie o nieotrzymaniu pomocy publicznej. W dacie 25.01.2011 r. i 27.01.2011 r. podpisała zaświadczenie o wysokości wynagrodzenia za grudzień 2010 r. E. K. (1) oraz A. N. (1) jako prezes zarządu spółki (...). Natomiast w dniu 8.02.2011 r. podpisała, działając rzekomo z upoważnienia B. S. jako Prezesa zarządu zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach A. N. (1). W dacie 12.01.2011 r. podpisała zaświadczenie płatnika składek dotyczące Z. M. (1).

Jeszcze później, bo w czerwcu i sierpniu 2011 roku K. K. (3) podpisała także dwa zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie w tej spółce (...). Podpisała także zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodzie A. N. (1) w spółce (...) z dnia 21.07.2011 r. działając rzekomo z upoważnienia B. S. (1). W legitymacjach ubezpieczeniowych J. R. i M. P. poświadczyla uprawnienia do świadczeń zdrowotnych w datach : 18.01., 8.03.,19.05., 28.07., 29.09.2011 r. W/w dokumenty ujawniono podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych J. R. (1).

(dowód : zaświadczenia - k. 1248, 1384-1386 ,1408, 1420-1421, 1427, 1288, 1289 , 1290, 1309, protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych J. R. (1) k. 2558-2560)

K. K. (3) dysponowała środkami otrzymanymi w ramach dofinansowania z PFRON znajdującymi się na koncie spółki (...) prowadzonym przez (...) Bank S.A. W dniu 03 stycznia 2011 r. z tego konta dokonała wypłaty pieniędzy w kwocie 40000 zł. Podczas wizyty w banku towarzyszyła jej A. K.. Po dokonanej transakcji przekazała J. R. wypłacone środki oraz dokumenty i kartę do rachunku w (...) Bank. W okresie do 04 marca 2011 r. z w/w rachunku dokonano szeregu wypłat przy pomocy karty firmowej na łączną kwotę 176.500,00 zł. Pieniądze te nie zostały wpłacone do kasy spółki. Od 3.01.2011 r. w dyspozycji J. R. pozostawały wszystkie dokumenty, w tym karta do rachunku spółki (...) w (...) Bank.

B. S. (1) podpisywała dostarczane jej przez J. S. (1) dokumenty i pobierała umówione pieniądze w kwocie 1 000 złotych. Wśród tych dokumentów były między innymi umowy o pracę, świadectwa pracy, a także upoważnienia udzielone przez B. S. (1) jako Prezesa zarządu spółki (...) J. S. (4) - pierwsze datowane na 1.01.2011 r. zawierające upoważnienie do odbierania poczty spółki i jej segregowania. Drugie datowane na 1.03.2011 r. zawierające upoważnienie do wystawiania i podpisywania wszelkich dokumentów pracowniczych dotyczących zatrudnienia pracowników. Po ich podpisaniu J. S. (1) przekazywał je J. R. (1). Upoważnienie do odbioru korespondencji J. S. osobiście przekazał J. R. w siedzibie spółki w R.. Kolejnym dokumentem podpisanym przez B. S. (1) na polecenie J. S. (1) była umowa o współpracy z dnia 15.12.2010 r. zawarta przez S. G. jako prezesa zarządu spółki (...) i B. S. (1) jako prezesem zarządu spółki (...). W rzeczywistości do podpisania tego dokumentu przez B. S. doszło w innej dacie niż z niego wynikająca. I tym razem J. S. otrzymany od J. R. w/w dokument przedłożył oskarżonej do podpisu, a następnie zwrócił go J. R.. B. S. nie miała świadomości jaki dokument podpisuje swoim imieniem i nazwiskiem. Przed złożeniem podpisu nie zapoznała się z jego treścią. Przedmiotem umowy była współpraca produkcyjno-usługowo-handlowa

polegająca na sprzedaży usług dla firmy (...). Spółka (...) gwarantowała dla pracowników spółki (...) produkcję i usługi wykończeniowe, usługi porządkowe i dozoru, zapłatę w terminie za wykonane usługi, zapewnienie pomocy technologicznej i organizacyjnej. Celem sporządzenia tego dokumentu było wykazanie posiadania kontrahentów. Pieczętka o treści " (...) Sp. z o.o PREZES ZARZĄDU B. S. (1)" pozostawała w pomieszczeniach zajmowanych rzekomo przez spółkę w B., ul. (...). Wykonanie pieczętki o w/w treści zleciła A. K..

Poza umowami zawartymi ze spółkami (...) i (...) i umowami o współpracy spółka (...) nie zawarła umów z innymi kontrahentami gwarantujących zbytnie produktów i usług.

W stałym kontakcie oprócz J. R. z J. S. pozostawała także K. K.. Kontaktowali się ze sobą przede wszystkim telefonicznie od 30.12.2010 r. do 30.09.2011 r. Rozmowy inicjował w większości J. S. dzwoniąc do K. K..

(dowód : wyjaśnienia B. S. k. 1169-1172, 1511-1514, 1522-1523, 3405-3410, 3840-3843, 5995-5997, 6317-6320, 6321-6324, 6337-6338, 6340-6342, 7071-7074, protokół oględzin k. 2828-2832, umowa o współpracy k.2866-2867, zestawienie operacji (...) Bank spółki (...) k. 2868-2874, protokół zgromadzenia wspólników (...) k. 2894, upoważnienia k. 1446-1447, opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405-5486, dane z (...) k.1529, k. 1580, dane z P4 sp.zo.o k.1566, protokół przeszukania pomieszczeń w B. ul. (...) k. 1095-1097, opinia z zakresu informatyki i techniki komputerowej k. 4391-4349, protokół oględzin płyty CD k. 4582 -4584)

Na polecenie J. S. przysłany przez niego mężczyzna o imieniu (...) zawiózł B. S. (1) do notariusza w C. przy ul. (...), gdzie czekali na nią J. S. (1) i A. K. (1). W tej kancelarii podpisała przygotowane już wcześniej dokumenty, których nie czytała, a z których wynikało, że została prezesem spółki (...).

Później A. K. (1) zadzwoniła do niej i razem udały się Banku (...) przy (...) w C., aby otworzyć rachunek. W banku otworzyły konto spółki, do którego B. S. (1) była upoważniona jako prezes. Wszelkie dokumenty dotyczące konta zabrała A. K. (1).

Z J. S., B. S. spotykała się pod koniec miesiąca, kiedy ten przyjeżdżał do niej i pod blokiem w jego samochodzie podpisywała dokumenty i puste kartki oraz otrzymywała umówione wynagrodzenie. Kilkakrotnie J. S. (1) zabrał B. S. do R. i B., gdzie także podpisała przygotowane czyste kartki papieru w zaznaczonych miejscach. W spółce (...) księgowością zajmowała się R. W. (1). Do stycznia 2011 r. zatrudniona w spółce (...). Propozycję pracy w nowej spółce otrzymała od K. K.. Do jej zadań należało sporządzanie deklaracji VAT. Gdy kończyła pracę w spółce (...) prezesem zarządu był S. G.. Wszelkie kwestie związane ze sprawami finansowymi w spółce (...) konsultowała z A. K.. Samodzielnie nie dokonywała żadnych przelewów. Nie miała dostępu do rachunku. Podobnie przedstawiała się sytuacja w czasie zatrudnienia w spółce (...). W marcu 2011 r. podjęła pracę jako księgowa w spółce (...). Prezesem Zarządu, której była K. K. (3). Na jej polecenie R. W. (1) wystawiła 9 faktur VAT spółki (...) za rzekomo wykonane na rzecz (...) spółka z o.o. usługi marketingowe. W oparciu faktury numer (...) do (...) na rachunek spółki, z rachunku (...) prowadzonego w (...) Bank przelano w 2011 r. łącznie kwotę 60.270 zł. Została ona rozdysponowana z rachunku spółki (...) prowadzonego w V. Bank na rzecz: spółki (...) - 13.000,00 zł., spółki (...) - 1.407,36 zł. jako zplata za fakturę, A. K. (1) - 13.820,00 zł. - zaliczka, J. R. (1) -7.250,00 zł. przelew na konto w (...) jako spłata kredytu w imieniu J. R., J. R. (1) - 3500,00 zł. - zwrot nadpłaconych środków, K. K. (3) - 6.900,00 zł., spółki (...) - 5.070,00 zł. - dzierżawa, K. K. (3) - 2.837,00 zł. – płace. Łącznie w ww. sposób rozdysponowano 53.785,43 zł., czyli 89,24 procent całej kwoty. Natomiast pozostałą kwotę, czyli 6.484,57zł. przelano na rzecz US, kontrahentów, ZUS i R. W. – tytułem wynagrodzenia. Wypląt z rachunku (...) dokonywały K. K. i A. K.. Logowały się z komputerów o nr IP K. K. - IP: (...), IP: (...), IP: (...), IP: (...), IP: (...), IP: (...), natomiast A. K. (1) - IP: (...), IP: (...), IP: (...), IP: (...), IP : (...), IP: (...).

W dniu 21 marca 2011 roku B. S. (1) bez wiedzy i zgody J. S. z rachunku spółki (...) w Banku (...) S.A. w C. wypłaciła 20.000,00 złotych. Po wypłacie tej kwoty, obawiając się J. S. (1) i powiązanych z nim osób, ukryła się wraz z synami w hotelu (...) w C., gdzie wynajęła pokój 2-osobowy. Z wypłaconej kwoty 20.000,00 zł zdołała wydać 2.500,00 zł. Jej starszy syn R. S. (3) następnego dnia wrócił do domu. Po niedługim czasie pod blok przyjechali J. S. (1) z towarzyszącą mu K. A. (1), która kilka dni wcześniej opuściła zakład karny oraz A. K. (1) wraz z dwoma nieustalonymi mężczyznami. J. S. i A. K. weszli do mieszkania S., w którym znajdowali się R. S. (3) z babcią T. S.. Tam oskarżona A. K. przedmiotem

przypominającym broń groziła R. S., że jeśli nie spowoduje przyjazdu matki z pieniędzmi to przestrzeli mu kolano. R. S. zadzwonił po matkę, która po jakimś czasie razem z 9 - letnim synem A. przyjechała taksówką z hotelu. Tam na zewnątrz A. K. zagroziła B. S. (1), że jeżeli nie odda pieniędzy to jej synom stanie się krzywda i zostaną pobici oraz będą mieli połamane nogi. B. S. (1) zgodziła się i wysłała starszego syna wraz z J. S. do hotelu, gdzie zostawiła pozostałe z wypłaty pieniądze.

R. S. wraz z J. S. i siedzącą w samochodzie K. A. (1) pojechali do hotelu skąd zabrali kwotę 17 500 złotych. Pieniądze te przywieźli pod blok, gdzie B. S. oddała je J. S.. W/w i A. K. zabrali jej także dowód osobisty, aby uniemożliwić dalsze samowolne wypłaty pieniędzy z kont bankowych spółki. Ponadto J. S. stwierdził, że wydane 2.500 zł będzie jej potrącać z kolejnych comiesięcznych wypłat za podpisywanie dokumentów.

Podczas wszystkich rozmów prowadzonych z rodziną S., K. A. (1) siedziała w samochodzie nie słysząc treści rozmów.

Do B. S. nigdy nie dotarły żadne dokumenty podpisane przez K. K. wzywające ją do natychmiastowego przedstawienia dokumentów księgowych spółki oraz wyników finansowych za rok 2010 i pierwszy kwartał 2011 r. oraz wykazu zobowiązań publiczno-prawnych i w końcu do stawiennictwa w biurze spółki. Datowane na dzień 15.07., 18.07., 5.08.2011 r., a adresowane do Prezesa Zarządu Spółki (...) B. S. (1) z podpisem K. K. (3) rzekome wezwania miały na celu jedynie wykazanie podjęcia po uzyskaniu informacji o nieprawidłowościach przez współnika działań zmierzających do wyjaśnienia kwestii księgowych i rozliczeń z pracownikami oraz zrzucenie odpowiedzialności za naruszenie praw pracowniczych na B. S.. W rzeczywistości nie zostały one sporządzone w podanych w nich datach i faktycznie nie podjęto żadnych czynności, aby o ich treści dowiedziała się B. S.. Taki cel nie przyświecał sporządzającemu w/w dokumenty. Dla uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie praw pracowniczych i przywłaszczenie nieodprowadzonych składek przez K. K. B. S. (1) zaproponowano podpisanie umowy nabycia udziałów spółki. I w tej kwestii to J. S. kontaktował się z oskarżoną telefonicznie. B. S. zgodziła się z obawy przed J. S.. Sporządzono umowę zbycia udziałów spółki (...) i zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych złożenie podpisów przez zbywców i nabywcę nastąpić miało w obecności notariusza. Szczegóły związane z udziałem B. S. w/ w czynności ustalali z nią telefonicznie i sms J. S. i K. A.. O konieczności stawienia się w kancelarii notarialnej został powiadomiony również R. S. (1), gdzie po raz pierwszy miał okazję spotkać B. S. .

(dowód : wyjaśnienia B. S. k. 1169-1172, 1511-1514, 1522-1523, 3405-3410, 3840-3843, 5995-5997, 6317-6320, 6321-6324, 6337-6338, 6340-6342, 7071-7074, zeznania T. S. k. 6325-6326, 7262, R. S. (3) k 517-1522, 3415-3416, 5192-5193, 7262-72654, częściowo A. S. (4) k. 3830-3831, 7294-7295, informacja Millennium Bank dot. historii rachunku (...) wraz z załącznikami k. 2144-2148, 1577-1578, pismo (...) k. 1714, analiza danych uzyskanych od operatorów sieci komórkowej k. 1845-1856, protokół oględzin k. 1472-1477, pismo (...) Bank k. 1418, pismo wraz z załącznikami k. 1420-1443, analiza bilingów k. 3304, kserokopie pism adresowanych do Prezesa Zarządu Spółki (...) k. 259-261, dane z (...) k. 1529, k. 1580, oryginały i kopie faktur VAT wystawionych przez (...) k. 2572, opinia z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405-5486, informacja (...) k. 2713-2718)

Ostatecznie B. S. (1) na polecenie J. S. (1) została przez K. A. (1) przywieziona w dniu 4.10.2011 r. do Kancelarii Notarialnej w C. przy ul. (...), gdzie w obecności notariusza K. B. (3) podpisała umowę kupna udziałów w spółce (...) od K. K. (3) i R. S. (1). Podpisy jako zbywcy złożyli współnicy tj. K. K. i R. S.. Podczas tej wizyty K. K. (3) przekazała nieustaloną kwotę pieniędzy w kopercie K. A. (1). Zbývający udział R. S. nie prowadził z B. S. żadnych negocjacji ani rozmów. Po wyjściu z Kancelarii Notarialnej wraz z K. A. (1) B. S. (1) pojechała do biura w B., gdzie oczekiwała na nie K. K.. Następnie przekazała B. S. dużą ilość czystych kartek do podpisu. Na przedłożonych kartkach B. S. złożyła swoje podpisy.

(dowód: wyjaśnienia B. S. (1) k. 1169-1172, 1511-1514, 1522-1523, 3405-3410, 3840-3843, 5995-5997, 6317-6320, 6321-6324, 6337-6338, 6340-6342, 7071-7074, częściowo wyjaśnienia K. K. (3) k. 1130-1133, 2517-2521, 6000-6001, 6317-6320, 7092, częściowo zeznania R. S. (1) k.656-657, 1832-1834, 5776-5778, 7133-7137, informacja Kancelarii Notarialnej k. 1653, dane z (...) k. 1529, k. 1580)

Faktycznie od samego początku powstania spółki (...) do końca jej działalności w grudniu 2011 roku jej pracami kierował i o wszystkim decydował J. R. (1). Również on kierował działalnością i podejmował decyzje w pozostałych spółkach z o.o. o nazwach (...), (...) i (...). Pozostawał przez cały czas w kontakcie z K. K.. W działalność spółki (...) była również zaangażowana A. K. (1). Wprawdzie formalnie w niej nie zatrudniona, ale faktycznie realizowała polecenia J. R.. Z jej rachunku bankowego dokonano opłat związanych z rejestracją spółki (...). W ramach swoich obowiązków pozostawała między innymi w kontaktach z kancelariami notarialnymi przy ustalaniu terminów czynności notarialnych dotyczących spółki (...). Koordynowała ponadto założenie przez B. S. rachunku bankowego w (...) Bank. Była obecna w siedzibie banku w czasie zawierania umowy, a następnie zabrała wszystkie dokumenty i kody dostępu do konta. Zleciła także wykonanie pieczętki dla B. S. (1) jako prezesa zarządu. Towarzyszyła J. S. podczas "odzyskiwania" wypłaconych przez B. S. pieniędzy w kwocie 20.000, 00 zł.

(dowód: częściowo wyjaśnienia K. K. (3) k. 1130-1133, 2517-2521, 6000-6001, 6317-6320, 7092, zeznania M. S. (5) k.1546-1547, 4421-4422, 5779-5780, 7146-7147, R. S. (1) k.656-657, 1832-1834, 5776-5778, B. M. (3) k 1443-1444, 3401, 5727-5728, 5768-5769, 7142-7144, J. B. (1) k. 1551-1552, 1795-1796, 5781-5782, 7215, Z. Z. (2) k.1549-1550, 5766-5767, 7144-7146, J. S. (4) k.2534-2536, 6011-6012, 6209-6210, 7140-7142, S. G. k. 1719-1722, M. K. (11) k.4954-4955, R. W. (1) k. 881-882 , 2910-2911, 3761, 3796-3797, 7137-7139, W. Ś. (1) k.1542-1543, 7140, E. P. k. 1857-1858, 7214, S. Ł. (1) k. 1554-1555, 7215-7216, I. G. k. 1885-1886, 7216, S. K. (2) k. 2428-2429, 7217, K. K. (12) k. 2771,7217, W. P. (1) k.3751,7218, H. M. (4) k. 3614, 7218, A. S. (2) k. 2912-2913, 7218-7219, M. S. (7) k. 3724-3725, 7442, S. R. (1) k. 4365-4367, zeznania B. W. k. 464-465, zeznania E. K. k. 326-328, M. P. k. 603, C. L. k.831-832, 7388-7389, Z. G. k.865-866, korespondencja e-mailowa J. R. i K. K. k. 4506-4512, korespondencja e-mailowa A. K. k. 4644, 4665, 4677-4678, 4684-4685, 4690, 4696, opinie zakresu informatyki i techniki komputerowej k.4163-4185, k. 4292-4318, k. 4319-4349, k.4391-4420, k. 4757-4785, k. 4857-4889, k. 4890-4917, k. 4999-5034, k. 5035-5062, k. 5104-5127, k. 5405-5486, protokoły oględzin płyt CD k. 4423-4425, 4582-4584, 4956-4961, 4962-4964, 5093-5094, 5223-5224, 6276-6301 wraz z dokumentami)

K. K. (3) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki dopuściła do tego, że nie prowadzono ksiąg rachunkowych i nie ewidencjonowano zdarzeń gospodarczych. Pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom tej ustawy dopuściła do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych spółki.

Stan ten nie uległ zmianie po objęciu stanowiska przez B. S.. W dalszym ciągu nie prowadzono ksiąg rachunkowych, nie złożono sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności podmiotu za 2011 rok we właściwym rejestrze sądowym. Obowiązki te obciążały Prezesa Zarządu Spółki z o.o. (...), którym od stycznia (...) była B. S.. W okresie od stycznia 2011 roku do marca 2012 roku B. S. w R., woj. (...) oraz w B. i C., woj. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. ks. Karola Kościowa (...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom w/w ustawy dopuściła do nie prowadzenia ksiąg rachunkowych Spółki oraz do nie sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2011 oraz nie złożyła tegoż sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności tego podmiotu za 2011 rok we właściwym rejestrze sądowym.

Dane dotyczące oskarżonych

Oskarżona B. S. (1) ma 48 lat i wykształcenie podstawowe. Nie ma zawodu. Jest rozwiedziona, ma dwoje dzieci, w tym jedno dziecko pozostaje na jej utrzymaniu, pracuje w (...), osiąga dochód w wysokości 720 zł., bez majątku, karana, nie leczona psychiatrycznie i neurologicznie. Z uwagi na wątpliwości co do poczytalności poddano oskarżoną badaniu sędowo-psychiatrycznemu. Biegli lekarze psychiatry nie stwierdzili u B. S. ostrych zaburzeń psychotycznych. Jej sprawność intelektualna mieści się na poziomie górnej granicy upośleczenia umysłowego lekkiego. W czasie czynów miała ona zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 kk. Jej poczytalność w czasie postępowania także nie budziła wątpliwości. Z kolei biegli psychiatry powołani w postępowaniu sądowym stwierdzili, że w aktualnym stanie zdrowia psychicznego oskarżona

może samodzielnie brać udział w czynnościach procesowych. Stan zdrowia psychicznego pozwalał jej na samodzielną i rozsądną obronę.

B. S. (1) była już uprzednio karana, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu z art. 286 § 1 kk i art. 284§2kk, art. 2781kk na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz z art. 77 ust 2 kks na karę grzywny.

(dowód: dane o karalności k. 1042-1043, 1192-1193, 5833-5834, 6468-6470, 8109-8110, odpis wyroku Sądu Rejonowego w R. sygn. akt VI K 120/13 k. 8120, opinie sądowo-psychiatryczne k. 6395-6396, k. 7269-7270)

Oskarżony J. R. (1) ma lat 59 i wykształcenie wyższe ekonomiczne. Jest rozwiedziony, ma jedno dziecko w wieku 3,5 roku na utrzymaniu, zatrudniony z dochodem 2000 zł. Nie posiada majątku, nie był karany, leczony psychiatrycznie i neurologicznie. Z uwagi na wątpliwości co do poczytalności poddano w postępowaniu sądowym oskarżonego badaniu sądowo-psychiatrycznemu bowiem z przedłożonej dokumentacji medycznej wynikało, że leczony jest od 2015 r. z rozpoznaniem epizodu depresyjnego. Biegli lekarze psychiatry nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej w rozumieniu ostrych objawów psychotycznych ani upośledzenia umysłowego. Biorąc pod uwagę aktualny stan psychiczny mógł brać udział w rozprawie, wskazany udział obrońcy.

(dowód : dane o karalności k. 2672, 2764, 5823, 6481, 8106, opinie sądowo -psychiatryczne k. 8009-8012, k. 8068-8072)

Oskarżona K. K. (3) ma lat 40, inżynier produkcji, ukończyła studia zaoczne, mężatka (09.05.2015 r. zawarła związek małżeński z A. Z. jednak nie zmieniała nazwiska), na utrzymaniu jedno dziecko, zatrudniona jako Prezes Zarządu z dochodem 2000 zł, bez majątku, nie karana, nie leczona psychiatrycznie ani neurologicznie.

(dowód : dane o karalności k. 1044, 1182, 5803, 6458 , 8107)

Oskarżona M. B. (1) ma lat 61, wykształcenie średnie, z zawodu technik ekonomik i chemik, panna, bezdzietna, emerytka, nie karana, współwłaściciel nieruchomości w C. , leczona neurologicznie na schorzenia kręgosłupa, psychiatrycznie i odwykowo nie leczona.

(dowód : dane o karalności k. 1160 , 1201 ,5808 ,6463 , 8108)

Oskarżona B. S. (1) przynależała się do popełnienia zarzucanych jej czynów.

Słuchana kilkakrotnie w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do stawianych jej sukcesywnie zarzutów i wyjaśniła, że pod koniec grudnia 2010 r. poszukiwała pracy. Poprzez kolegę swojego syna R. S. - K. G. dwa dni przed świętami Bożego Narodzenia poznała mężczyznę o imieniu (...), który zobowiązał się pomóc znaleźć jej zatrudnienie. Podawał się za właściciela zakładu pracy chronionej. Liczyła na pracę sprzątaczką. Mężczyznę tym okazał się J. S. (1). Podczas spotkania obiecał, że znajdzie po Nowym Roku dla niej pracę sprzątaczką w zakładzie pracy chronionej. Otrzymała wówczas od niego numer telefonu komórkowego, na który później wielokrotnie z nim się kontaktowała. Na początku stycznia 2011 r. jak podała ponownie spotkała się z J. S. (1). Podczas tego spotkania padła propozycja objęcia posady prezesa zarządu w spółce (...) należącej do K. K. (3) i R. S. (1). Opisała jaki zakres obowiązków przedstawił jej J. S. (1). Zgodnie, z nim praca prezesa spółki miała polegać na tym, że raz w miesiącu, około 25 każdego miesiąca miał przyjeżdżać do niej, do miejsca jej zamieszkania i przywozić dokumenty do podpisu. W zamian miała otrzymywać po 1.000,00 zł. Przyznała, że choć nie posiadała żadnych kwalifikacji, aby kierować spółką, zgodziła się na to i już podczas tego spotkania J. S. (1) podał jej do podpisu około 13 czystych kartek formatu A4. Na przedłożonych kartkach w zaznaczonych miejscach złożyła swoje czytelne podpisy. Do kolejnego spotkania doszło tydzień później, kiedy to J. S. (1) poinformował ją telefonicznie, że przyjedzie po nią mężczyzna o imieniu (...) i zawiezie do kancelarii notarialnej na ul. (...) w C., naprzeciwko Sądu Okręgowego. Jak podała razem z tym (...) pojechała następnie do notariusza. W kancelarii notarialnej oczekiwał na nią J. S. (1) i A. K. (1). Podpisała przygotowane już wcześniej dokumenty, z którymi nie zapoznała się dokładnie, ale wynikało z nich, że została prezesem spółki (...). Odniosła się także do spotkania z A. K. (1) celem którego było otwarcie konta bankowego spółki. Poprzedzający spotkanie kontakt telefoniczny zainicjowała

A. K.. Zgodnie z umową spotkały się następnego dnia pod Bankiem (...) przy (...) w C.. W banku otworzyły konto spółki, do którego uzyskała upoważnienie jako prezes. Wszelkie dokumenty związane z założeniem konta zabrała A. K.. Po otwarciu tego konta wróciła do domu wraz z synem R. S. (3), który po nią przyjechał. Szczegółowo opisała kolejne spotkania z J. S. i ich cel. Każde z nich jak podała poprzedzał telefon od J. S. (1), który dzwonił i przyjeżdżał zawsze pod koniec miesiąca z dokumentami do podpisu. Przywoził też ustaloną kwotę pieniędzy. Spotykali się zawsze pod blokiem przy ul. (...), w którym mieszkała. Spotkania odbywały się w jego w samochodzie. W czasie spotkań towarzyszył jej zazwyczaj syn R. S. (3). Potwierdziła, że z J. S. (1) była raz w siedzibie spółki (...) w R., gdzie także podpisała przygotowane czyste kartki papieru w zaznaczonych miejscach. Nie spotkała się tam wówczas z żadną z zatrudnionych tam osób. Potwierdziła dwa lub trzy wyjazdy w towarzystwie J. S. do biura w B. przy ul. (...), w którym pracowała K. K. (3). Pierwszy raz na początku, a później w połowie 2011 r. Podczas tych wizyt w biurze J. S. (1) dawał jej do podpisu przygotowane wcześniej dokumenty. Podczas tych wizyt w B., w biurze obecna była K. K.. Witała się z nią, nie rozmawiały jednak na temat spółki. Dokumenty jak podała, podpisywała w obecności J. S. (1). K. K. wchodziła do pomieszczenia, w którym podpisywała dokumenty. Trzeci raz w biurze w B. była już bez J. S. (1), po podpisaniu u notariusza umowy, na podstawie której miała nabyć od K. K. (3) i R. S. (1) wszystkie udziały w spółce (...). W tym czasie miała świadomość grożących kłopotów, gdyż była wzywana na policję w C. przez dzielnicowego. O tym fakcie poinformowała J. S.. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była w biurze w B. poza wskazanymi przypadkami. W czasie pobytów w B. była obecna K. K. .

Przedstawiła szczegółową relację ze spotkania u notariusza i jego cel oraz wskazała uczestniczące w nim osoby. Jak podała towarzyszyła jej tam K. A. (1) i J. S. (1). Ten ostatni był wcześniej wraz z nimi u notariusza w C. przy ul. (...). Potwierdziła podpisanie umowy nabycia udziałów spółki. K. K. (3) dała też jakieś pieniądze K. A. (1). Po podpisaniu umowy wraz z K. A. (1) po raz ostatni pojechały do biura w B., gdzie podpisała dużą ilość czystych kartek. W biurze w B. oczekiwała na nią K. K.. Jak wyjaśniła podczas spotkania w biurze w B. ani u notariusza K. K. nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń odnośnie prowadzenia spraw spółki. Od niej też otrzymała plik czystych kartek do podpisu. Tego dnia od K. A. otrzymała 500 złotych.

Słuchana po raz kolejny przyznała się także, iż z otwartego przez nią i A. K. (1) konta spółki (...) w Banku (...) S.A. w C. wypłaciła w dniu 21 marca 2011 r. kwotę 20. 000,00 zł. Po wypłacie tej kwoty, obawiając się J. S. (1) i powiązanych z nim osób, ukryła się wraz z synami w hotelu (...) w C., gdzie wynajęła pokój 2-osobowy. Z wypłaconej kwoty 20.000,00 zł zdołała wydać 2.500,00 zł. Co do reszty z wypłaconej z konta kwoty J. S. (1), A. K. (1), K. A. (1) oraz dwaj nieustaleni sprawcy, w tym mężczyzna o imieniu (...) stosując groźby bezprawne dotyczące pozbawienia życia i uszkodzenia ciała jej synów, wymusili jej zwrot. Sprawcy zabrali jej wówczas także dowód osobisty, aby uniemożliwić dalsze wypłaty pieniędzy z kont spółki. Wydaną kwotę 2.500,00 zł. J. S. (1) miał jej potrącać z kolejnych comiesięcznych wypłat za podpisywanie dokumentów. Zaprzeczyła, aby poza opisanym przypadkiem wykonywała jakieś operacje bankowe na rachunkach spółki. Nie miała dostępu do konta internetowego bo niezbędnymi hasłami i kartami dysponowała A. K. (1).

Oskarżona B. S. (1) do popełnienia zarzucanych jej czynów przyznała się również w postępowaniu sądowym i potwierdziła wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśniła ponadto, że nie знаła nazwisk A. K. (1) i J. S. (1). Znała tylko i wyłącznie ich imiona oraz nazwisko oskarżonego z ławy oskarżonych. Skojarzyła te nazwiska po otrzymaniu zarzutów od prokuratora. Jak podała J. R. (1) widziała po raz pierwszy na sali rozpraw. Wcześniej nie miała z tą osobą kontaktu. Kojarzyła jego nazwisko, ale nie znała osoby.

Składając wyjaśnienia przedstawiła powody, które skłoniły ją do przyjęcia propozycji J. S.. Zgodziła się na objęcie stanowiska Prezesa Zarządu tej spółki, gdyż powiedział jej, że nie będzie musiała się niczym zajmować, przy czym nie zdawała sobie sprawy z tego jakie ciążą z tego tytułu obowiązki. Przyznała, że nie pytała się J., czy w spółce są zatrudnieni jacyś pracownicy, ani też czym ta spółka miała się zajmować. Jak podała, przystała na propozycję tych osób, to jest J., bo trochę się ich obawiała, tzn. zaczęła się tych osób obawiać od momentu rozmowy z kuratorem, kiedy to pani kurator powiedziała "abym jak najszybciej wycofała się ze spółki". Informacja, którą przekazała kuratorowi, że jest Prezesem Zarządu Spółki wzbudziła w nim niepokój. Od tej rozmowy na wszelkie spotkania z tym J. chodziła razem ze starszym synem. Pytała się J., czy może się wycofać, ale on odpowiedział, że na tę chwilę nie. Zaprzeczyła

chęci zaciągnięcia od nich pożyczki. Nie potrafiła wytłumaczyć dlaczego podpisywała czyste kartki. Zaprzeczyła, aby w spółce podejmowała jakiekolwiek decyzje, jak podała nie wiedziała, że w spółce są zatrudnieni jacyś ludzie. W siedzibie spółki w B. przy ul. (...) była tylko po to, aby uzyskać zaświadczenie o zatrudnieniu niezbędne dla sądu w związku z toczącym się postępowaniem dotyczącym młodszego syna, tj. umieszczenia go w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Chodziło też o książeczkę na ubezpieczenie. Tego dnia otrzymała te dokumenty w miejscu swojego zamieszkania od A. K. (1) – ona je przywiozła do domu. Wyplaciła pieniądze z konta spółki, gdyż była w trudnej sytuacji materialnej.

Odnosnie spółki wiedziała tylko, że ma siedzibę w B. przy ul. (...), nie miała żadnej innej wiedzy na temat tej spółki. Jak podała nie miała pojęcia co to jest sp z o.o. i nie wiedziała jakie dokumenty należy prowadzić w związku tym, że taka spółka jest założona i prowadzi działalność. Zaprzeczyła kontaktom z M. B. (1). Potrafi, jak podała korzystać z komputera. Nie korzystała jednak z komputera w żadnej ze spółek, w której była zatrudniona. Jedynie podpisywała białe, czyste kartki. Zaprzeczyła, aby dysponowała kartami płatniczymi bądź kartą do konta internetowego, dysponowała nimi A. K. (1). W momencie kiedy podpisywała dokumenty miała świadomość, że w działalność są jeszcze zaangażowane oprócz pana J., pani A. także osoby, które знаła, tzn. osoby np. takie jak M. B. (1), bo taka osoba widniała na pieczętce zaświadczenia. Miała, jak podała świadomość uczestnictwa innych osób, tj. K., J., M. B. (1) na podstawie zaświadczenia, a K. K. gdyż kojarzyła ją ze spotkania u notariusza.

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom B. S. (1). Są one nie tylko logiczne i konsekwentne, lecz znajdują potwierdzenie w innych dowodach to jest zeznaniach R. S. (3), A. S. (4) oraz T. S.. Znajdują potwierdzenie także w dokumentacji bankowej spółki (...), dokumencie potwierdzającym jej pobyt w hotelu (...), protokołach oględzin telefonów komórkowych K. A., B. S., K. K., wykazach połączeń jej telefonów komórkowych. Jej relacja jest prawdziwa i szczerą. Zwraca uwagę, że B. S. (1) od samego początku wyjaśniła szeroko na temat swojego udziału w wykorzystaniu w/w spółki do popełnianie przestępstw obszernie opisując całą swoją działalność, obciążając tym samym nie tylko pozostałych oskarżonych i inne zaangażowane osoby, ale przede wszystkim siebie. B. S. (1) nie miała żadnego powodu do fałszywego pomawiania oskarżonych, a jej wyjaśnienia są prawdziwe.

Oskarżona K. K. (3) nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów.

Składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym przedstawiła okoliczności w jakich zdecydowała się założyć spółkę (...). Doszło do tego w 2010 r., kiedy to na spotkaniu towarzyskim poznała R. S. (1). Uczestniczyli w tym spotkaniu także J. R. (1) i A. K. (1). W tym czasie pracowała w spółce (...) w B.. Inicjatywa utworzenia tej spółki wyszła od R. S. (1), osoby doświadczonej w szyciu, a to miał być główny przedmiot działalności spółki. Jak wyjaśniła w październiku 2010 r. u notariusza w R. przy ul. (...) doszło do podpisania umowy spółki (...) Sp. z o.o., w której posiadała tylko 3 udziały o wartości nominalnej 100 zł. każdy, natomiast R. S. (1) objął resztę udziałów w ilości 47. Swojej części udziałów nigdy nie wpłaciła do spółki, nie wiedziała czy jej wspólnik wpłacił swoje udziały. Spółka w chwili powstania nie dysponowała żadnym innym majątkiem. Zgodnie z ustaleniami miała zająć się organizowaniem spółki, tj. załatwić sprawy związane z uzyskaniem NIP-u i REGONU. Zaraz po powstaniu spółki (...) jak podała, J. R. (1) zaproponował im współpracę, polegającą na tym, że spółka ta miała przejąć z jego spółki (...) pracowników, za co miała wystawiać faktury, które miała płacić (...). Dla tej spółki, jak powiedział J. R. (1) podczas ich spotkania, korzyścią miało być obniżenie kosztów pracowniczych. Nie pamiętała jednak jakie zostały ustalone warunki współpracy jej spółki ze spółką (...). W tym czasie często bywała w siedzibie (...) w R., gdyż tam też mieściła się siedziba spółki (...) i była tam przechowywana dokumentacja. Pracownikami spółki (...) zostali w większości pracownicy przejęci ze spółki (...). Sprawami pracowniczymi w spółce zajmowała się J. S. (4), również przejęta z w/w spółki. Odniosła się także do roli jaką w działalności spółki odegrała M. B. (1). Jak wyjaśniła znała ją z pracy w spółce (...). M. B. pomagała jej w prowadzeniu spraw płacowych, księgowych i wynagrodzeń dla pracowników oraz sporządzała deklaracje dla ZUS. Osoba ta zajmowała się też przepływem pieniędzy ze spółki (...) na wypłaty dla pracowników. Przepływy te odbywały się gotówką, gdyż konto bankowe spółki (...) było tylko przeznaczone na dofinansowanie z PFRON-u i nie wpływały na nie żadne pieniądze ze spółki (...). Potwierdziła, że z konta tego tylko raz wyplaciła kwotę 40000 zł., którą przekazała M. B. (1) na wynagrodzenia dla pracowników. Było to jednak już w czasie, gdy nie pełniła funkcji Prezesa Zarządu. Wypłaty dokonała na podstawie upoważnienia udzielonego jej przez nową prezes B. S. (1). Odniosła się do

sytuacji (...). Jak podała spółka miała problemy finansowe już po pierwszej wpłacie środków przez PFRON, która była opóźniona z powodu konieczności uzupełniania brakujących dokumentów. W przypadku deklaracji składanych do ZUS to pierwsza była zerowa i spółka nie musiała nic płacić. Kolejna deklaracja była jednak już z kwotą do zapłaty i spółka (...) nie miała pieniędzy na uregulowanie należności. W jej ocenie M. B. (1) wiedziała o złej sytuacji finansowej spółki. Oskarżona jak podała liczyła, że wpłyną pieniądze z PFRON-u i wszystkie zaległości zostaną wyrównane. Wskazała z jakich powodów zrezygnowała z pełnionej w spółce funkcji. Rezygnację złożyła na ręce R. S. (1). Jako następczynię na funkcji prezesa wskazała mu B. S. (1), którą polecił jej znajomy o imieniu , (...). Odniosła się także do udziału w działalności J. S. (1). Jak podała przychodził on do biura w B.. To on umówił spotkanie z B. S., w którym uczestniczył też R. S. (1). Na tym spotkaniu B. S. po zapoznaniu z sytuacją finansową spółki miała wyrazić zgodę na objęcie funkcji prezesa. Twierdziła, że sporządzili wraz z R. S. (1) protokół z powołania B. S. na funkcję prezesa zarządu i podczas tego spotkania przekazała nowej prezes bez pokwitowania wszystkie dokumenty dotyczące spółki oraz wszystkie karty do kont bankowych. Po objęciu funkcji prezesa B. S. (1) miała pojawiać się w biurze w B., gdzie zajmowała pokój nr 17. Po rezygnacji z funkcji prezesa nie rozmawiała więcej o sytuacji w spółce z B. S., ani z osobami z jej otoczenia. Z rozmów z M. B. (1) wiedziała jednak, że w spółce są nadal problemy z zapłatą wynagrodzeń i opóźnienia w ich płatnościach oraz wypłatach zaliczkowych. Jak podała o niepłaceniu składek na ZUS dowiedziała się dopiero po pierwszym przesłuchaniu w tej sprawie na Policji w R. w lipcu 2011 r. Przedstawiła działania jakie podjęła po uzyskaniu w/w informacji. Między innymi zwróciła się do B. S. na piśmie o wyjaśnienie tej kwestii. Pisma w kopertach wsuwała pod drzwi pokoju 17, bowiem nie miała osobistego kontaktu z B. S. (1). Nie dostała żadnej odpowiedzi. Odniosła się ponadto do okoliczności zbycia udziałów spółki. Jak podała, dała ogłoszenie do gazety internetowej. Odpowiedziała na niego B. S. (1), która przyjechała do biura w B. w godzinach jej pracy i zaproponowała odkupienie udziałów w spółce. Przy okazji uzyskała zapewne, że nic złego się nie dzieje. Po tej rozmowie z B. S. (1) o planach sprzedaży swoich udziałów poinformowała R. S. (1), który też zadeklarował wolę sprzedaży swoich udziałów w spółce. Następnie to właśnie R. S. (1) umówił na konkretny dzień notariusza w C., u którego doszło do zawarcia umowy sprzedaży udziałów spółki na rzecz B. S. (1). Towarzyszyła jej kobieta, którą już wcześniej widziała w jej towarzystwie w biurze w B.. Za sprzedaż swoich udziałów nie dostała od B. S. (1) żadnych pieniędzy, bo ich nie chciała. Nie wiedziała, czy R. S. (1) dostał jakieś pieniądze po podpisaniu aktu notarialnego. B. S. (1) przyjechała wraz z nią do B.. Więcej od tego czasu jednak już z nią nie rozmawiała i nie kontaktowała się osobiście lub telefonicznie. Od J. R. (1), gdy przyjechał do B. dowiedziała się, że jego spółka (...) wypowiedziała B. S. (1) wynajem pomieszczenia w R. z powodu naruszenia jakiegoś punktu umowy. Więcej o spółce (...) z nim nie rozmawiała .

Składając wyjaśnienia odniosła się do kwestii podpisania dokumentów dotyczących spółki (...) w tym umów o pracę z pracownikami w sytuacji, gdy nie pełniła już funkcji prezesa zarządu. Przyznała, że na przełomie grudnia 2010 r. i stycznia 2011 r. podpisywała te dokumenty, bowiem w biurze nie było wówczas B. S. (1). Podpisała umowy, bo do końca stycznia 2011 r. była pracownikiem spółki tak, aby pracownicy mogli pracować. Natomiast późniejsze zaświadczenia dla B. S. (1) podpisała na prośbę M. B. (1), która powiedziała, że potrzebuje dwóch podpisów, aby te zaświadczenia były bardziej wiarygodne. Co do braku dokumentów spółki (...) w biurze w B. podała, że nie miała do nich dostępu i przypuszczała, że zabrała je z pokoju nr 17 B. S. (1), po tym jak został spisany akt notarialny nabycia przez nią wszystkich udziałów spółki. K. K. (3) wyjaśniła też, że nigdy nie była członkiem i nie ma nic wspólnego ze zorganizowaną grupą przestępczą, choć zna wszystkie osoby wskazane w tym zarzucie.

Odnosnie zarzutu z art.77 pkt. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości wyjaśniła, że w czasie, gdy pełniła funkcję Prezesa sp. z o.o. sama gromadziła wszystkie dokumenty finansowo - księgowo, w tym faktury zakupowe i dotyczące sprzedaży, które wpinała i przetrzymywała w wydzielonej teczce - segregatorze. W tym czasie w spółce nie było zatrudnionej księgowej, której by powierzono zajmowanie się rachunkowością spółki. Osobiście zajmowała się więc wszystkimi sprawami tego podmiotu, planowała później zatrudnić jakąś księgową, ale gdy Prezesem w spółce została B. S. (1) nie interesowała się więcej tą sprawą. Swojej następczyni przekazała także wszelkie dokumenty spółki, w tym te księgowo z segregatora. Do ich przekazania miało dojść w R. w siedzibie spółki, nie pamiętała, czy został spisany na tą okoliczność protokół zdawczo - odbiorczy.

Słuchana w postępowaniu sądowym nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Potwierdziła wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Odpowiadając na pytania obrońcy podała, że w dacie 15.12.2010 r. spółka nie dysponowała środkami na zapłatę składki na ubezpieczenie społeczne. W owym czasie spółka czekała na dofinansowanie z PFRON, które w tym czasie było mocno opóźnione i dlatego nie zapłacono tych składek. Nie miała żadnej wiedzy na temat, czy ktoś przywłaszczył sobie te składki. Nie dokonała przywłaszczenia składek. Zrezygnowała z funkcji prezesa spółki (...), bo w tamtym czasie był to trudny okres dla niej. Zaczęło się od samobójczej śmierci męża w dniu 20.04.2010 r. Później w okresie jesiennym doszło do nawrotu choroby nowotworowej jej mamy. Wiązało się to z niewydolnością nerek. W tej sytuacji nie wchodziła w grę ani chemio ani radioterapia. Te wszystkie czynniki sprawiły, że był to dla niej bardzo trudny okres. To obciążenie psychiczne związane ze spółką i to, że były opóźnienia w regulowaniu należności, to był dla niej bardzo duży stres i z tych powodów zrezygnowała. Prawdą jest to, że przedłożyła B. S. (1) do podpisu czyste kartki. Zrobiła to na polecenie, ale nie chciała odpowiedzieć na pytanie kto je wydał. Nie miała w spółce (...) zbyt dużej decyzyjności. To też przyczyniło się do rezygnacji. Prowadziła księgi rachunkowe spółki(...). Nie wie co się z nimi stało i gdzie one aktualnie się znajdują.

Składając dodatkowe wyjaśnienia na rozprawie bezpośrednio przed zamknięciem przewodu sądowego wyjaśniła, że spółkę (...) otworzyła na prośbę J. R. (1) i A. K. (1). Przed założeniem spółki pracowała jako asystentka A. K. (1) w spółce (...) w tym czasie gdy ona była prezesem zarządu, bądź prokurentem. Dokładnie nie pamiętała, bo była w tej spółce i prezesem zarządu i prokurentem, ale nie pamiętała kolejności. A. K. (1) miała wiele pomysłów związanych z budynkiem spółki, w której mieściła się siedziba. Planowała otworzyć tam biurowiec, galerię, zastanawiała się nad przeznaczeniem tego budynku na cele biznesowe. Jako asystentka jeździła na polecenie A. K. (1) do urzędów, między innymi do Starostwa Powiatowego, aby uzyskać mapkę ewidencyjną tej nieruchomości. Szukała architektów skłonnych wykonać projekt. Wtedy kiedy A. K. (1) z J. R. (1) zaproponowali jej założenie spółki (...) nie miała żadnych wątpliwości i obaw, że coś w tej działalności może być nie tak. Ufała bezgranicznie A. K. (1) i J. R. (1). W tamtym okresie wszystko się skumulowało, nie miała żadnych obaw, odebrała to jako awans, zaufanie. Na początku zauważyła, że nie ma wiele do powiedzenia w tej spółce i w dalszym ciągu jest traktowana jak asystentka, nie podejmowała żadnych strategicznych dla spółki decyzji, decyzje te były podejmowane przez J. R. (1) i A. K. (1). Sytuacją, która spowodowała, że chciała zrezygnować z bycia prezesem spółki, było przejęcie pracowników spółki (...). Spółka ta wystąpiła z wnioskiem do PFRON-u o dofinansowanie, ale tego wniosku nie uwzględniono, nie wie z jakich przyczyn. J. R. (1) nie mówił jej też z jakiego powodu, powiedział że te wszystkie spółki są ze sobą powiązane i tracą płynność finansową i ci ludzie muszą przejść, bo nie ma wyjścia. Tak naprawdę została postawiona przed faktem dokonanym, bo gdyby nie podpisała umowy to w efekcie straciłaby pracę. Formalności związane z rejestracją spółki trochę trwały łącznie ze złożeniem wniosku do PFRON-u. Powiedziała J. R. (1), że doprowadzi rejestrację spółki do końca a następnie zrezygnuje i tak też zrobiła. Na polecenie J. R. (1) w dniu kiedy sporządziła i przekazała rezygnację zwróciła wszystkie dokumenty należące do spółki (...), miała te dokumenty w dwóch segregatorach, w tym karty dostępu i hasła. Wszystko zwróciła J. R. (1). Zarówno rezygnacja jak i zwrot dokumentów nastąpił w tym samym czasie. Jednocześnie do końca stycznia pracowała w spółce jako kadrowa, bo chodziło o przedłużenie umowy o pracę z pracownikami i nie miał kto tego zrobić, była zmuszona się tym zająć, bo w tym czasie nie było innych pracowników. M. B. (1) chyba od stycznia zaczęła pracę. Na początku stycznia na prośbę J. R. (1) z konta spółki w banku (...) wypłaciła kwotę 40.000 złotych. Do banku pojechała z A. K. (1) z tego względu, że była to duża kwota. Dysponowała listą płac dla pracowników spółki w C. i części (...). Wracając spotkały się z kierownikiem W. Ś. pod sklepem (...). Przekazały mu około 15.000 zł. i listę płac pracowników (...) części spółki. W tym samym czasie podjechał J. R. (1) i zabrał pozostałą część pieniędzy z listami płac dla pracowników części (...). Po rezygnacji z funkcji prezesa zarządu poza tą jedną wypłatą w banku (była ona w formie gotówkowej a nie przy użyciu karty), nigdy nie wypłacała żadnych pieniędzy z rachunku spółki przy użyciu karty bankomatowej, bo na koncie firmy, jak była prezesem, nie było żadnych środków. Kwota 40.000 złotych to była jedyna wypłata jakiej dokonała z rachunku bankowego spółki (...) Żadnych innych wypłat nie dokonywała na prośbę J. R. (1). Po zrezygnowaniu z funkcji prezesa zarządu nie podejmowała żadnych decyzji poza tym epizodem ze sprawami pracowniczym. W jej ocenie pieniądze pobrane przez J. R. (1) trafiły do pracowników z R., bo nikt się nie skarżył, nie upominał się o te pieniądze. Na polecenie J. R. (1) przekazała mu wszystkie dokumenty związane ze spółką, w tym kartę bankomatową. On powiedział, że przekaże te dokumenty następnemu prezesowi spółki, który będzie urzędował

w siedzibie spółki (...) w R. przy ul. (...). Przekazała dokumenty spółki (...) pomimo tego, że nie pełniła żadnej funkcji w spółce (...). Wtedy kiedy zatrudniła się w spółce (...) w 2007 roku J. R. (1) uchodził za bohatera, bo uratował spółkę (...). Ta spółka była następcą (...) w B.. Większość pracowników zachowała swoje stanowiska pracy. Ta spółdzielnia miała długi, z tego co słyszała to J. R. (1) znalazł sposób, aby je umorzyć. Wszyscy w tamtym czasie patrzyli na niego z podziwem, zwracali się do niego z szacunkiem, nic nie świadczyło o tym, że może mieć problemy w jakichś innych spółkach. Ponieważ był z A. K. (1) pomysłodawcą spółki (...), to czuła się w obowiązku posłuchać jego "rozkazu". Przypuszczała, że skoro był prezesem spółki (...) to nie może zakładać nowej spółki, nie może być prezesem w dwóch różnych podmiotach, które będą ze sobą współpracować. A. K. (1) była w tym czasie w spółce (...), prokurentem bądź prezesem zarządu.

Wyjaśnienia K. K. (3) złożone w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym nie zasługują na wiarę. Nie są także w pełni wiarygodne wyjaśnienia z końcowej fazy postępowania, kiedy to oskarżona wskazała J. R. (1) i A. K. (1) jako pomysłodawców i inicjatorów powołania podmiotu gospodarczego o nazwie (...) i J. R. (1) jako osobę faktycznie zarządzającą tą spółką. Wyjaśnienia oskarżonej są nie tylko nieszczerze, ale i nielogiczne. Wprawdzie wskazała w/w osoby, ale nie przedstawiła okoliczności istotnych dla ustalenia mechanizmu procederu. Ponadto wyjaśnienia oskarżonej nie są konsekwentne w zakresie wskazania osoby, której przekazała wypłaconą z konta w (...) Bank kwotę 40.000 zł. Początkowo twierdziła, że przekazała pieniądze M. B., a w końcowej fazie postępowania ich odbiorcą miał być J. R.. Według ostatniej wersji pieniądze te zostały przeznaczone na wynagrodzenia dla pracowników. K. K. jak podaje nie podejmowała w spółce (...) żadnych strategicznych decyzji, była traktowana jak asystentka A. K. i to było między innymi powodem jej rezygnacji. Podjęła się jednak bezpośrednio po zakończeniu działalności w spółce (...) pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki (...). W/w spółce zatrudniono także A. K., której powierzono pozyskiwanie kontrahentów dla usług marketingowych. Dziwnym trafem zawarła ona umowy o świadczenie usług marketingowych ze spółką (...).

Twierdzenia K. K. (3) nie wytrzymują krytyki w konfrontacji z wyjaśnieniami B. S. (1), zeznaniami świadka M. S. (5) oraz świadka J. S. (4). Wprawdzie zmieniła oskarżona swoją wersję co do roli J. R. (1) w powstaniu spółki i jej działalności, chcąc w ten sposób zminimalizować swój udział w procederze, ale nie odniosła się w nich do szeregu istotnych kwestii. Przede wszystkim do wiarygodności, rzetelności i charakteru dokumentów dotyczących spółki (...) oraz dokumentów wystawianych przez inne podmioty gospodarcze w kontaktach z (...), kwestii dysponowania środkami na kontach spółki i dostępu do nich, a w szczególności, czy i w jakiej dacie podjęła decyzję o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu, czy i kiedy o tym fakcie poinformowała R. S. (1), czy faktycznie odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...), czy przekazywała dokumenty związane z działalnością spółki do pokoju w B. przy ul. (...), kto był autorem pism przedkładanych B. S. do podpisu oraz pism adresowanych do prezesa zarządu z dnia 18.07., 15.07., 5.08.2011 r. oraz co do rzeczywistej roli jaką odegrali J. S. (1), K. A. (1) i R. S. (1).

Z wyjaśnień B. S. w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że do jej pierwszego spotkania z J. S. doszło na dwa dni przed Świętami Bożego Narodzenia w 2010 r. i dopiero w styczniu 2011 r. padła propozycja objęcia posady prezesa zarządu spółki. Wtedy też podpisała kilkanaście czystych kartek papieru przedłożonych przez J. S.. B. S. zaprzeczyła ponadto, aby spotkała się z K. K. bądź R. S. i aby prowadziła z nimi jakieś negocjacje, rozmowy. Z kolei z zeznań M. S. wynika, że do podpisania protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników nakłoniła ją K. K.. W takich zdarzeniach nie brała udziału, bo się nie odbyło. Zatem B. S. nie została powołana na funkcję Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. w dacie 15.12.2010 r. W rzeczywistości nie doszło do nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. B. S. nie otrzymała od K. K. żadnych dokumentów spółki, ani kart do kont bankowych. Odmienne niż B. S. K. K. przedstawiała także okoliczności w jakich doszło do zbycia przez nią i R. S. udziałów spółki (...). O konieczności udania się do notariusza B. S. dowiedziała się od J. S. (1). K. K. twierdziła, że B. S. zgłosiła się do niej po zapoznaniu z ogłoszeniem o zamiarze sprzedaży udziałów. Odmienne K. K. relacjonuje swoje zachowanie wobec Prezesa Zarządu (...) po zbyciu udziałów. Wbrew twierdzeniom oskarżonej K. K. nie podejmowała ona żadnych działań mających na celu ustalenie sytuacji finansowej spółki, nie przekazała żadnych dokumentów spółki. Poleciała natomiast na koniec B. S. podpisanie kilkunastu czystych kartek papieru. Wyjaśnienia K. K. różnią się od wyjaśnień B. S. także w kwestii roli jaką odegrał J. S.. B. S. konsekwentnie twierdziła, że dwukrotnie z J. S. udała się do biura w B. w celu podpisania przygotowanych

dokumentów. Opisała pomieszczenia gdzie podpisywała w/w dokumenty, wskazała obecne tam wówczas osoby wśród nich K. K. i A. K.. Rola J. S. przedstawiona przez B. S. zdecydowanie różni się od roli przedstawionej przez K. K., a sprowadzającej się w zasadzie do pośrednictwa w nawiązaniu kontaktu pomiędzy współnikami spółki (...), a B. S.. Twierdzeniom K. K. dotyczącym charakteru i częstotliwości jej kontaktów z J. S. przeczą bilingi połączeń telefonicznych. Wynika z nich, że w okresie od 30.12.2010 r. do 30.09.2011 r. J. S. wielokrotnie telefonował do K. K.. Połączenia telefoniczne wykonywano także po rzekomym wskazaniu B. S. na funkcję Prezesa Zarządu. Wynika z nich również, że z siedzibą spółki w B. kontaktowała się K. A.. Zaprzeczenia K. K. odnośnie braku jakichkolwiek kontaktów z K.A. nie wytrzymują krytyki w świetle wyjaśnień B. S.. W/w konsekwentnie podawała, że K. A. towarzyszyła jej u notariusza w czasie podpisywania nabycia udziałów, jak i zawiozła ją do B. na ul. (...), gdzie oczekiwała na nią K. K.. Opisała przebieg spotkania, jego cel oraz rolę jaką odegrała K. K. .

Wyjaśnienia oskarżonej co do daty zrzeczenia się przez nią funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o. nie wytrzymują krytyki w świetle opinii z zakresu informatyki i techniki komputerowej, protokołu oględzin płyty CD stanowiącej załącznik do w/w opinii (k. 4532-4534) oraz jej zawartości, w tym dokumentu zatytułowanego (...) datowanego na 5.04.2011 r., w którym R. S. (1) udziela K. K. pełnomocnictwa do uczestnictwa i głosowania w jego imieniu na obradach Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

W sprzeczności z zeznaniami J. S. (4) (k. 2534-2536) pozostają zapewnienia oskarżonej co do daty zrzeczenia się funkcji prezesa zarządu (...) z dniem 14.12.2010 r. J. S. (4) zeznała, że jeszcze na początku 2011 roku, w styczniu 2011 r. załatwiała z K. K. sprawy pracownicze dotyczące pracowników objętych porozumieniem.

Co do roli, jaką faktycznie w działalności spółki (...) odgrywali J. R. i K. K. wyjaśnienia tej ostatniej z postępowania przygotowawczego i sądowego (początkowa faza) różnią się od zeznań świadków: Z. Z. (2), J. S. (4), R. W. (1) , B. M. (3), W. Ś. (1).

W/w świadkowie konsekwentnie i stanowczo wskazywali na J. R. jako osobę faktycznie zarządzającą spółką (...). Wszelkie decyzje kadrowe i finansowe podejmował J. R.. On też decydował o ewentualnych kontrahentach i sposobach realizacji wypłat wynagrodzeń pracownikom. Pomimo takiego stanu K. K. była informowana o zapadłych decyzjach kadrowych i w nich uczestniczyła podpisując po rzekomej rezygnacji z funkcji prezesa umowy o pracę z pracownikami (...). Podpisała także zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach wystawione dla B. S. (3) z 08.06.2011 r. i 08.08.2011 r. Praktycznie w jej obecności, w B. przy ul. (...), B. S. podpisała przedłożone jej przez J. S. dokumenty. To K. K. po sprzedaży udziałów kazała B. S. podpisać tym razem kilkanaście czystych kartek papieru. Dysponowała środkami finansowymi zgromadzonymi na rachunku bankowym w (...) Bank. Wypłaciła w dniu 3.01.2011 r. z konta kwotę 40.000 zł. Z zeznań świadka R. W. (1) zatrudnionej od marca 2011 r. w (...) oraz dokumentacji bankowej wynika, że doszło do przeniesienia środków finansowych w kwocie 620.000 zł z konta (...) na rzecz spółki (...) za rzekomo świadczone usługi marketingowe. To K. K. będąc prezesem zarządu spółki (...) poleciła R.W. wystawienie 9 faktur VAT w oparciu o które przelano pieniądze na rachunek (...).

Oskarżona M. B. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzuconych jej czynów.

Słuchana kilkakrotnie w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Składając wyjaśnienia podała, że była zatrudniona w spółce (...) w okresie od 01 lutego 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. na stanowisku specjalisty do spraw księgowości i płac. Wcześniej, od momentu utworzenia tej spółki w październiku 2010 r. pomagała K. K. (3) i wprowadzała ją w prowadzenie spraw kadrowych i płacowych bez umowy, uczyła ją jak należy wprowadzać dane i wynagrodzenia oraz sporządzać deklaracje rozliczeniowe ZUS-u. K. K. (3) znała z tytułu wspólnej pracy w spółce (...) w biurze w B.. W spółce jej pierwszym prezesem była K. K.. Większościowe udziały miał w tej spółce R. S.. Gdy została zatrudniona w spółce prezesem była już B. S. (1). Nie wiedziała skąd ta osoba się "wzięła". Widziała ją osobiście w godzinach swojej pracy od godz. 07:00 do 15:00 w biurze w B., gdzie cały czas wykonywała swoją pracę na rzecz spółki, przy tym samym biurku i komputerze. B. S. widziała dwa razy. Raz widziała ją przed firmą w B., jak wsiadała do samochodu, w którym siedział nieznany jej mężczyzna. Drugi raz widziała B. S. (1) w firmie gdy po schodach wychodziła z budynku. Jak podała, słyszała natomiast, że B. S. (1) ma

przebywać w biurze w godzinach popołudniowych, ale osobiście nigdy jej wówczas tam nie widziała. Nie potrafiła jednak wskazać od kogo o tym słyszała. Pracując w spółce (...) zajmowała się naliczaniem wynagrodzeń pracowników spółki, sporządzała deklaracje rozliczeniowe ZUS-owskie oraz sporządzała wnioski do PFRON-u o dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych. Zajmowała się też wypłacaniem wynagrodzeń gotówkowych pracownikom z rejonu C. i B.. Pozostałym pracownikom z terenu wynagrodzenia gotówkowe płacił kierownik z danego terenu. Większość wynagrodzeń pracownikom była wypłacana w formie gotówkowej. Były też jakieś przelewy wynagrodzeń, ale tym się nie zajmowała. zaprzeczyła, aby miała dostęp do konta bankowego spółki, nie wiedziała w jakim to konto internetowe banku było otwarte. Było to konto internetowe, do którego dostęp mogła mieć B. S.. Jak podała są to przypuszczenia. Do takiego wniosku doszła bo dwukrotnie B. S. robiła gotówką zwrot z zaliczki do kasy spółki. Chodziło o kwoty 20.000 -30.000 zł. Przyjmowała te kwoty w firmie. Te pieniądze były przygotowane w kopercie z przeznaczeniem na wynagrodzenia. W środku znajdowała się karteczka z zapisem "zwrot zaliczki B. S. (1)". Dlatego też przypuszczała, że ta osoba miała dostęp do konta spółki. Nie wiedziała, czy jeszcze ktoś inny miał dostęp do tego konta bankowego i kogo podano jako uprawnionego do dysponowania zgromadzonymi na nim środkami. Odnośnie K. K. (3) wiedziała, że miała ona dostęp do konta bankowego spółki na samym początku, ale nie widziała czy było to to samo konto, do którego dostęp miała mieć B. S. (1), czy też inne. Nie wiedziała ile kont bankowych posiadała spółka (...). Jak podała, kiedy została formalnie zatrudniona w spółce, to większość osób była już tam zatrudniona, było to ponad 100 osób. Te osoby zostały już zgłoszone do ZUS-u w R.. One zostały zgłoszone z jej podpisem elektronicznym, gdyż jeszcze nie będąc zatrudnioną w tej spółce podpisywała elektronicznie zgłoszenia i deklaracje do ZUS-u, jako pracownica spółki (...), gdyż spółka (...) nie miała własnego podpisu elektronicznego. Było to możliwe, gdyż podmiot posiadający podpis elektroniczny jako płatnik ZUS-u może udostępnić ten podpis przy przesyłaniu danych innemu płatnikowi. Musi to jednak być za zgodą właściciela tego podpisu. Ten e-podpis należał do spółki (...), a ona była tylko jego użytkownikiem. Ten e-podpis powinien zostać unieważniony z momentem, gdy przestała pracować w spółce (...), to jest od 01 marca 2012 r. Wysyłając deklaracje i zgłoszenia dla spółki (...) cały czas posługiwała się jednak tym samym podpisem elektronicznym. Wiedziała, że było zawarte porozumienie pomiędzy spółką (...), a spółkę (...) o przejściu pracowników tej pierwszej spółki z dniem 7 października 2010 r., gdyż były problemy z systemem finansowania z PFRON-u. Te dwie firmy wystąpiły o dofinansowanie. Wyjaśniła tą kwestię. Ostatecznie dofinansowanie otrzymała spółka (...). Dane dotyczące pracowników jakie podawała w zgłoszeniach i deklaracjach do ZUS-u otrzymywała z R. od J. S. (4) również zatrudnionej w (...) i zajmującej się kadrami. Niezbędne do zarejestrowania pracownika lub jego członków rodziny do ubezpieczenia dane J. S. przysyłała do B. w formie mailowej. Nigdy nie widziała jak podała żadnych dokumentów pracowniczych i umów o pracę osób zatrudnionych w spółce poza B.. Co do pracowników zatrudnionych w B. widziała takie dokumenty, gdy pracownicy przychodzili do biura zgłosić żonę lub dzieci do ubezpieczenia zdrowotnego. Cała dokumentacja pracownicza dotycząca osób zatrudnionych w spółce (...) powinna znajdować się w R. w siedzibie spółki przy (...). Część dokumentów tej spółki miała być też w B. w pomieszczeniu numer 17 przy ul. (...), ale nie wiedziała co się z nimi stało przed przeszukaniem dokonanym w dniu 20 marca 2012 r. przez Policję z R., które nie ujawniło tam żadnych dokumentów. Miejsce przechowywania tych dokumentów w biurze w B. w pokoju nr 17 miało zostać ustalone na początku jej pracy w spółce (...) i poinformowała ją o tym najprawdopodobniej K. K. (3), która cały czas przebywała w tym samym biurze, gdyż też była zatrudniona na 1/ 4 etatu w spółce (...). Jak podała miała dostęp do tego pomieszczenia ponieważ odnosiła tam sporządzone przez siebie listy płac oraz wydruki deklaracji przesyłanych do ZUS-u. Do jej obowiązków tak w spółce (...), jak i (...) należało naliczanie wynagrodzeń i składanie deklaracji rozliczeniowych do ZUS-u. Za przelewy wyliczonych przez nią składek do ZUS-u odpowiadała B. S. (1). Konsekwentnie twierdziła, że nie miała dostępu do konta spółki. Po sporządzeniu deklaracji i ich przesłaniu do ZUS-u nie interesowała się, czy należności ze składek zostały przelane. O tym, że składki te nie zostały odprowadzone jak wyjaśniła dowiedziała się dopiero na pierwszym przesłuchaniu w tej sprawie na Policji w R.. Od momentu jej zatrudnienia w spółce (...). K. nie zajmowała się już żadnymi sprawami pracowniczymi związanymi ze składkami ZUS. Wszystkie dane do deklaracji uzyskiwała z komputera na podstawie informacji przekazanych z R. przez J. S. (4). W spółce (...) była upoważniona przez B. S. do podpisywania umów o pracę z pracownikami oraz do sporządzania deklaracji rozliczeniowych do ZUS a także do rozliczeń z PFRON. Jak podała nigdy nie kontaktowała się z B. S. odnośnie tego upoważnienia. Pamięta, że gdy przyszła rano do pracy zaraz jak podjęła pracę w spółce w

dniu 1 lutego 2011 r. leżało ono na jej biurku. Nie wiedziała jednak kto ustalał z nią kwestie tego upoważnienia, czy była to jeszcze K. K. czy B. S..

Składając wyjaśnienia odniosła się do zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach wystawionych dla B. S. (3) z 08.06.2011 r. i 08.08.2011 r. Wyjaśniła, że podpisy K. K. (3) jako referenta ds. kadr i płac, nie powinna podpisać tych dokumentów, gdyż w dacie ich wystawienia nie pracowała ona już w spółce (...), a na tym stanowisku pracowała jedynie w spółce (...). Nie potrafiła wyjaśnić z jakiej przyczyny osoba ta podpisała dokumenty, które ona przygotowała. Sporządzając deklaracje nie robiła nic złego bo nie wiedziała, że składki te nie były opłacane. Nie zakładała, że firmy, które korzystały z jej podpisu elektronicznego nie będą płacić składek. Sytuacja spółki była nie najlepsza. Wynagrodzenia, które osobiście wypłacała pracownikom nie były płacone w terminie. Były kilkudniowe lub nawet kilkunastodniowe opóźnienia w wypłatach, różnie w zależności do danego miesiąca, ale te wynagrodzenia na pewno były wypłacane w danym miesiącu. Nie wiedziała natomiast, czy inne zobowiązania spółki były płacone w terminie, gdyż się tym nie zajmowała. J. R. (1) jak podała znała jeszcze jako prezesa w Spółdzielni (...) w B., w której wcześniej pracowała i była w jej radzie nadzorczej. Znała go także później, jako prezesa spółki (...), z którą współpracowała spółka (...). Nic nie wiedziała o jego związkach ze spółką (...). W tej spółce natomiast wiedziała, że byli zatrudnieni jego synowie oraz matka A. R. (2). Znała też A. K. (1), która pracowała z nią w biurze w B. jako zatrudniona w spółce (...). Nie utrzymywała jednak z nią kontaktów koleżeńskich. Nie znała natomiast J. S. (1) i K. A. (1).

Odniosła się także do ustalonego na podstawie historii rachunków bankowych przelewu na jej prywatne konto w (...) S.A. na kwotę 6.600,00 zł. z konta należącego do spółki w (...) Bank (...) S.A. Wyjaśniła, że były to pieniądze przeznaczone na zaliczki dla pracowników spółki, które im wypłaciła w gotówce. Kwotę tą miała przyjąć do kasy spółki na podstawie wystawionego przez siebie dowodu KP, który miał znajdować się wraz z pozostałą dokumentacją w biurze w B. w pokoju w pokoju numer (...). Nie potrafiła jednak wyjaśnić kto i z jakiej przyczyny dokonał przelewu na jej konto z konta spółki i na czyje polecenie w ten sposób dokonała wypłat zaliczek dla pracowników.

Oskarżona M. B. (1) słuchana w postępowaniu sądowym konsekwentnie podtrzymywała swoje stanowisko w kwestii winy i sprawstwa bowiem nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów.

Składając wyjaśnienia potwierdziła te złożone w postępowaniu przygotowawczym. Odpowiadając na pytania obrońcy podała, że sporządzała listy płac w oparciu o kontrolki przygotowane przez kierowników oddziałów tj. pana Ś., Z. oraz z R., ale nie wiedziała kto tam to sporządzał. Firma zatrudniała osoby w terenie: na terenie woj. (...), w szwalni w R. oraz na terenie C.. Było to kilka osób na terenie C.. Do 10- go każdego miesiąca, po zakończeniu danego miesiąca sporządzała listy płac i zostawiała je w pokoju nr (...). Co się z nimi dalej działo tego nie wiedziała. W oparciu o listy płac sporządzała z kolei deklaracje rozliczeniowe. Na tym dokumencie nie jest wymagany podpis Prezesa, dokument ten jest przekazywany drogą elektroniczną, a podpisuje się na nim osoba sporządzająca ważnym e-podpisem. Zajmowała się tylko wynagrodzeniami, nie sporządzała przelewów. Nie miała dostępu do konta. Przeprowadziła swoje prywatne śledztwo i ustaliła, że z jej komputera było logowanie do (...) Banku i do (...). Logował się pan o nazwisku C., który był zatrudniony w firmie (...) na jakąś część etatu. Jak podała dopiero w tym roku założyła sobie konto bankowe z możliwością korzystania z niego za pośrednictwem internetu. Do chwili obecnej przeprowadziła 3 lub 4 transakcje. Ostatnio otrzymała informację z ZUS, że na jej koncie za 2011 r. są składki z firmy (...) - była to informacja z 2012 r. Ta ostatnia informacja z ZUS dotyczyła składek przekazanych za 2013 r. i 2014 r., ale z innych firm. W tym czasie kiedy była zatrudniona korzystała również z urlopu, wychodziła na pocztę, do toalety albo do lekarza. Odniosła się też do przelanej na jej konto kwoty 6 600 zł. Jak podała to nie było dla niej zaskoczeniem, tzn. fakt, że musiała iść po te pieniądze do Banku. W przeszłości za prezesury pana J. wielokrotnie zdarzało się, że przelewał na jej konto bankowe pieniądze i była zmuszona je wypłacać. Mówiąc o tych dokumentach, o ile pamiętała prawdopodobnie chodziło o PIT 4 R, tj. roczne rozliczenie podatku dochodowego. Potwierdziła, że przygotowała dokument w postaci PIT 4 R i złożyła w pokoju numer (...). Przygotowując ten dokument kierowała się poczuciem obowiązku z racji tego, że tą "działką" się zajmowała. Liczyła, że ktoś ten dokument odbierze. Do B. nie docierała jej zdaniem żadna korespondencja z ZUS, PFRON bądź Urzędu Skarbowego. Nigdy nie widziała tego typu dokumentów.

Składając dodatkowe wyjaśnienia na rozprawie bezpośrednio przed zamknięciem przewodu sądowego oskarżona M. B. (1) przedstawiła relację dotyczącą jej zatrudnienia w firmach zarządzanych przez J. R.. Jak podała, J. R. (1) zna od wielu lat, tzn. od początku jego działalności na terenie B.. Do 2002 roku pracowała w Spółdzielni (...) w B. przy ulicy (...). W 1990 roku w czasie gdy pełniła funkcję sekretarza w radzie nadzorczej spółdzielni na posiedzeniu rady nadzorczej pojawił się J. R. (1) z ofertą. Sytuacji finansowa spółdzielni była tragiczna, spółdzielnia zatrudniała wówczas około 60 osób i tym ludziom groziła utrata pracy. Była to spółdzielnia, w której zatrudnione były osoby niepełnosprawne. J. R. (1) zaproponował możliwość wyprowadzenia spółki z problemów. W tym celu zaproponował zmianę profilu działalności na sprzątanie i ochronę. W spółdzielni od początku była zatrudniona jako specjalista do spraw wynagrodzeń i rozliczeń, zajmowała się wszystkim związanym z płacami. Od stycznia 2000 roku J. R. (1) został prezesem Spółdzielni (...). Od marca 2000 roku zaczął się ruch w spółce, przyjęto nowych pracowników, kolejne przyjęcia były w kwietniu, pierwsza tura to było 60 osób, kolejna tura to była 130 osób. Był taki okres, że spółdzielnia zatrudniała ponad 400 osób. W 2002 roku J. R. (1) poinformował, że otwiera nową firmę i na podstawie art. 23 kodeksu pracy pracownicy przechodzą do tego nowego podmiotu. Większość pracowników skorzystała z tej propozycji, przeszli do spółki o nazwie „ (...)”. W tym czasie w miarę dobrze spółka funkcjonowała, wynagrodzenie dostawali na bieżąco, były nawet premie. Po jakimś czasie zaczęły się problemy i zaczęły się zwolnienia. Zasadniczo, jak podała, pracownicy byli zadowoleni z tej pracy i z kierowania tymi podmiotami gospodarczymi przez J. R. (1), liczyli na jego przedsiębiorczość. On miał kontakty i liczyli, że wyjdzie z każdej opresji. J. R. (1) poza tą Spółdzielnią (...) w żadnym innym podmiocie gospodarczym nie pełnił funkcji prezesa, poza spółką (...). Nie był również prezesem w spółce (...). W tym czasie działalność spółki obejmowała prawie całą Polskę. W spółce (...) pracowała od 1 lutego 2011 roku jako specjalista do spraw wynagrodzeń. Pieczętkę miała z poprzedniej spółki. W listopadzie 2010 roku na polecenie J. R. (1) dokonała zgłoszeń do ZUS 140 pracowników spółki (...). W tym czasie nie pracowała w spółce (...). Pracowała w spółce (...). Gdy powiedziała że nie jest tam zatrudniona, J. R. (1) stwierdził, że ma wykonywać jego polecenia. Było to na pewno w listopadzie 2010 roku. Zgłoszenie dokumentów dokonane drogą elektroniczną, podpis elektroniczny dla spółki “ (...) udostępnił prezes tej spółki. W 2010 r. był nim S. G.. Od listopada 2010 roku bez formalnego zatrudniania wykonywała prace na rzecz (...). Wiedziała, że w spółce (...) była zatrudniona K. K., ale ona nie wydawała żadnych dyspozycji. Cały czas dyspozycje wydawał jej J. R. (1). Od samego początku otrzymywała minimalne wynagrodzenie. W spółce (...) była zatrudniona od 1 lutego do listopada 2011 roku na 1/5 etatu i równolegle była zatrudniona w spółce (...). Cały czas swoje obowiązki wykonywała w B. przy ulicy (...). Kiedyś pojawiła się informacja, że będzie nowy prezes i będzie nim B. S.. Jej miejscem urzędowania będzie R., ale może też pojawiać się w B., w godzinach popołudniowych, gdyż mieszka w C.. Podała, że jej rola w tych spółkach polegała na obliczaniu wynagrodzenia, w przypadku pracowników ochrony na podstawie kart pracy wystawionych przez kierowników oddziałów. Z C. był pan Ś., z rejonu (...) pan Z., co do pracowników z R. karty sporządzała pani S.. Z R. karty przywoził J. R. (1). Ponieważ w spółdzielni pracowała w kasie również dokonywała wypłat gotówkowych. Pieniądze przywoził zazwyczaj J. R. (1). Zdarzało się również, że przywoził je pan Ś.. B. S. (1) nie dawała pieniędzy. Zaprzeczyła, aby miała dostęp elektroniczny do rachunków bankowych spółki i aby elektronicznie dokonywała przelewów. Jak wyjaśniła dysponowała dwoma komputerami, przy czym jeden z tych komputerów był ogólnie dostępny, tzn. każdy z pracowników administracji mógł z niego korzystać, między innymi informatyk, K. K., R. W. (1), A. K. (1), J. R. (1). Wszyscy znali hasło do tego komputera. Nigdy nie miała żadnego wpływu na działalność firmy i na zarządzanie firmą. Znała się na tym czym się zajmowała, tzn. na wynagrodzeniach, na płacach, ubezpieczeniach, później doszło jeszcze sporządzanie wniosków do PFRON-u. Nie zawierała żadnych umów z kontrahentami, nie rozliczała faktur. Jak to określiła, była zwykłym pracownikiem, który siedział cicho, pracował po 12 godzin. Przyznała, że na jej osobiste konto wpłynęła kwota 6.600 złotych. Przed przelewem zadzwonił do niej J. R. (1) i powiedział, że jest taka sytuacja bo w ciągu kilku dni nie może pojawić się w spółce i aby się zgodziła na ten przelew, bo pracownicy nie dostaną wynagrodzenia. Wyrażając zgodę na dokonanie przelewu pieniędzy na rachunek osobisty oraz na ich wypłatę gotówką nie myślała w takich kategoriach, że spółka ma swój rachunek bankowy i są osoby upoważnione do dysponowania tym rachunkiem bankowym. J. R. (1) przedstawił to w ten sposób, że albo pieniądze wpływają na jej konto, albo nie wiadomo kiedy pracownicy dostaną wynagrodzenia. Zgodziła się na taką propozycję. We wszystkich firmach przez które “przewijał” się J. R. (1) miał decydujący głos choć formalnie nie pełnił w tych podmiotach żadnych funkcji. Pomimo wszystkich problemów z J. R. (1) przepracowała u niego 15 lat i miała możliwość skorzystania ze

świadczenia przedemerytalnego, a obecnie jest emerytką. Jak podkreśliła najbardziej boli ją przedstawiony zarzut udziału w grupie przestępczej, bo nigdy świadomie nie przystąpiłaby do grupy przestępczej. Bardzo przeżyła to co działo się w postępowaniu przygotowawczym. Choruje na cukrzyce, była dowożona w trakcie przesłuchania do szpitala na zastrzyk insuliny, policjant podzielił się z nią swoją bułką. Przedstawione zarzuty odebrała jako negatywną ocenę całego życia zawodowego. Nie zwolniła się z pracy, godziła się na taką sytuację, bo miała ponad 50 lat i obawiała się, że nie znajdzie zatrudnienia. To wynagrodzenie było jedynym jej źródłem utrzymania. Jej rola w spółce sprowadzała się jedynie do naliczenia wynagrodzeń, składek, te dokumenty które sporządzała wykonywała zgodnie z procedurami i w terminach wskazanych. O tym, że te składki nie są odprowadzane dowiedziała się dopiero w trakcie postępowania przygotowawczego i na rozprawie. Od B. S. (1) nigdy bezpośrednio nie otrzymywała żadnych poleceń. Raz tylko A. K. (1) poleciła jej, aby przygotowała zaświadczenie dla B. S. (1). Widziała ją tylko raz, bezpośrednio w trakcie konfrontacji na policji. Wcześniej nigdy bezpośrednio jej nie widziała. Słyszała tylko jak pracownicy mówili, mogła to mówić A. K. (1) „o S. przyjechała”, ale jej w budynku nie widziała.

Wyjaśnienia oskarżonej M. B. (1) należy uznać za wiarygodne. Zebrane w niniejszej sprawie dowody nie wskazują, aby po pierwsze brała udział w grupie przestępczej, której celem było uporczywe naruszanie praw pracowników wynikających z ubezpieczenia społecznego oraz przywłaszczenie powierzonego mienia, a po drugie aby działając wspólnie z pozostałymi oskarżonymi przywłaszczyła nieodprowadzone składki z ubezpieczenia społecznego, aby dysponowała dostępem do rachunków bankowych spółki i wykonywała na nich jakieś operacje bankowe. Wprawdzie jak wynika z umowy o pracę zawartej z K. K. „do zakresu jej obowiązków należały szeroko rozumiane płace, a więc naliczanie wynagrodzeń pracowników spółki, sporządzanie deklaracji rozliczeniowych do ZUS -u oraz sporządzanie wniosków do PFRON-u o dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, ale na tym kończyła się jej rola w działalności spółki (...)”. Wykonywała jak twierdziła polecenia swojego przełożonego J. R. (1). Do B. jak podała nie docierała żadna korespondencja adresowana do (...) z ZUS-u lub Urzędu Skarbowego.

Kluczowe dla oceny wiarygodności wyjaśnień M. B. pozostają wyjaśnienia i zeznania J. S. (4) (k. 2534-2536). Oskarżona konsekwentnie przez wszystkie etapy postępowania zaprzeczała, aby wiedziała o tym, że składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne od zgłoszonych do ZUS-u pracowników (...) sp. z o.o. nie były odprowadzane. Jak wynika z wyjaśnień i zeznań J. S., upoważnienia do odbioru korespondencji, upomnień z ZUS Inspektorat w R., wszelka korespondencja do spółki (...), była kierowana do siedziby w R. przy ul. (...). Odbioru upomnień z ZUS, a więc dokumentów świadczących o nie wywiązywaniu się z obowiązku odprowadzania składek, zgodnie z udzielonym upoważnieniem dokonywała J. S.. Następnie adresowaną do spółki korespondencję przekazywała J. R. (1). Zatem to oskarżony miał pełną wiedzę o podejmowanych przez ZUS Inspektorat w R. czynnościach w związku z nieodprowadzaniem składek na ubezpieczenie społeczne. Brak dowodu, aby przyjąć, że wiedzą tą dzielił się z M. B..

Za wiarygodne w świetle zeznań Z. Z., R.W. oraz dokumentacji bankowej należy uznać wyjaśnienia oskarżonej dotyczące operacji bankowych z wykorzystaniem rachunków pracowników, a w szczególności powodów przelania na jej rachunek bankowy z rachunku spółki (...) w (...) Bank kwoty 6600 złotych, ich przeznaczenia oraz osoby dokonującej przelewu. Wyplacone pieniądze przeznaczone na wynagrodzenie pracowników. Wypląty dokonała w kasie w B.. Tego typu praktykę stosował J. R. także w relacjach z innymi pracownikami. Środki finansowe na wypłatę wynagrodzeń przelewał na rachunki bankowe pracowników spółki (...) i nie tylko. Podobnie rzecz się miała kiedy poprzednim prezesem był J. J.. Na rachunek bankowy Z. Z. J. R. dokonywał przelewów środków finansowych z przeznaczeniem na wypłaty wynagrodzeń pracownikom. Przekazywał także Z. Z. listy płac w oparciu o które wypłacał wynagrodzenie pracownikom zatrudnionym w tzw. terenie. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku R. W. (1) zatrudnionej początkowo w spółce (...), a następnie w (...). Na jej rachunek bankowy J. R. dokonywał 5 lub 6 przelewów z rachunku bankowego spółki (...). Tym razem przelane środki R. W. wpłaciła na prośbę J. R. na konto ZUS, jako składki spółki (...) lub na rzecz Urzędu Skarbowego .

Potwierdzenie wyjaśnień M. B. co do kwestii realizacji wypłat wynagrodzenia pracownikom (...) zatrudnionym w R. również w formie gotówkowej stanowią wyjaśnienia J. S. (k. 2534-2536). Jak podała początkowo płacono przelewem

na konto, później pieniądze wypłacano gotówką, przywoził je do R. J. R.. Raz wypłacała pieniądze pracownikom M. B. w siedzibie w R..

Istotne znaczenie dla oceny wyjaśnień oskarżonej M. B. ma materiał dowodowy w postaci zgromadzonej dokumentacji bankowej spółek (...), (...), (...), (...), historii rachunków bankowych J. R., A. K., informacji (...) S.A. odnośnie numerów IP komputerów, wyników oględzin zabezpieczonych podczas przeszukań u J. R. i A. K. komputerów oraz wyjaśnień B. S..

M. B. konsekwentnie twierdziła, że nie posiadała dostępu do konta internetowego spółki i w związku z tym nie przeprowadzała na nim żadnych operacji bankowych, a do komputera, na którym pracowała mieli dostęp także inni pracownicy między innymi A. K., J. R., K. K. i informatyk. Wszyscy oni znali hasło. Z wyjaśnień B. S. wynika, że ona również nie dysponowała żadnymi dokumentami spółki, kodami dostępu bądź kartami kredytowymi. Założenie rachunku bankowego w (...) Bank nadzorowała A. K. i to ona zabrała wszystkie dokumenty, w tym kody dostępu i karty kredytowe. Z dokumentacji bankowej wynika natomiast, że do rachunków bankowych (...) logował się J. R.. A. K. była również obecna kiedy K. K. wypłaciła kwotę 40000 złotych.

Oskarżony J. R. (1) nie przyznał do popełnienia zarzucanych mu czynów. Konsekwentnie zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym kwestionował swoją winę i sprawstwo.

Słuchany w postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Natomiast w postępowaniu sądowym oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i po odczytaniu potwierdził wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym z k. 2589-2590, 5976-5977. Zaprzeczył, aby znał C. L. (1), aby podpisywał z nim rozwiązanie umowy jako Prezes (...). Nie wiedział w jaki sposób jego podpis znalazł się pod rozwiązaniem umowy o pracę z C. L. (1).

W konfrontacji z wyjaśnieniami M. B. (1), częściowo wyjaśnieniami K. K. (3) oraz z zeznaniami świadków B. M. (3), W. Ś. (1), M. S. (5), R. W. (1), Z. Z. (2), J. B. (1), S. Ł. (1), S. G., E. P., I. G., S. K. (2), C. K. (1), K. K. (15), A. S. (2), H. M. (4), M. S. (7), W. P. (1), S. R. (1), M. K. (11), J. S. (4), R. S. (1), R. W. (1), B. W. (1), K. S. (1), M. P. (1), R. K. (2), Z. G. (2), A. D. (1), E. K. (1), wynikami przeszukań przeprowadzonych w B. ul. (...) (k. 2558-2560), wyjaśnienia oskarżonego w zakresie stawianych mu zarzutów nie zasługują na wiarę.

Z w/w dowodów w sposób jednoznaczny wynika, że faktycznie wszelkimi pracami spółki (...), jak i pozostałych spółek (...), (...), (...) kierował J. R. (1). On też, jak podali K. K. i R. S. był inicjatorem zawiązania spółki (...), dokonał wyboru wspólników oraz prezesa zarządu. Nie bez powodu wybór padł na K. K. i R. S.. J. R. wykorzystał sytuację obojga. W przypadku K. K. rodzinną (matka samotnie wychowująca dziecko), a R. S. zdrowotną. Godząc się na propozycję oskarżonego z pewnością liczyli na jakieś profity. Dla uwiarygodnienia rzeczywistej działalności spółki doszło do zawarcia szeregu umów, np. o współpracy ze spółką (...), dzierżawy pomieszczeń w B.. Co istotne w/w umowy nie zostały podpisane w podanych w tych dokumentach datach, były antydatowane. Oskarżony miał tego pełną świadomość. Z jego inicjatywy J. S. (1) rozpoczął poszukiwania odpowiedniego następcy K. K. na stanowisku prezesa zarządu spółki, a w dalszej kolejności pośredniczył w pozyskiwaniu dokumentów uwiarygodniających działalność spółki. Poszukiwania kandydata na prezesa zostały sfinalizowane w styczniu 2011 r. Wprawdzie J. R. nie uczestniczył bezpośrednio w wizycie u notariusza, ale była tam jego konkubina A. K. oraz J. S. odpowiedzialny za B. S.. Z pewnością to on zaakceptował przedstawioną mu przez J. S. kandydaturę. B. S. - osoby ze względu na złożoną sytuację finansową i rodzinną bardzo w tamtym czasie potrzebującej pieniędzy, skuszona perspektywą regularnych wpływów środków finansowych.

Po powołaniu nowego prezesa zarządu wszelkie decyzje kadrowe i finansowe podejmował J. R.. On też decydował o ewentualnych kontrahentach i sposobach realizacji wypłat wynagrodzeń pracownikom. K. K. była informowana o zapadłych decyzjach. W dalszym ciągu uczestniczyła w działalności spółki. Nie tylko zajmowała się sprawami kadrowymi, ale występowała do PFRON z wnioskami o dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych. Z historii rachunków bankowych spółek (...), (...), (...) oraz historii rachunków bankowych A. K. (1) i J. R. (1), informacji banków odnośnie numerów IP komputerów, z których logowano się do rachunków bankowych, informacji

operatorów telefonii komórkowych, informacji (...) S.A., wyników przeszukań pomieszczeń mieszkalnych, w czasie których ujawniono dokumenty spółki (...), w tym umowę o współpracy ze spółką (...) wynika, że dysponował środkami finansowymi spółki (...). W w/w spółce nie prowadzono ksiąg rachunkowych. Zatrudniona przez dwa miesiące jako księgowa R. W. w zasadzie realizowała faktury wystawione przez spółkę (...), (...) i (...). Z kolei J. S. zeznała, że aż do grudnia 2011 r. J. R. przywoził do R. pieniądze na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników spółki (...) zatrudnionych w R.. Pensje w gotówce wypłacała wówczas B. M., a pod jej nieobecność świadek. Z nim pracownicy zatrudnieni w (...) wyjaśniali przyczyny opóźnień w wypłacie wynagrodzeń. J. R. posługując się pieczęcią prezesa zarządu udzielał odpowiedzi C. L. - pracownikowi (...) w kwestii rozwiązania umowy o pracę.

Kluczowe dla poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych znaczenie mają zeznania świadków J. S., R. W., B. M., Z. Z., W. Ś., M. S. w oparciu o które było możliwe między innymi ustalenie przyczyn i celu powstania spółki (...), przedmiotu jej działalności, roli poszczególnych oskarżonych i mechanizmu ich działania oraz osoby faktycznie zarządzającej spółką (...).

W oparciu o wiarygodne zeznania świadka M. K. (10), to jest Kierownika Samodzielnego Realizacji Dochodów ZUS Inspektorat w R. ustalono kwestie realizacji obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne przez (...) sp. z o.o i procedur wdrożonych w celu wyegzekwowania należności na rzecz ZUS-u.

Zeznaniom tych świadków nie można odmówić waloru wiarygodności, bowiem są logiczne, konsekwentne i spójne. Zaprezentowane przez w/w osobowe źródła dowodowe twierdzenia korelują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a w szczególności z zeznaniami innych świadków: B. W., E. K., M. P., C. L., A. D., K. S., wyjaśnieniami oskarżonej B. S., M. B. i częściowo wyjaśnieniami K. K., dokumentacją bankową w postaci historii rachunków bankowych: Z. Z., R. W., J. R., M. B., dokumentu w postaci odpowiedzi udzielonej C. L. w sprawie rozwiązania umowy o pracę (k. 7377).

Świadek J. S. (4) (k. 2534-2536, 6011-6012) szczegółowo przedstawiła okoliczności w jakich została zatrudniona w (...) sp. z o.o. i rolę jaką w działalności tego podmiotu gospodarczego odegrali J. R. (1), K. K. (3), M. B. (1). Podobnie jak w spółce (...) w (...) zajmowała się sprawami pracowniczymi. O rozpoczęciu przez nią z dniem 1.01.2020 r. pracy w spółce (...) na 1/2 etatu poinformował ją J. R.. Według przedłożonej w październiku 2010 r. przez oskarżonego listy przygotowała świadectwa pracy ze spółki (...) oraz akta osobowe pracowników. Lista ta obejmowała dotychczasowych pracowników spółki (...) uwzględnionych w porozumieniu o przejęciu ich przez spółkę (...). W ramach zatrudnienia w spółce (...) realizowała polecenia J. R.. Od niego też otrzymała podpisane przez B. S. upoważnienie do odbioru korespondencji. Oskarżonemu przekazywała wszystkie kierowane do spółki (...) przesyłki, m.in. z ZUS-u. Całość spraw pracowniczych osób zatrudnionych w nowopowstałej spółce konsultowano z oskarżonym. Obszernie odniosła się do obowiązujących w spółce procedur wypłat wynagrodzeń pracownikom oraz przekazywania informacji pracownikom zatrudnionym w B., przede wszystkim M. B.. Jak podała to K. K. jako prezes zarządu podpisała na początku działalności spółki umowy o pracę ze wszystkimi pracownikami objętymi porozumieniem. Odniosła się do kwestii akt osobowych i poleceń jakie jej wydawał w tym przedmiocie J. R..

W toku postępowania sądowego konsekwentnie J. S. wskazywała J. R. jako osobę decyzyjną w sprawach kadrowych pracowników objętych porozumieniem i przejętych przez spółkę (...). Podtrzymała swoją relację co do okoliczności zatrudnienia w (...) od 01.01.2011 r. do końca 2011 r. na 1/2 etatu jako referent ds. pracowniczych. To prezes J. R. (1) powiedział jej, że będzie zatrudniona od 01.01.2011 r. Cały czas pracowała w R. i również w ramach firmy (...) pracowała w R.. Jak podała jej rola sprowadzała się do odbioru korespondencji. Odbierała także korespondencję w ramach firmy (...). Została zatrudniona w firmie (...), aby zajmować się w tej spółce sprawami kadrowymi pracowników, którzy przeszli ze spółki (...) do spółki (...). Od stycznia 2011 r. była zatrudniona na 1/2 etatu w spółce (...) i na 1/2 etatu w spółce (...). O tym, że podejmie pracę w spółce (...) dowiedziała się od J. R. (1). Nie pamiętała tych pierwszych umów o pracę dotyczących pracowników spółki (...). W czasie zatrudnienia w spółce (...) polecenia wydawał jej J. R. (1) i z nim ustalała wszelkie kwestie dot. swojego zatrudnienia co do wynagrodzenia, czasu pracy i zakresu obowiązków. Rzeczą podobnie miała się ze spółką (...). Nie dysponowała wiedzą, czy od wynagrodzeń pracowników były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, bo nie był to jej zakres obowiązków. W R. był

nie tylko budynek biurowy, ale też hala produkcyjna. Pracownicy (...) pracowali w tym samym miejscu, w którym pracowali wcześniej i w takim samym charakterze. Czuwała nad wszystkimi umowami o pracę, kontrolowała kiedy się kończyły. (...) była Zakładem Pracy Chronionej, a w (...) też były zatrudnione osoby z grupą inwalidzką. Jako pracownik firmy (...) nie wiedziała o żadnych problemach finansowych spółki. Nie była w stanie wytłumaczyć dlaczego J. R. (1) nie pełniąc żadnej funkcji w spółce (...) ustalał z nią kwestie dotyczące jej zatrudnienia. Część korespondencji przekazywała także do B. za pośrednictwem J. R. (1). Pierwszy raz jak podała na rozprawie widziała B. S. (1). Wcześniej jej nigdy nie widziała i nie widziała jej nigdy wcześniej w R.. Na rzecz (...) wykonywała pracę w tym samym miejscu co na rzecz spółki (...). Nie pamiętała pracownika o nazwisku L..

Z kolei świadek B. M. (3) udziałowiec spółki (...) i jej prokurent, w której to J. R. pełnił funkcję Prezesa Zarządu od 16.04.2009 r. przedstawiła stosunki własnościowe oraz faktyczny zakres obowiązków poszczególnych osób i sytuację finansową spółki. W spółce (...) sprawami finansowymi zajmował się J. R., do jej obowiązków należało dofinansowanie z PFRON, częściowo wynagrodzenia pracowników. Jak podała decyzję co do zawartego porozumienia podjął J. R. bez konsultacji z udziałowcami. Jako zarząd jednoosobowy mógł podjąć wszelkie decyzje związane z funkcjonowaniem spółki. W ramach tego porozumienia zawartego ze Spółką (...) spółka ta przejęła część pracowników. Pracownicy ci zatrudnieni w (...) przejęci przez spółkę (...) wystąpili o urlopy bezpłatne, natomiast w spółce (...) zostali zatrudnieni na umowy o pracę na czas określony. Pierwsze umowy na tej zasadzie zostały podpisane w październiku 2010 r. Ostatnim osobom umowy wygasły w grudniu 2011 r. Część z tych pracowników wróciło do (...) sp. z o. o. Nie znała, jak podała, okoliczności tego porozumienia zawartego przez J. R. (1) z (...) Sp. z o. o. oraz okoliczności w jakich została założona (...) Sp. z o. o. Nie wiedziała kto był pomysłodawcą założenia tej Spółki. Z ramienia spółki (...) miała do czynienia m.in. z K. K. (3). Widziała także kiedyś w firmie w R. na ul. (...) R. S. (1), ale nigdy z nim nie rozmawiała. Zaprzeczyła kontaktom z B. S. (1) - prezesem (...) Sp. z o. o. Po zawarciu porozumienia pracownicy zatrudnieni przez (...) Sp. z o. o. a przejęci ze Spółki (...) mieli umowy o pracę podpisywane przez K. K. (3) jako jej pierwszego prezesa. Do zawarcia umów doszło w R.. Spółka (...) wynajmowała w R. na ul. (...) od Spółki (...) jedno pomieszczenie biurowe. W pomieszczeniu tym bywała K. K. (3). Nie potrafiła podać innych osób, które bywały w tym pomieszczeniu. Na początku kiedy powstała (...) Sp. z o. o. jej prezesem była K. K. (3) i to ona kierowała tą Spółką, takie miała wrażenie. Kierowała spółką przez pierwsze ok. 2 miesiące. Z nią "dało się coś porozmawiać i coś ustalić". Nie pamiętała do kiedy tak było. Pracownicy zatrudnieni przez (...) Sp. z o.o. pracowali na maszynach i w pomieszczeniach spółki (...). Przedstawiła jak wyglądała kwestia wzajemnych rozliczeń pomiędzy tymi podmiotami gospodarczymi. Sądziła, że musiały być wystawiane faktury dokumentujące te rozliczenia. W siedzibie spółki w R. takich dokumentów nie ma. Dokumenty takie prowadził J. R. (1) i tylko on takimi dokumentami dysponował. Nie wiedziała jednak jak odbywało się przekazywanie pieniędzy przez (...) Sp. z o. o. za wykonaną przez pracowników tej Spółki dla (...) Sp. z o. o. pracę. Potwierdziła, że po jakimś czasie funkcjonowania spółki (...) przekazywał pieniądze na wypłaty dla pracowników. Realizowano takie wypłaty w R.. Przyznała, że wypłacała pieniądze także z J. S.. Te wypłaty zaczęły w ten sposób gdy prezesem była B. S.. Listy płac do wypłat z pieniędzy przekazanych przez J. R. (1) były przysyłane z B.. Nie dysponowała wiedzą kto wykonywał czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych i obiegu finansowego związanego z wynagrodzeniami pracowników w spółce (...) oraz jaki był przepływ gotówki pomiędzy tą spółką, a spółką (...). Raz jak podała z pieniędzmi na wypłaty była w R. M. B. (1). Robiła te wypłaty razem z J. S. (4). Podała jak przedstawiał się obieg dokumentów w spółce (...). Zdarzało się także, że J. R. (1) zabierał dokumenty i przywoził podpisane przez B. S.. Opisała jak przedstawiały się jej kontakty z K. K., M. B.. W listopadzie i grudniu 2010 r. we wnioskach składanych do PFRON za te miesiące wystąpiły niezgodności, gdyż we wniosku do PFRON wykazali pracowników przebywających w (...) na urlopach bezpłatnych z zerową stawką kosztów. Tak należało zrobić, bo osoby te były formalnie zatrudnione. Na te osoby nie wnioskowali o dofinansowanie. Spółka (...) zatrudniając te osoby w tym czasie wykazała do PFRON tych samych pracowników. Tą sytuację w PFRON należało wyjaśniać. Wtedy też na prośbę J. R. (1) pojechała do B. na ul. (...) i w tej sprawie pomagała M. B., która się tym zajmowała.

Słuchana w postępowaniu sądowym odniosła się do sytuacji finansowej spółki (...) za 2009 r., kiedy to odnotowała dosyć dużą stratę - ponad 200 000 zł. Wynik finansowy za rok 2010 i 2011 r. oscylował w granicach „zero/plus” czyli nie było straty. Pod koniec 2009 r. wystąpili do ZUS o ugodę, gdyż zalegali z płatnościami za 2 miesiące. W tamtym okresie wynagrodzenia były płacone w terminie, podatki również były płacone terminowo, należności wobec kontrahentów

również, bo nie było żadnych wezwań do zapłaty. Były natomiast opóźnienia w regulowaniu należności wobec ZUS-u. W ramach poprawy sytuacji finansowej była zrobiona redukcja zatrudnienia. W związku z przejściem pracowników do spółki (...) nie zostały rozwiązane umowy z dotychczasowymi kontrahentami. Natomiast pracownicy, którzy przeszli do (...) korzystali z urlopów bezpłatnych do końca roku. (...) była obciążana za korzystanie pomieszczenia biurowego, a także za wydzierżawienie maszyn, zużytą energią elektryczną, wodę i wszystkie media. Nie wiedziała czy spółka (...) regulowała należności na rzecz (...). Sprawami finansowymi zajmował się J. R. (1). Nie wiedziała o takim przypadku, aby ktoś zatrudniony w spółce (...) nadzorował, czy wykonywał czynności na rzecz (...) bez formalnego w niej zatrudnienia. Nigdy nie miała kontaktu z W. Ś.. Natomiast W. Z. był pracownikiem (...), ale nie pamiętała, czy też przeszedł do (...). Firma (...) ze względu na stratę w 2009 r. miała wstrzymane dofinansowanie z PFRON-u w sierpniu bądź wrześniu 2009 r. Brak dofinansowania z PFRON biorąc pod uwagę odsetek osób niepełnosprawnych, czyli 70% stanu załogi, nie był uwzględniany przy kalkulacji cenowej z kontrahentami. Kiedy okazało się, że K. K. (3) jest zainteresowana przejściem pracowników robili różne kalkulacje. Wyjaśniali sprawę z PFRON i ich wnioski zostały pozytywnie załatwione. W ocenie świadka działania J. R. (1) nie nosiły żadnych znamion naruszenia przepisów, prawo takie rozwiązania dopuszcza i J. R. (1) nie miał wpływu na obsadzanie stanowisk w spółce (...). Nie wiedziała, czy w spółce (...) byli zatrudnieni synowie J. R. (1) i w jakich okolicznościach J. S. (4) ustalała warunki swojego zatrudnienia w spółce (...). Kiedy wypłacały wynagrodzenie pracownikom z firmy (...), to pieniądze wraz z listami płac przynosił J. R. (1). Nie wiedziała skąd J. R. (1) miał te środki. Na pewno takie sytuacje miały miejsce w 2011 r. Mogło się tak zdarzyć 2 lub 3 razy.

Natomiast świadek Z. Z. (2) potwierdził, że był zatrudniony jako kierownik nadzoru w spółce (...) i stąd też znał J. R. (1) i M. B. (1). J. R. (1) był prezesem Zarządu, a M. B. (1) zajmowała się rozliczeniami. Najpierw był zatrudniony w spółce (...) a później w spółce (...). Po przejściu pracowników spółki (...) do spółki (...), przez krótki okres czasu sprawował nadzór nad tymi samymi pracownikami, których nadzorował w ramach spółki (...).

Słuchany w postępowaniu przygotowawczym szczegółowo przedstawił działania podejmowane przez J. R. w stosunku do osób pracujących w spółce (...), a poprzednio zatrudnionych w spółce (...). Odniósł się do okoliczności i procedur przy zawieraniu umów o pracę z nadzorowanymi przez niego pracownikami oraz roli K. K.. Decyzje w tych kwestiach należały do J. R. choć umowy podpisywała K. K.. On też decydował o wszystkich istotnych elementach umowy, tj. czy daną osobę zatrudnić i o wysokości wynagrodzenia. Wszelkie sprawy pracownicze załatwiał w kadrach w R. z J. S.. Przedstawił ponadto w jaki sposób wypłacano wynagrodzenia pracownikom. Przyznał, że środki z przeznaczeniem na wypłaty pensji nadzorowanych przez niego pracowników (...) J. R. przekazywał na jego rachunek bankowy. Wysokość wynagrodzenia wynikała z kolei z list płac jakie otrzymywał od J. R.. Po realizacji wypłat listy zwracał do siedziby firmy w R.. Pozostawał w stałym kontakcie z J. R.. Nadzorował pracowników (...) będąc zatrudnionym w spółce (...). Korzystał przy tym ze służbowego samochodu i telefonów.

Słuchany w postępowaniu sądowym potwierdził zeznania składane na wcześniejszych etapach procesu. Konsekwentnie twierdził, że od J. R. dowiedział się o przejściu części pracowników spółki (...) do spółki (...). Wszystkie sprawy uzgadniał z J. R. (1), bo był pracownikiem spółki (...) i pełnomocnikiem ds. ochrony, a przedsiębiorcy żądali, aby pomimo zmiany firmy w dalszym ciągu byli ci sami pracownicy, bo mieli już do nich zaufanie. Byli to już pracownicy sprawdzeni. Ze spółką (...) nie łączyła go żadna umowa. Nadzorował ich dlatego bo wiązała ich jako spółkę (...) umowa niezależnie, czy pracownik był pracownikiem spółki (...) czy spółki (...). Nie potrafił jednak wyjaśnić dlaczego J. R. (1) przelewał pieniądze na wynagrodzenie pracowników ze swojego konta. Polecenie wykonywania wypłat na rzecz (...) otrzymał od J. R. (1). Jak podkreślił nie mógł wykonywać poleceń innych osób jak tylko przełożonych w ramach spółki (...) i nie mógł nic uzgadniać z K. K., bo ona nie była jego prezesem. Podlegał J. R. (1), gdyż pracował w spółce (...), gdzie on był prezesem Zarządu. Jak podkreślił posiadał licencję II-go stopnia pracownika ochrony, co upoważniało do otrzymania koncesji. Jako jedyny miał taką licencję w firmie. Nie wiedział jaką rolę w spółce (...) pełniła K. K. (3). Z pieczętek wiedział, że jest prezesem spółki (...). Nie mógł się kontaktować z K. K. odnośnie pracowników spółki (...), bo nie była jego przełożonym. Nigdy nie konsultował spraw finansowych z K. K. (3). Należność za świadczone usługi pomimo świadczenia ich przez pracowników (...) były płacone na rzecz (...). Zaprzeczył, aby w związku z tym, że poszczególne firmy ochraniaли pracownicy spółki (...) były zawierane umowy

o ochronę ze spółką (...). Każdy kontrahent żądał przedłożenia koncesji i ubezpieczenia spółki. Spółka (...) nie miała koncesji na ochronę osób i mienia. Pomimo przejścia pracowników spółki (...) do (...) umowy były zawarte ze spółką (...).

Isotne dla ustaleń faktycznych w zakresie zasad księgowości spółki (...) pozostają zeznania świadka R. W. (1) zajmującej się w spółce tylko deklaracjami VAT i sprawami księgowymi. Propozycję zatrudnienia jak podała otrzymała od K. K.. W dacie rozpoczęcia pracy spółka już działała. Sprawami ZUS-u zajmowała się M. B.. Nie wiedziała kto odpowiadał za sprawy kadrowe. Zaprzeczyła znajomości z B. S.. Dokumenty spółki przechowywano w pokoju numer (...), w B.. Nikogo nigdy w tym pomieszczeniu nie widziała. Pokój był zawsze zamknięty. Aktualnie zatrudniona jest w spółce (...). Prezesem zarządu tego podmiotu pozostaje K. K.. Odniosła się do kwestii wystawionych przez (...) dla (...) faktur za usługi marketingowe. Faktury wystawiła K. K.. Zapłata za faktury została zrealizowana. Spółka (...) zapłaciła spółce (...) za usługi marketingowe. Nie potrafiła powiedzieć kto zlecił usługi wynikające z faktur. Szczegółowo przedstawiła okoliczności w jakich na jej rachunek bankowy dokonywano przelewów środków finansowych z rachunku spółki (...) oraz jakie kroki podejmowała w dalszej kolejności. Takie sytuacje miały miejsce 5 lub 6 razy. Przelewy odbywały się na prośbę J. R., który też określał na jaki cel mają zostać przeznaczone. Wyplacone pieniądze wpłacała na rachunek ZUS i US. Nigdy nie pracowała w (...), a J. R. znała jako Prezesa Spółdzielni (...) i przewodniczącego rady nadzorczej spółki (...).

Słuchana w postępowaniu sądowym podała, że pracowała w spółce (...) przez okres 2 miesięcy jako księgowa. Siedziba firmy mieściła się wówczas w R.. Pracę zaproponowała jej K. K. (3). Znała ją, bo razem pracowały w B. w firmie (...). Prace na rzecz firmy (...) świadczyła w B.. Umowę zawarto na piśmie. Została ona podpisana przez B. S., ale umowa nie była podpisana w jej obecności. Nie pamiętała kto dał do podpisu egzemplarz umowy. Wtedy kiedy otrzymała propozycję od K. K. to była ona jeszcze prezesem. Przestała pracować w tej firmie bo przeszła do firmy (...). W czasie swojej pracy nigdy nie miała kontaktu bezpośredniego z B. S.. Była taka umowa, że dokumenty do podpisu zostawiało się w pokoju, w którym B. S. urzędowała. Nie pamiętała kto powiedział o tym, gdzie należy zostawiać dokumenty dla B. S. (1). Nie pamiętała, czy widziała te dokumenty opatrzone podpisem B. S. (1). Zmieniała pracę bo zaproponowano jej lepsze warunki pracy. To K. K. (3) ściągnęła ją do firmy (...), w której była tam prezesem zarządu. Dopiero na policji dowiedziała się, że nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne do ZUS-u. Składając zeznania twierdziła, że pracując w spółce (...) zajmowała pokój nr (...) w B. przy ul (...). Pracowała od godz. 8:00 do 16:00. Po zmianie pracodawcy w dalszym ciągu pracowała w B. przy ul. (...), w tym samym pokoju, czyli nr(...) W spółce (...) pracowała w tym samym miejscu, w tym samym pokoju. Początkowo od 7:00 do 15:00, a później od 8:00 do 16:00. Administratorem budynku przy ul. (...) jest spółka (...), a (...) wynajmuje pomieszczenia. Od października 2010 r. do grudnia 2011 r. w pomieszczeniach przy ul (...) pracowały jeszcze M. B. (1), M. S. (5), K. K. (3) w godzinach od 7:00 do 15:00. Pomieszczenia biurowe były zamykane na klucz. Klucze zostawiało się w szafce na portierni. Zaprzeczyła, aby znała B. S. i widziała ją w B. przy ul (...). Jej nazwisko było znane, wiedziała, że była prezesem bo miała podpisaną przez nią umowę. Dochodziły jakieś słuchy, że B. S. (1) przebywa w pomieszczeniach firmy po godzinach pracy. Nie potrafiła sobie przypomnieć od kogo się o tym dowiedziała. Pomieszczenie, w którym zostawiała dokumenty było wynajmowane przez firmę (...). Nie wchodziła do tego pokoju, dokumenty podkładały pod drzwi. Była do tego zmuszona, bo nie było innego kontaktu. Nie usiłowała nawiązać kontaktu z B. S. (1), bo zamierzała zmienić pracę. W spółce (...) obowiązywała pełna księgowość, ale nie było programu komputerowego. Miała tylko kontakt z dokumentami. Nie wiedziała, czy w spółce była prowadzona kasa i raport kasowy. Nie zastanawiała się nigdy nad tym, czy spółka dysponowała środkami na zapłatę składek na rzecz ZUS. W ocenie świadka o wykorzystaniu środków z PFRON powinien decydować prezes. W czasie jej pracy w spółce (...) K. K. (3) nie była już prezesem. Nie wiedziała dlaczego zrezygnowała z funkcji prezesa. Nie wiedziała nic na temat kondycji finansowej spółki. Nie wiedziała, czy ktoś prowadził księgi rachunkowe spółki (...). Część dokumentów, którymi się zajmowała przechowywała u siebie w pokoju, a pozostałe dokumenty zostawiała w pokoju nr (...). Kiedy weszła do tego pokoju, aby je zostawić pokój był otwarty. Wtedy kiedy weszła do tego pokoju był on pusty. Nikt nie kwitował przekazania tych dokumentów, bo tam nikogo nie było. Zostawiła tam wówczas faktury. Nie wiedziała co się z nimi później stało. Spółka (...) wypłacała wynagrodzenie swoim pracownikom. Pieniądze były wypłacane w kasie i na rachunek bankowy. W kasie wypłaty dokonywała M. B. (1). Nie wiedziała kto zaproponował B. S. (1) na stanowisko prezesa spółki (...). W B. przy ul. (...) znajduje się

pomieszczenie kasowe należące do spółki (...). M. B. (1) pracowała w spółce (...), pracowała również w spółce (...). Mówiąc „w kasie” miała na myśli to, że M. B. (1) wypłacała pieniądze w swoim pokoju, ale gotówką. Zajmowała pokój nr (...). Nie wiedziała skąd pochodziły środki na wypłatę wynagrodzeń.

Świadek W. Ś. (1) zeznał, że od 2002 r. do 2012 r. wykonywał pracę w spółce (...) w charakterze kierownika nadzoru. Zaprzeczył aby ze spółką (...) łączyła go jakakolwiek umowa o pracę bądź umowa zlecenia. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku spółki (...). W ramach swoich obowiązków sprawował nadzór nad pracownikami spółki (...). Przyznał, że na prośbę K. K. przekazywał do podpisania umowy pracownikom spółki (...), którzy mieli przejść do spółki (...). Z kolei na prośbę M. B. przekazywał wynagrodzenie pracownikom (...). Otrzymywał wówczas listy płac. Zazwyczaj pensje wypłacała M. B. w siedzibie w B.. Pracownicy firmy (...) świadczyli usługi w obiektach takich podmiotów jak: (...), (...) i (...). Przy czym w tym czasie (...) i (...) miały umowy zawarte ze spółką (...), a (...) z (...). Zdarzały się sytuacje, że wynagrodzenie pracownikom wypłacał ze środków uzyskiwanych bezpośrednio od kontrahentów. Robił w ten sposób na prośbę A. K.. Pieniądze bezpośrednio od kontrahentów pobierał na jej prośbę, gdy brakowało pieniędzy. A. K. przekazywała resztę i listę płac. Zaprzeczył kontaktom ze S. G. prezesem spółki (...). Doszło do tego, że na jednym z obiektów pracowały osoby zatrudnione w (...), a umowa o ochronę obiektu dotyczyła spółki (...). Stwierdził, że w kwestii pracowników zatrudnionych w (...) kontaktował się z K. K., M. B. i A. K.. Od K. K. otrzymywał dokumenty dla pracowników, a od M. B. pieniądze na wypłaty i listy płac. Zrezygnował z pracy w spółce (...), bo jak podał zaczął się gubić kto gdzie pracuje. Nie chciał z tego samego powodu pracować w spółkach z nią powiązanych. Wcześniej się z taką procedurą przekazywania pracowników nie spotkał i nie zastanawiał się nad jej legalnością. Aktualnie jak podał pracuje w firmie (...), ale w ramach tego zatrudnienia nigdy nie spotkał się z przekazywaniem pracowników. Wspomniał o sytuacji kiedy to K. K. (3) w okolicach marketu (...) przekazywała mu kwotę kilku tysięcy złotych na wynagrodzenie dla pracowników. Wypłacał te pieniądze pracownikom na obiektach. Oni potwierdzali mu ich przyjęcie.

Wiedzą o działalności spółki (...) dysponowała również M. S. (5). Wprowadziła zatrudniona jako księgowa w spółce (...), ale z racji zawartego pomiędzy w/w podmiotami porozumienia o współpracy produkcyjno-usługowej i wynajęcia pomieszczeń od spółki (...) przez spółkę (...) miała do czynienia z dokumentami księgowymi dotyczącymi w/w firm. Spółka (...) wystawiała faktury dla spółki (...) za zleczone szycie przez przejętych pracowników oraz za usługi ochroniarskie. Faktury początkowo podpisywała K. K., a później B. S.. Nie potrafiła stwierdzić, czy na w/w dokumentach wskazano rachunki bankowe, na które należało uregulować należności z nich wynikające. Wszelkie dokumenty w spółce (...) powinny jej zdaniem znajdować się w pokoju nr (...) w siedzibie w B. ul. (...). Z kolei dokumenty (...) znajdowały się w pokoju nr (...). Wskazała osoby zatrudnione w poszczególnych spółkach i zakres ich obowiązków. K. K. i M. B. jak podała pracowały w pierwszej kolejności w spółce (...), a następnie w (...). Nie dysponowała wiedzą kto zajmował się przelewami bądź przekazywaniem pieniędzy w podmiocie, w którym pracowała. Zaprzeczyła jakimkolwiek kontaktom z B. S.. Nie wiedziała jak doszło do powołania B. S. na funkcję prezesa zarządu (...). Przedstawiła okoliczności w jakich podpisała protokół zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 15.12.2010 r. Nie kwestionowała autentyczności podpisu jako protokolanta. Dokument podpisała na prośbę K. K., ale go przed podpisaniem nie przeczytała. Takiego protokołu nie sporządziła. Nie potrafiła podać kiedy doszło do podpisania protokołu. Wystawiane przez spółkę (...) dla (...) faktury wsuwała pod drzwi pokoju (...) lub dawała K. K.. Jej postępowanie w tym względzie nie uległo zmianie po rezygnacji K. K. z funkcji prezesa zarządu.

Za wiarygodne uznano zeznania świadków J. B. (1), S. G., T. Z. (3), M. K. (11), M. W., a więc osób formalnie zaangażowanych w działalność spółek (...) i (...), (...) na podstawie, których poczyniono ustalenia obrazujące procedury i mechanizmy wykorzystywane przez J. R. w zarządzaniu podmiotami gospodarczymi.

Zeznania świadków: E. P., S. P. (2), I. G., S. K. (2), C. K. (1), K. K. (15), A. S. (2), H. M. (4), M. S. (7), W. P. (1), S. R. (1), M. K. (11), K. K. (16) stanowiły podstawę ustaleń dotyczących realizacji rozliczeń pomiędzy podmiotami na rzecz, których świadczone usługi szwalnicze, ochrony mienia oraz innymi podmiotami. Pomimo zawarcia formalnego porozumienia pomiędzy spółkami (...) i (...) a (...) o przejęciu pracowników, o tym fakcie nie poinformowano

podmiotów gospodarczych na rzecz, których świadczone usługi ochrony mienia. Kontrahenci w dalszym ciągu realizowali należności na rzecz spółek (...) i (...) zarówno w formie przelewów jak i gotówką.

Z zeznań świadków M. S., W. P., S. R., A. S., C. K., Sł. K. wynika, że nie byli informowani o zmianach w zakresie zatrudnienia pracowników świadczących na ich rzecz usługi i w związku z tym należności za ochronę obiektów regulowano przelewami bądź gotówką na rzecz spółki (...) lub (...). Zeznania tych świadków stanowią przede wszystkim podstawę ustaleń co do przyjętego sposobu realizacji rozliczeń za wykonane usługi. Potwierdzenie w/w zeznań stanowią dokumenty bankowe stwierdzające przelewy, a także zeznania świadków Z. Z. i W. Ś., którzy jak zeznali pobierali gotówkę za wykonane usługi.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. S. (3) oraz T. S.. Ich zeznania są konsekwentne i co do zasady wzajemnie się potwierdzają.

Znajdują również potwierdzenie w wyjaśnieniach B. S. (1) i dokumentach bankowych z (...) Banku.

Zeznań świadka R. S. (3) nie wykluczają zeznania świadków K. C., D. C. (1), S. C. (3), D. C. (2) i M. C.. Świadek R. S. podczas przesłuchania w dniu 24.07.2012 roku (k. 3415-3416), kiedy okazywano mu zdjęcia braci C. zeznał, że żaden z nich nie był przy wymuszeniu. Ponadto zeznał, że podczas wcześniejszego przesłuchania musiał niefortunnie się wyrazić mówiąc, że mężczyzna o imieniu D. jest jednym z braci C..

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom małoletniego A. S. (4). Sąd dał wiarę tym zeznaniom w zakresie tego, że doszło do wymuszenia rozbójniczego jednak nie co do tego, że brała w nim udział oskarżona K. A. (1). Małoletni świadek A. S. (4), podczas przesłuchania w dniu 18.09.2012 roku (k. 3830-3831) potwierdził to co zeznali matka i brat, ale nazywał K. osobę, która miała jemu i bratu grozić połamaniem nóg i miał widzieć u niej broń w kaburze na pasie od spodni.

Z zeznań R. S. (3) wynika, że bronią groziła mu A. K. (1) w czasie, kiedy matki i brata jeszcze nie było. Zatem świadek A. S. (6) nie mógł widzieć grożenia bronią. Ponadto świadek A. S. (4) podczas okazania zdjęć rozpoznał J. S. (1), ale jako K. wskazał osobę podobną do A. K., a jej samej nie rozpoznał. Nie wskazał na wizerunek K. A. (1). Wygląd zarówno K. A. jak i A. K. w sposób istotny się różni. Zwraca uwagę, że świadek A. S. (4) zeznał, że kobieta, którą określał jako K., pozostała z nim i matką pod blokiem, kiedy jego brat R. pojechał z mężczyzną o imieniu J. do hotelu po pieniądze. Z konsekwentnych wyjaśnień B. S. (1) i zeznań R. S. (3) wynika, że pod blokiem pozostała A. K. (1).

Powyższe nieścisłości w zeznaniach świadka A. S. (4) wynikają z faktu, że podczas zdarzenia miał on zaledwie 9 lat. Przesłuchiwany był po upływie półtora roku od zdarzenia. Jak wynika z opinii biegłego psychologa poziom rozwoju umysłowego małoletniego kształtował się nieco poniżej normy wiekowej, a procesy poznawcze w tym spostrzeganie, zapamiętywanie i odtwarzanie spostrzeżeń przebiegały u niego na poziomie zdolności umożliwiających odtwarzanie po czasie jedynie najistotniejszych elementów przeżytych zdarzeń. W ocenie Sądu te mankamenty wynikające z wieku i rozwoju umysłowego świadka połączone z faktem, że oprócz własnych spostrzeżeń wiedzę na temat zajścia miał z ustnej relacji starszego brata, spowodowały pozorne sprzeczności w jego zeznaniach i relacjach jego matki oraz brata o czynnym udziale K. A. (1) w zarzucie wymuszenia rozbójniczego. Co do zeznań składanych przed Sądem ewentualne rozbieżności i nieścisłości są wynikiem upływu czasu od zdarzenia.

Za wiarygodne uznano zeznania świadków: Jordana G., T. Z. (1), L. O. (1), M. K. (1), B. A. (1), J. I. (1), R. G. (1), S. B. (1), B. B. (1), W. K. (1), M. S. (1), S. J. (1), F. C. (1), M. K. (2), C. O. (1), E. S. (1), S. Ś. (1), B. D. (1), W. F. (1), H. C. (1), B. H. (1), I. K. (1), J. K. (1), G. O. (1), R. K. (1), E. K. (1), J. K. (2), M. O. (1), W. G. (1), K. W. (1), M. P. (1), Z. P. (1), B. D. (2), E. S. (2), I. J. (1), T. P. (1), J. P. (1), M. K. (3), A. K. (2), M. L. (1), Z. M. (1), H. J. (1), H. K. (1), K. K. (4), Z. M. (2), A. F. (1), W. O. (1), B. B. (2), K. M. (1), L. D. (1), G. K. (1), B. T. (1), P. K. (1), M. S. (2), W. K. (2), G. W. (1), E. G. (1), E. J. (1), D. B. (1), J. R. (2), M. J. (1), D. K. (1), A. D. (1), A. K. (3), M. G., B. M. (1), S. D. (1), A. L. (1), B. W. (1), W. M. (1), A. N. (1), H. M. (1), M. M. (1), J. O. (1), A. M. (1), J. P. (2), J. S. (2), C. L. (1), J. T. (2), A. K. (4), L. H. (1), E. J. (2), J. K. (3), J. O. (2), B. P. (1), S. C. (1), G. W. (2), T. M. (1), K. S. (1), A. T., W. K. (3), B. O. (1), M. L. (2), M. R. (1), A. K. (5), T. G. (1), M. R. (2), D. K. (2), A. R. (1), M. Ł., D. B. (2), J. C. (1), M. K. (4), A. J. (1), W. T. (1), J. D. (1), W. G. (2), M. K. (5), W. B. (1), W. K. (4), T. K. (1), R. K. (2), A. L. (2), U. T. (1), E. K. (2), A.

S. (1), L. S. (1), G. N. (1), K. K. (5), B. M. (2), J. S. (3), J. W. (1), J. K. (4), R. G. (2), G. D. (1), C. S. (1), D. T. (1), K. J. (1), I. R. (1), M. Z. (1), K. B. (1) i J. T. (1), pracowników spółek (...), (...) i (...) w oparciu, o które ustalono w jakich podmiotach gospodarczych pracowali, czy i z jakich powodów doszło do zmiany pracodawcy, kto podpisywał z nimi umowy o pracę jako reprezentant nowego pracodawcy, czy w trakcie zatrudnienia zostali zgłoszeni do ubezpieczenia społecznego, czy odprowadzano składki na ubezpieczenie społeczne, czy otrzymywali druki RUMA, czy otrzymywali w terminie wynagrodzenie i do kogo zwracali się w przypadku opóźnień.

Walurowi wiarygodności odmówiono wyjaśnieniom J. S. (1) i K. A. (1).

J. S. (1) w pierwszych wyjaśnieniach podał, że z osób wskazanych w zarzutach zna K. A. (1), A. K. (1) i J. R. (1). Zaprzeczył znajomości z B. S. (1).

Odnosząc się do znajomości z J. R. (1) i A. K. (1) wyjaśnił, że byli znajomymi. R. znał od 11 lat, ale stosunki koleżeńskie utrzymywał na krótko przed tymczasowym aresztowaniem w październiku 2011 r. A. K. (1) poznał dopiero jesienią 2010 r. jako konkubinę J. R. (1). Wiedział, że J. R. (1) prowadził jakąś działalność gospodarczą w R. związaną z tekstyliami. W tej firmie w R. był raz, nie pamiętał, czy sam czy z K. A. (1). W biurze w B. bywał po wrześniu 2010 r. odwiedzając J. R. (1) i jego konkubinę A. K. (1).

Zaprzeczył, aby przed przesłuchaniem choćby słyszał nazwę spółki (...).

Wyjaśnił, że K. A. (1) była jego przyjaciółką od 5 lat. Spotykał się z nią często, ale nie znała ona J. R. (1) i A. K. (1). Osoby te nigdy się nie poznały.

Po końcowej zmianie zarzutów J. S. (1) odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania w tej sprawie, podtrzymując jedynie poprzednie swoje wyjaśnienia.

Natomiast przesłuchana w charakterze podejrzanej K. A. (1) także nie przyznała się do popełnienia zarzuconych jej czynów. W pierwszych przesłuchaniach odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Po końcowej zmianie zarzutów wyjaśniła, iż z osób wymienionych w zarzutach zna jedynie J. S. (1) i B. S. (1). Pozostałych osób nie znała i nigdy nie miała z nimi do czynienia. W dniu 16 lub 17 marca 2011 r. opuściła zakład karny. Na pewno w dniu 22 marca 2011 r. nie uczestniczyła wraz z J. S. (1), A. K. (1) i dwoma innymi osobami w wymuszeniu rozbójniczym na osobie B. S. (1). Nie brała też udziału i nie uczestniczyła w żadnej zorganizowanej grupie przestępczej. B. S. (1) poznała przez J. S. (1). Nie wiedziała jednak jakie relacje i interesy ich łączyły. Wiedziała jedynie, że B. S. (1) pożyczyła i chciała pożyczyć od J. S. (1) pieniądze. Na pewno pożyczył on jej 500 zł, które osobiście jej przekazała. Pierwszy kontakt z tą osobą miała na stacji paliw w C. przy ul. (...), blisko miejsca, gdzie mieszkała B. S. (1). Ona czekała tam na nią i J. S. (1). Wsiadła do ich samochodu i prosiła J. S. (1) o pieniądze. Nie pamiętała, czy wówczas J. S. (1) pożyczył jej te pieniądze. Na pewno dała wówczas B. S. (1) swój numer telefonu. Później na ten numer B. S. (1) wielokrotnie kontaktowała się z nią chcąc pożyczyć pieniądze. J. S. (1) miał mieć jej dość, gdyż też do niego wydzwaniała i nachalnie prosiła go o pieniądze. Dlatego dała tej osobie swój numer, aby ona dała spokój J. S. (1). B. S. (1) kontaktowała się z nią od czasu do czasu, chcąc zawsze pożyczyć pieniędzy. Raz chciała od niej pożyczyć pieniądze na prawo jazdy dla starszego syna. Wówczas właśnie spotkała się z nią i przekazała podręczniki do nauki na prawo jazdy. Ostatni raz spotkała się osobiście z B. S. (1) we wrześniu 2011 r. przy zajezdni tramwajowej przy ul. (...) w C., gdyż myślała, że odda ona jej pożyczone wcześniej 500 zł. Podczas tego spotkania B. S. (1) chciała od niej pożyczyć 10.000 zł. na wyjazd za granicę. Wcześniej spotkała się z nią jeszcze w Alejach (...) Panny. Wówczas też B. S. (1) chciała pożyczyć od niej pieniądze. Podczas jej spotkań z tą osobą J. S. (1) był obecny tylko podczas pierwszego spotkania. Latem 2011 r. B. S. (1) skontaktowała się z nią telefonicznie i powiedziała, że odda jej pożyczone 500 zł. i aby w tym celu przyszła do jej domu. Do mieszkania B. S. (1) podejrzana K. A. (1) pojechała, jak wyjaśniła, wraz z J. S. (1). Został on w samochodzie, a do mieszkania poszła sama. Nie było tam B. S. (1), lecz jedynie jej młodszy syn oraz starsza kobieta – jej matka, która wpuściła ją do wnętrza. K. A. (1) stała jedynie w korytarzu, nie wchodziła do innych pomieszczeń. Rozmawiała z matką B. S. (1) i jej młodszym synem, który próbował skontaktować się telefonicznie z matką. Nie zastawszy B. S. (1) opuściła to mieszkanie. Jak wskazała, była to jedyna sytuacja, gdy widziała młodszego syna B. S. Wyjaśniła też, że nie znała i nie miała żadnych kontaktów z J. R. (1) i A. K. (1). J. S. (1) nigdy nie mówił jej, że zna te osoby. Nie mówi

jej też nie nazwa spółki (...). Zaprzeczyła również, aby kiedykolwiek była z J. S. (1) u notariusza. Nie była także nigdy z nim lub sama w pomieszczeniach biurowych w B. przy ul. (...). Nie była również nigdy wraz z nim w R., w tym przy ul. (...) K. A. (1) wyjaśniła też, że nigdy nie miała do czynienia z dowodem osobistym B. S. (1).

Przede wszystkim twierdzenia J. S. i K. A. kwestionujące ich udział w zorganizowanej grupie przestępczej pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami B. S. (1), której Sąd w całości dał wiarę. Wyjaśnienia B. S. (1) są konsekwentne i znajdują potwierdzenie w innych dowodach. Świadek K. A. (1) nie neguje znajomości z B. S. (1), natomiast utrzymuje, że nie miała ona żadnego związku z działalnością spółki (...). Wyjaśnienia K. A. i J. S. są nie tylko sprzeczne z wyjaśnieniami B. S., ale również są wzajemnie sprzeczne w zakresie jej znajomości z J. S. (1). O ile K. A. twierdziła, że J. S. znał B. S., która namawiała go na pożyczki pieniężne, o tyle sam J. S. twierdził, że wcale B. S. nie zna. Ponadto gdyby wersja K. A. była prawdziwa, to J. S. nie miałby żadnego powodu, aby jej nie potwierdzić. Zamiast tego całkowicie negował swoją znajomość ze B. S.. Dodatkowo stwierdzić należy, że wyjaśnienia K. A. (1) są niewiarygodne również dlatego, że zupełnie niewiarygodnym jest, aby taka osoba jak B. S. (1) miała o cokolwiek, a tym bardziej o pożyczanie pieniędzy, zwracać się do J. S. (1) – osoby od dawna głęboko tkwiącej w przestępczej działalności i znanego w (...) świecie przestępczym.

Za niewiarygodne uznano natomiast zeznania K. G. (1), bowiem są sprzeczne z wiarygodnymi wyjaśnieniami B. S. i wiarygodnymi zeznaniami R. S..

Świadek K. G. stanowczo zaprzeczał jakiegokolwiek pośrednictwu w nawiązaniu kontaktu pomiędzy oskarżoną, jej synem a J. S.. Słuchany w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że nie mógł zainicjować spotkania pomiędzy w/w, gdyż widywał się z B. S. i R. S. od zimy do lata 2011 r. W toku postępowania sądowego zasłaniał się niepamięcią. Natomiast z wyjaśnień B. S. wynika, że to K. G. zaaranżował jej spotkanie z J. S. i doszło do niego jeszcze w grudniu 2010 r., na dwa dni przed Świętami Bożego Narodzenia. Tą wersję potwierdziła również w postępowaniu sądowym. Także R. S. konsekwentnie wskazywał na K. G. jako osobę, do której zwrócił się z prośbą o pomoc w znalezieniu pracy jego matce B. S.. Szczegółowo opisał w jakich okolicznościach doszło do spotkania B. S. z mężczyzną o imieniu J.. Potwierdził swój udział w nim, a także udział K. G.. Odniósł się do jego przebiegu. Jak podał rozmowę prowadzili jego matka i mężczyzna o imieniu J..

Za niewiarygodne, bo sprzeczne z doświadczeniem życiowym oraz sprzeczne z innymi dowodami zebranymi w sprawie uznano zeznania świadka R. S. (1). Wprawdzie zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym potwierdził swój udział w spółce (...), ale w konsekwencji nie podaje prawdy w kwestiach istotnych dla oceny zachowania K. K. i J. R..

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że świadek zdecydował się na rozpoczęcie działalności gospodarczej z nieznaną mu osobą jako współnikiem, bez żadnego doświadczenia w samodzielnym prowadzeniu jakiegokolwiek działalności gospodarczej, nie dysponując praktycznie żadnymi środkami finansowymi, pomieszczeniami, parkiem maszynowym, a co najważniejsze pracownikami i kontrahentami. Zdecydował się na taki krok bez analizy ekonomicznej powodzenia planowanej inwestycji i deklarując problemy ze zdrowiem. Należy zauważyć, że prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółki prawa handlowego jakim jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nakłada szereg obowiązków, między innymi w zakresie rachunkowości, tzn. prowadzenie tzw. pełnej księgowości. Zasadniczo świadek nie dysponował żadną wiedzą dotyczącą spółki. Wszystkie sprawy organizacyjne przekazał swojej spółniczce, nie był zainteresowany tymi kwestiami, a przecież zainwestował jak twierdził swoje pieniądze w kwocie 4700 zł. Pod warunkiem, że je faktycznie wpłacił. Generalnie należy stwierdzić, że R. S. (1) jedynie firmował swoim nazwiskiem tą działalność o czym świadczy także jego zachowanie po zawarciu umowy spółki. Przez okres dwóch miesięcy od podpisania umowy spółki nie interesował się poczynaniami spółniczki, jak również nie interesował się przez okres kilku miesięcy poczynaniami B. S., która rzekomo zarządzała spółką. Co ważne nie dokonał w żaden sposób sprawdzenia kompetencji następczyni K. K. do zarządzania spółką. Logicznym w takiej sytuacji wydaje się podjęcie jakiś kroków celem weryfikacji kandydata. Żadne działania nie zostały podjęte, bowiem R. S. w rzeczywistości był jedynie figurantem, a B. S. widział tylko podczas spotkania u notariusza przy sprzedaży udziałów.

Słuchany po raz pierwszy (k. 656-657) zeznał, że propozycję założenia spółki otrzymał jesienią 2010 r. od K. K.. Miał wyłożyć kapitał, a sprawami finansowymi i prowadzeniem spółki miała się zajmować składająca ofertę. Powstał podmiot gospodarczy pod nazwą (...) sp. z o.o. K. K. kierowała tą spółką do połowy grudnia, kiedy to zrezygnowała z funkcji prezesa zarządu, a obowiązki jej przejęła B. S.. Sprzedał jej udziały w dniu 4.10. 2011 r. Nie wiedział kto zajmował się w spółce księgowością. W lipcu 2011 r. od K. K. dowiedział, że spółka nie odprowadzała składek na ubezpieczenie społeczne.

W czasie drugiego przesłuchania (k. 1832-1834) jako inicjatora założenia spółki wskazał J. R.. Przystał na złożoną propozycję pomimo problemów zdrowotnych i braku analiz co do powodzenia planowanej działalności. Zasadniczo spółka miała zajmować się usługami szwalniczymi. Załatwieniem wszystkich formalności zajęła się K. K.. Ona wymyśliła nazwę spółki, umówiła spotkanie u notariusza podczas którego powołano spółkę i przekazał jej kwotę 4700 zł. tytułem udziałów. W połowie grudnia 2010 r. przyjechał do R. do siedziby spółki (...), gdzie K. K. poinformowała go o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu. Jednocześnie oświadczyła, że jest osoba skłonna zastąpić ją na tym stanowisku. Nie zaproponowano mu objęcia zwolnionej funkcji. Umówili się na spotkanie następnego dnia ponownie w siedzibie spółki (...). Stanowczo podkreślał, że spotkania odbyły się grudniu, to jest w połowie grudnia 2010 r. Opisał przebieg kolejnego spotkania, w którym według twierdzeń świadka uczestniczyła B. S.. W jego ocenie osoba robiąca wrażenie kompetentnej i eleganckiej, która przedstawiła perspektywę prowadzenia firmy w tym handlu węglem z Czech. Na tym spotkaniu padły konkretne ustalenia. B. S. miała zostać prezesem. Pamiętał, że podpisał jakąś rezygnację K. K. i została powołana nowa prezes B. S.. Nie wiedział, że zmianę prezesa należy zgłosić do KRS. Od tej pory nie wiedział co się działo w spółce. Od stycznia 2011 r. rozpoczął pracę w spółce (...). Zadzwoił do niego J. R. z informacją o możliwości zatrudnienia. Zgłosił się w B. do A. K., która skierowała go do Sł. G.. Doszło do podpisania umowy, ale nie rozmawiał w z S.G.. Zajmował się zagadnieniami technicznymi. Określał co należy zszyc i jaką nitką. Obliczał koszty produktu. Bywał w B. kilka razy w miesiącu. Podczas pobytów dwa razy przypadkowo spotkał B. S.. Zapytał ją o sytuację spółki. Udzieliła informacji, że jest dobra. Powiedział jej, że chętnie wycofa się ze spółki. Opisał miejsce tego spotkania i pomieszczenie, do którego wchodziła. Jak podał nie wiedział co się w spółce dzieje. Nie miał żadnego dostępu do rachunków bankowych. Od K. K. w sierpniu 2011 r. dowiedział się, że nie są odprowadzane składki. Wtedy też dowiedział się, że w spółce zatrudniano pracowników. Także K. K. poinformowała go o zamiarach B. S. co do zakupu od nich udziałów. Opisał przebieg spotkania u notariusza w C., wskazał osoby biorące w nim udział. Jak podał od B. S. w obecności notariusza otrzymał kwotę 4500 lub 4700 zł.

Słuchany kolejny raz (k. 5776-5778) przyznał, że wspólnie z K. K. założył spółkę (...). Ponieważ wszystkim miała zająć się wspólniczka oczekiwał na sygnał od niej. K. K. zadzwoniła do niego w grudniu 2010 r. z prośbą o spotkanie w siedzibie spółki w R.. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych zeznań przedstawił przebieg spotkań w siedzibie spółki w R. i uczestniczące w nich osoby. Odmiennie niż w zeznaniach z k.1832-1834 zrelacjonował przebieg przypadkowego spotkania z B. S. w B. przy ul. (...), kiedy to miała paść z jej strony propozycja nabycia udziałów. Nie różniła się natomiast wersja wizyty u notariusza.

Z kolei w postępowaniu sądowym R. S. (1) zeznał, że spółka (...) z siedzibą w R. została otwarta na przełomie września lub października, ale nie pamiętał którego roku. Zaproponowano mu, że może otworzyć spółkę i przejąć część pracowników. Zaproponował mu to J. R. (1). Spółka miała zajmować się obsługą pracowników. Miał przejąć pracowników i tymi pracownikami wykonywać usługi, tzn. szycie. Doszło do sporządzenia u notariusza aktu notarialnego. Wkład do spółki wynosił 4700 zł. Pracownicy mieli zostać przejęci z firmy oskarżonego J. R.. Tymi pracownikami miała być wykonana usługa, ale nie było konkretnego klienta. Udziałowcem spółki była jeszcze K. K. (3). Poznał ją na imprezie okolicznościowej organizowanej przez J. R. (1), który zasugerował, że będzie udziałowcem spółki (...) i miała być również Prezesem Zarządu. Na wstępnym etapie działalności spółki nie zajmował się żadnymi jej sprawami. Wkład K. K. (3) do spółki wynosił 300 zł. Spółka miała siedzibę w R. przy ul. (...), w pokoju wynajętym od firmy (...). Wszystkimi sprawami związanymi z funkcjonowaniem spółki zajmowała się K. K.. Liczył, że ta firma się rozwinie i w jakiś sposób da się funkcjonować. Zaprzeczył jakimkolwiek inwestycjom. Jak to określił, firma była nieinwestycyjna. Firma miała przynosić zyski kiedy wszystko miało się rozkręcić i ludzie mieli pracować. Przejmując pracowników z firmy (...) „przejmowali” ich razem z kontrahentami. K. K. zrezygnowała z funkcji prezesa Zarządu

w grudniu tego samego roku, w którym spółka została utworzona. Funkcję prezesa Zarządu spółki przejęła B. S. Kandydata na Prezesa Zarządu, czyli B. S. (1) przedstawiła mu K. K. (3). Myślał, że przedstawiona mu przez K. K. (3) osoba posiada warunki do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu. Pytał B. S. (1) o to czym się zajmuje. Usłyszał, że prowadzi firmę, ale nie wnikał jakiego rodzaju to była firma. Była nawet mowa o możliwości rozszerzenia prowadzonej przez nią działalności. Rozmowa miała miejsce w R. w siedzibie firmy. Obecna przy tym była K. K. (3). Nie było natomiast J. R. (1). W dalszym ciągu posiadał udziały w tej spółce, ale nosił się z zamiarem rezygnacji. Od razu mówił o tym tylko K. K. B. S. miała przejąć obowiązki K. K. (3). Oskarżonego J. R. zna jak podał od bardzo dawna. Pracował w spółce (...) jako konstruktor odzieży przez okres około 1 roku, kilka lat temu. Starał się także o pracę w spółce (...), nie potrafił jednak powiedzieć kto był udziałowcem tej spółki. Zna A. K. (1). W ogóle nie interesował się sprawami finansowymi spółki. Zaprzeczył, aby podpisywał z firmą (...) przejęcie pracowników. Nie wiedział czy i kto to ewentualnie to zrobił. Wkład, czyli kwota 4700 zł. były to jego środki finansowe. Część z nich poszło na koszty notariusza. Nie wiedział, czy formalnie dokonano zawiadomienia o powołaniu nowego prezesa spółki (...). W tym samym czasie jak powstała spółka wyjechał do Francji, do córki. Do Polski przyjeżdżał co kilka tygodni, na okres kilku dni lub tydzień. B. S. (1) była tylko Prezesem Zarządu spółki (...), a nie jej udziałowcem. Odnosił się po odczytaniu zeznań z k. 656-657 do wynikających rozbieżności. Jak zeznał nie widział różnicy pomiędzy odczytanymi, a złożonymi w dniu rozprawy zeznaniami. Odpowiadając na pytanie Sądu podał, że nikt go nie pytał o J. R. podczas pierwszego przesłuchania i dlatego nie ma o nim mowy w tym protokole. Źle zrozumiał pytanie Sądu i dlatego powiedział, że B. S. (1) nie była udziałowcem spółki. Prawdą jest, że sprzedał swoje udziały w spółce (...). Otrzymał telefon od pani K., tj. K. K. (3), że pani prezes, czyli B. S. (1) chce odkupić od nich udziały. Spotkali się u notariusza w C.. B. S. (1) osobiście wręczyła mu należność za udziały. Była to kwota 4500 zł lub 4700 zł. Odpowiadając na pytania prokuratora zeznał, że nie interesował się tym jakie warunki powinna spełniać osoba pełniąca funkcję prezesa w spółce prawa handlowego. Nie pamiętał o co pytał B. S. (1) w momencie, gdy przedstawiono mu ją jako kandydatkę na Prezesa Zarządu. Pieniądze od B. S. (1) otrzymał w kancelarii notarialnej po wyjściu z pomieszczenia, w którym dokonywali podpisania aktu notarialnego. Oprócz B. S. (1) w kancelarii była jeszcze K. K. (3). Nie wiedział w jaki sposób B. S. (1) dotarła do kancelarii notarialnej. W tym czasie byli w poczekalni. Od 1981 r. prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek w ramach wpisu do ewidencji gospodarczej i zatrudniał pracowników. Wiedział jakie są koszty związane z zatrudnianiem pracowników. Wiedział, że trzeba odprowadzać składki na ubezpieczenie pracowników. W ramach propozycji J. R. (1) nie rozmawiali o ilości przejętych pracowników. Uważał, że to przejmowanie będzie stopniowe, a samo przejęcie i prowadzenie pracowników zostało powierzone K. K.. Myślał, że to przejęcie będzie dotyczyło kilkunastu osób. Liczył, że koszty funkcjonowania spółki (...) i pracowników zostaną pokryte płynnie przez przejętych pracowników i to co oni zarobią w danym miesiącu. Nie ustalali żadnych szczegółów związanych z przejęciem kontrahentów. Nie prowadził żadnych rozmów z kontrahentami, liczył, że skoro firma od której przejmują pracowników jest w ciągłym ruchu, to automatycznie ci kontrahenci przejdą do spółki (...). Ze strony oskarżonego R. nie padały żadne zapewnienia, że kontrahenci przejdą do spółki. Uważał, że jest to oczywiste. Uważał tak na podstawie swojego doświadczenia, bo skoro jest szwalnia, która szyje cały czas to nie ma podstaw przypuszczać, że w momencie przejęcia kilku pracowników kontrahent się odwróci. Pracownicy spółki (...) mieli pracować na maszynach, które były w firmie przy ul. (...). Te maszyny nie należały do spółki (...). Nie wiedział jak to technicznie miało być załatwione, natomiast na tych maszynach mieli pracować ci pracownicy. Mówiąc o firmie przy ul. (...) miał na myśli firmę (...). W rozmowach z J. R. (1) nie poruszał on kwestii procesu technologicznego ani produkcji. Uważał, że to jest oczywiste, że po przejęciu pracowników spółka (...) udostępni maszyny, hale produkcyjne. Generalnie postawił na czynnik ludzki w tych negocjacjach. K. K. (3) powiedziała, że rezygnuje z funkcji prezesa, bo ma jakieś kłopoty w domu oraz zdrowotne. Nie interesował się jak wyglądała sytuacja finansowa spółki. Wiedział, że jest coś złe, ale pomimo tej wiedzy nie podjął żadnych kroków. O tym, że jest coś złe dowiedział się od pani K., ale bez szczegółów. Nie proponował K. K. (3) zmian w spółce w sensie innych rynków zbytu i innych kontrahentów. Wtedy kiedy pracował w spółce (...) jej sytuacja finansowa wyglądała dobrze, ale generalnie się tym nie interesował. Otrzymywał wynagrodzenie terminowo, przy czym w większości był na chorobowym. W momencie kiedy powstawała spółka nie prowadził żadnych rozmów w sprawie dofinansowania z PFRON. Wiedział, że spółka (...) dokonała zgłoszenia w zakresie zakładu pracy chronionej, tzn. wiedział, że spółka będzie zakładem pracy chronionej. Uczestniczył w spotkaniu gdzie byli we trójkę, tzn. on, K. K. (3) i B. S. (1). Miało ono miejsce w R. w siedzibie firmy. Podpisali umowę, chwilę porozmawiali i pojechali do domu, tzn. podpisał rezygnację jednej pani i to że druga pani zostaje prezesem. Nie pamiętał, aby ktoś protokołował

to spotkanie, bo byli w trójkę. Nie znał nazwiska M. S. (5). Potwierdził autentyczność swojego podpisu na rezygnacji K. K. z k. 194 akt. Nie kojarzył jak podał takiej sytuacji, aby podczas tego spotkania był jeszcze protokolant. Nie widział takiego protokołu, bo gdyby go widział to by go podpisał. To spotkanie sprowadzało się do krótkiej rozmowy. Wówczas podpisał ten okazany wcześniej dokument. Jak zeznał raz tylko spotkał się z panią S., miało to miejsce w B. na korytarzu i trwało krótko. Było to spotkanie przypadkowe. Zapytał się jej jak firma. Pani S. powiedziała, że w ramach firmy będzie robiła coś nowego. Wiedzia, że B. S. miała też pokój w B.. Nie miał pojęcia dlaczego B. S. (1) miała mieć pokój w B. i nie potrafił odpowiedzieć na pytanie od kogo się o tym dowiedział. Spotkał B. S. (1) w B. w budynku, w którym mieściła się też firma (...). W zasadzie nie był zaskoczony obecnością w tym miejscu B. S. (1). Nikt nie był świadkiem tego spotkania. Doszło do niego na dole przy portierni. W żaden sposób nie starał się zweryfikować oświadczeń B. S. (1) co robi i co zamierza robić w spółce. Później nie miał z nią kontaktu, aż do momentu sprzedaży udziałów. Nie dopatrzył się rozbieżność pomiędzy tym co zeznał podczas rozprawy, a tym co odczytano w kwestii przejęcia pracowników. Spółka (...) miała się zajmować zarządzaniem ludźmi, przejąć administrację. Nie potrafił powiedzieć jak to dokładnie miało wyglądać. Nie pamiętał zapisów aktu notarialnego dotyczących przedmiotu działalności spółki (...). Wiedział, że pracownicy spółki (...) mieli zajmować się usługami w zakresie szycia. Wtedy kiedy zatrudnił się w spółce (...) nie wiedział, że spółka (...) ma zatrudnionych pracowników. Nie potrafił powiedzieć dlaczego podczas pierwszego i drugiego przesłuchania nie powiedział o wyjazdach do Francji. Jego praca na rzecz spółki (...), wyglądała tak, że nie był zmuszony wykonywać ją codziennie. Mógł przyjeżdżać do spółki dwa razy w tygodniu, gdy przychodziła większa partia towaru, a od grudnia był na zwolnieniu. Zeznał ponadto, że J. R. (1) chodziło o to, aby odciążyć go od tych spraw administracyjnych związanych z pracownikami. Propozycję J. R. (1) odebrał w ten sposób, że chciał poprawić swój wizerunek i potraktował ją jako wyzwanie. Da radę i poprowadzi dużą szwalnię. Wcześniej zatrudniał maksymalnie 15 osób. Generalnie rozmowa dotycząca założenia spółki była to luźna rozmowa bez wskazywania konkretnych funkcji. W przyszłości miał się do tego włączyć. Nie było mowy na temat niepłacenia zobowiązań publiczno – prawnych. Przyznał, że to on podjął ostateczną decyzję o założeniu spółki. Z jego środków zostały dokonane wszystkie opłaty związane z rejestracją spółki, w tym również w KRS. Nie rozmawiali na temat szczegółów prowadzenia spółki, tzn. kto miał się czym zajmować. Nikogo nie obciążał odpowiedzialnością za stan spółki, a pieniądze chciał odzyskać, gdy coś się wyjaśni i dojdzie do przejęcia spółki. Nie żądał od nikogo zwrotu wkładu, takich roszczeń nie składał. Na początku nie rozmawiali na temat ewentualnych zysków i kto miałby je wypłacać. Nigdy później z J. R. (1) oprócz tego spotkania nie rozmawiał na temat współpracy spółki (...) ze spółką (...). Jak zeznał nie interesował się sytuacją spółki (...) ze względu na stan zdrowia, bowiem na przełomie 2010 /2011 r. uległ wypadkowi, a drugi wypadek miał w kwietniu 2011 r. na terenie Francji. Po wypadku w Polsce był jedynie zaopatrzony chirurgicznie i opuścił szpital po 4 dniach. Natomiast we Francji w szpitalu przebywał przez 9 dni. Nie wiedział dlaczego B. S. (1) została wskazana na prezesa spółki. Nie pamiętał nazwiska prezesa spółki (...) wtedy kiedy tam był zatrudniony. Prawdopodobnie była to pani K.. Teraz wie, że jej partnerem jest J. R. (1). Zaproponował K. K. (3), aby została prezesem, bo się na tym nie znał, tzn. na kwestiach związanych z dokumentami. Razem było przygotowane to do notariusza, tzn. wniosek o założenie firmy. Nie wiedział do czego sprowadzało się to wspólne przygotowanie do notariusza. Nie potrafił wytłumaczyć na czym polegało „razem” to przygotowanie do notariusza. Uważał, że K. K. (3) mogła samodzielnie podejmować decyzje co do istotnych spraw spółki będąc jej prezesem i udziałowcem. Nie wiedział nic na temat ewentualnych osób, które zajmowałyby się poszczególnymi sprawami w ramach spółki. W tamtym czasie to K. K. (3) zajmowała się wszystkim. Kiedyś pytał K. K. (3) jak funkcjonuje firma. Zgodził się na to, aby K. K. (3) została prezesem zarządu, bo liczył, że to wszystko poprowadzi łącznie z procesem technologicznym przy pomocy pracowników przejętych. W ocenie świadka K. K. (3) nie była żadnym słupem bądź figurantem, wszelkie decyzje jakie podejmowała to były jej decyzje. Nie potrafił odpowiedzieć na pytanie jak to się stało, że wszelkie opłaty związane z rejestracją spółki tzn. wpis i opłata za ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym zostały dokonane z konta A. K. (1). Nie pamiętał bądź mu „uciekło”, że podczas spotkania B. S. (1) zaproponowała mu kupno udziałów.

Przede wszystkim zeznania świadka R. S. są sprzeczne z wyjaśnieniami B. S.. Oskarżona konsekwentnie w toku postępowania w niniejszej sprawie wskazywała na J. S. jako inicjatora powierzenia jej funkcji prezesa zarządu spółki (...) zamiast pracy w charakterze sprzątaczkii oraz datę pierwszego spotkania, czyli dwa dni przed Świętami Bożego Narodzenia w 2010 r. Precyzyjnie przedstawiła na czym polegała jej aktywność w ramach spółki (...) oraz zakres "świadczonych pracy". Podczas kolejnych przesłuchań podkreślała, że na polecenie J. S. podpisywała czyste kartki

papieru i przedkładane jej dokumenty za co otrzymywała co miesiąc pieniądze. Przyznała, że brała dwukrotnie udział w czynnościach u notariuszy. Uczestnikiem sprzedaży udziałów w spółce był R. S.. Precyzyjnie też wskazała krąg osób, z którymi miała do czynienia i okoliczności poszczególnych zdarzeń z udziałem wymienionych przez nią osób wśród których R. S. pojawia się przy czynnościach związanych ze zbyciem udziałów spółki. Poza tą jedną sytuacją B. S. nie spotkała się z R. S.. Wyjaśnienia B. S. wykluczają zaprezentowaną wersję przypadkowego spotkania w siedzibie w B. przy ul. (...). B. S. konsekwentnie podała ile razy i z kim udała się do R. i B., czy i kogo tam spotkała.

Niewiarygodne w świetle wyjaśnień B. S. i zeznań R. S. pozostają zatem twierdzenia świadka o rzekomej rezygnacji K. K. z funkcji Prezesa Zarządu spółki w połowie grudnia 2010 r., a także o spotkaniach w R. i zaakceptowaniu przedstawionej przez K. K. kandydatury B. S. do objęcia tego stanowiska, a następnie powołania jej. Konsekwentnie B. S. i R. S. twierdzili, że propozycja objęcia funkcji Prezesa Zarządu złożona została przez J. S. w styczniu 2011 r. Zatem świadek kłamie relacjonując przebieg spotkania z B. S. do, którego rzekomo doszło w R. w grudniu 2010 r. Krytyki w świetle wyjaśnień oskarżonej nie wytrzymują twierdzenia w kwestii dokonanej przez B. S. zapłaty R. S. za udziały. W czasie czynności, o których zeznawał świadek wzajemne rozliczenia prowadziły ze sobą jedynie K. K. i K. A.. B. S. nie przekazywała żadnych pieniędzy.

Zeznania R. S. są wzajemnie sprzeczne nawet z wyjaśnieniami K. K., bowiem różnią się co do wielu istotnych kwestii. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że K. K. wskazuje R. S. nie tylko jako pomysłodawcę założenia spółki (...), autora projektu umowy, ale też jako osobę, która umówiła termin sporządzenia aktu notarialnego u notariusza i pokryła jego koszty. Oskarżona nie była jednak pewna, czy zapłacił on swój wkład. Natomiast R. S. zeznał, że to K. K. umówiła spotkanie u notariusza i przekazał jej kwotę 4700 zł. tytułem udziałów w spółce. Zeznania R. S. i wyjaśnienia K. K. różnią się także co do spotkania i jego przebiegu z B. S.. Świadek zeznał, że odbyło się ono w R. czyli w wynikającej z dokumentów założycielskich siedzibie spółki przy ul. (...), natomiast K. K. twierdzi, że miejscem spotkania była B.. Przy czym świadek wspomina o dwóch spotkaniach z K. K. w związku z jej rezygnacją, natomiast w wyjaśnieniach K. K. wynika, że doszło do jednego spotkania. Według R. S. w połowie grudnia 2010 r. K. K. zakomunikowała mu o swojej rezygnacji, a następnego dnia przyjęto rezygnację i powołano B. S.. Według wersji K. K. wszystkie działania odbyły się jednego dnia, oczywiście w połowie grudnia 2010 r.

Wskazane powyżej powody dyskwalifikują w ocenie Sądu zeznania świadka R. S. (1) jako wiarygodny materiał dowodowy. Zauważyć należy, że są one również niekonsekwentne i nielogiczne. Z jednej strony świadek twierdził, że traktował propozycję J. R. założenia spółki jako wyzwanie, " da radę i poprowadzi dużą szwalnię ", z drugiej podał, że liczył na K. K.. Miała ona poprowadzić wszystko łącznie z procesem technologicznym. W efekcie jak zeznał nie interesował się tym co działo się w spółce. Według wersji świadka to on poniósł koszty związane z rejestracją spółki. Opłacił wszystko z kwoty 4700 zł. z tytułu udziałów. Nie potrafił wyjaśnić dlaczego te należności opłacono z rachunku bankowego A. K..

W toku postępowania przygotowawczego zasięgnięto opinii Biura Ekspertyz Sądowych w L. z zakresu informatyki i techniki komputerowej. W opiniach z k. 2357-2380, k. 2385-2416, k.4163-4185, k. 4292-4318, k. 4319-4349, k. 4391-4420, k. 4757-4785, k. 4857-4889, k. 4890-4917, k. 4999-5034, k. 5035-5062, k. 5104-5127 badaniom poddano zabezpieczone w czasie przeszukań w spółkach : (...), (...), (...), (...), oraz pomieszczeniach mieszkalnych J. R. (1), A. K. (1), jednostki centralne komputerów, laptopy, modemy WIFI, dla ustalenia jakie numery IP były przydzielone do wskazanych urządzeń, czy przy ich pomocy były obsługiwane internetowe konta bankowe w (...) Bank (...) S.A., w Banku (...), (...) Bank, (...) Bank (...) S.A., (...) Bank, (...) Bank (...) S.A. i odtworzenia zawartości twardych dysków oraz odtworzenia i utrwalenia znajdujących się na dyskach twardych komputerów i w pamięci innych urządzeń dokumentów wytworzonych przy pomocy edytorów tekstowych, programów kalkulacyjnych, korespondencji w zakresie poczty elektronicznej i komunikatorów oraz danych zawartych w programach finansowo-księgowych, programie ZUS-wskim PŁATNIK dotyczących spółek: (...), (...), (...), (...), dla ustalenia, czy przy pomocy zabezpieczonych komputerów były przekazywane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumenty elektroniczne w postaci zgłoszeń do ubezpieczenia, innych raportów, miesięcznych deklaracji rozliczeniowych, korespondencji w

zakresie poczty elektronicznej i komunikatorów dotyczących osób: J. R. (1), A. K. (1), K. K. (3), M. B. (1), J. S. (4), B. S. (1), J. S. (1) i K. A. (1).

W opinii na k.2357-2359 biegli przedstawili wyniki badania jednostki centralnej komputera z zamontowanym twardym dyskiem, zabezpieczonego w czasie przeszukania pomieszczeń w B. przy ul. (...) zajmowanych przez spółkę (...) (k. 1095-1097). Numer IP (...)komputera, który został ostatnio przydzielony badanej jednostce, jak podali był numerem jaki maszyna otrzymała od serwera DHCP, w przeszłości numer ten mógł się różnić od wskazanego powyżej, co jest zależne od konfiguracji samego serwera. W oparciu o dane uzyskane z historii odwiedzanych stron WWW przeglądarki internetowej (...) oraz danych zawartych w niezalokowanej przestrzeni dysku nie ujawnili informacji dotyczącej logowań na strony internetowe banków oraz innych informacji świadczących o obsłudze kont bankowych. Podczas analizy dokumentów DOC ujawnionych na twardym dysku natrafiono na dokumenty zawierające numery kont bankowych bez szczegółowych informacji, czy dane konta były obsugiwane. Między innymi ujawniono numery kont B. S. (1), Z. Z. (2), A. K. (1), S. G.. Ponadto na twardym dysku ujawniono program Płatnik i pliki dokumentów dotyczących spółek (...) i (...). Wśród ujawnionych dokumentów znajdowały się umowy o pracę : M. B., W. T., M. K., polecenia księgowania, korespondencja z PFRON, wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, zestawienia zbiorcze, przesyłki rejestrowane (płyta CD k. 2382, protokół oględzin wraz z dokumentami k. 3520-3597). Z programu Płatnik były wysyłane dokumenty w okresie od grudnia 2010 r. do stycznia 2011 r.

Z kolei w opinii na k. 2385-2416 biegli przedstawili wyniki badania jednostki centralnej komputera w obudowie koloru srebrnego z zamontowanym twardym dyskiem również zabezpieczonego w czasie przeszukania pomieszczeń w B. przy ul. (...) zajmowanych przez spółkę (...) (k. 1095-1097). Numer IP (...) komputera, który został ostatnio przydzielony badanej jednostce, jak podali był numerem jaki maszyna otrzymała ostatnio. W przeszłości numer ten mógł się różnić od wskazanego powyżej. Adres (...) należały do sieci lokalnej realizowanej najprawdopodobniej za pomocą routera i serwera DHCP przydzielającego unikatowe adresy IP poszczególnym maszynom z sieci. W oparciu o dane uzyskane z historii odwiedzanych stron WWW przeglądarki internetowej (...) i danych zawartych w niezalokowanej przestrzeni dysku oraz danych plików systemowych biegli ujawnili, że były przeglądane serwisy bankowe: Bank (...) S.A., (...) Bank, (...) Bank. Wskazano adresy WWW stron logowań serwisów bankowych. Nie można było natomiast określić daty ani godziny logowania się do serwisu bankowego (...) Bank, ponieważ dane te zostały odzyskane z niezalokowanej przestrzeni pamięci dysku twardego oraz z usuniętego pliku. Biegli ujawnili ponadto łącznie 1376 plików dokumentów, 408 plików wiadomości pocztowych oraz zainstalowaną aplikację Płatnik w wersji 8.01.001. W/w programie zarówno dla spółek (...) jak i (...) prowadzono rejestr ubezpieczonych. Wśród ujawnionych na twardym dysku dokumentów znajdowały się zaświadczenia o wysokości wynagrodzeń, umowy o pracę, polecenia księgowania, korespondencja z PFRON, potwierdzenia odbioru informacji o dochodach, wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych (płyta CD k. 2414, protokół oględzin wraz z dokumentami k. 3884-4110).

W opinii na k. 4163-4185 biegli przedstawili wyniki badania laptopa marki (...) model (...) zabezpieczonego w czasie przeszukania pomieszczeń w B. przy ul. (...), należących do J. R. (1). Analiza plików rejestru oraz dzienników aktywności i zdarzeń systemu (...) pozwoliła na znalezienie informacji o ostatnio przydzielanych adresach IP, nie znaleziono informacji o wszystkich adresach IP przydzielonych od 1.10.2010 r. bowiem system (...) nie przechowuje takich informacji. W historii przeglądarki (...) znajdują się wpisy świadczące o odwiedzaniu strony logowania do banku (...) Bank (...)S.A. w okresie od 12.06.2012 r. do 21.06.2012 r. Wśród wybranych plików pdf znajdują się pliki zawierające potwierdzenia wykonywania operacji, listy operacji z tego banku. Nie znaleziono informacji związanych z obsługą kont internetowych w innych bankach.

W opinii na k. 4292-4318 przedstawiono wyniki badania komputera stacjonarnego wraz z dwoma zamontowanymi dyskami twardymi zabezpieczonego w czasie przeszukania pomieszczeń spółki (...) w R.. Biegli podali ostatnie numery IP przydzielone do kart sieciowych systemu (...) przy czym jak zaznaczyli numery te w przeszłości mogły różnić się od wskazanych. Oba adresy należą do sieci lokalnej tworzonej najprawdopodobniej za pomocą routera i serwera DHCP przydzielającego adresy IP poszczególnym maszynom sieci. W trakcie badań nie ujawniono informacji świadczących

o tym, aby w okresie od 1.10.2010 r. do marca 2012 r. były obsługiwane internetowe konta bankowe w (...) Bank (...) S.A., (...)Bank w W., (...) Bank S.A. w W., (...) Bank (...) S.A., (...) Bank S.A., Banku (...), (...) Bank (...). Ujawnione pliki dokumentów, umieszczono na stanowiącym załącznik do opinii nośniku k. 4318. Dotyczyły one działalności spółki (...).

Z kolei w opinii na k. 4319-4349 badaniom poddano jednostkę centralną komputera zabezpieczoną w trakcie przeszukania spółki (...) w pomieszczeniu Dział Zbytu. Analiza plików rejestru oraz dzienników aktywności i zdarzeń systemu (...) pozwoliła na znalezienie informacji o ostatnio przydzielanych adresach IP, nie znaleziono informacji o wszystkich adresach IP przydzielonych od 1.10.2010 r., bowiem system (...) nie przechowuje takich informacji. Analizując wyniki indeksowania zawartości dysku, historię przeglądanych stron www oraz zawartość usuniętych plików znaleziono kilka śladów logowań na konta bankowe w (...). Nie stwierdzono istnienia innych śladów, które wskazywałyby na odwiedzanie stron banków w (...) Bank (...) S.A., (...) Bank w W., (...) Bank S.A. w W., (...) Bank (...) S.A., (...) Bank S.A., Banku (...) oraz obsługiwanie z badanego komputera kont w/w banków. Ujawnione dokumenty oraz wiadomości poczty elektronicznej umieszczono na płycie stanowiącej załącznik do opinii. Większość z nich dotyczyła działalności spółki (...). Wśród ujawnionych dokumentów znajdowały się: protokół zdawczo-odbiorczy z 1.04.2010 r. przekazania dokumentacji pracowniczej pomiędzy spółką (...) i "...", pisma kierowane do ZUS przez (...), zestawienie pracowników spółek (...), (...), "...", lista decyzji i umów, pismo D. K. adresowane do zarządu (...), wykaz osób dla (...), druk pisma kierowanego do zarządu (...) (płyta CD k 4344, protokół oględzin i dokumenty k. 4710- 4721).

W opinii na k. 4391-4420 badaniom poddano laptop (...) model (...) zabezpieczony podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez J. R.. Na podstawie analizy dysku laptopa oraz systemu operacyjnego plików rejestru ujawniono szczegóły konfiguracji połączeń sieciowych wraz z adresami fm. Ujawniono informacje na temat 5 sesji połączenia do sieci za pośrednictwem serwera DHCP przez interfejs karty bezprzewodowej. Znaczące różnice pomiędzy uzyskanymi parametrami połączenia od serwera DHCP mogą świadczyć o fakcie korzystania z innej sieci. Numer IP, który został ostatnio przydzielony laptopowi był numerem jaki maszyna otrzymała od serwera DHCP, w przeszłości numer ten mógł się różnić od aktualnego, co jest zależne od serwera dla danej sieci. Przydzielony adres IP należał do zakresu sieci lokalnej. W trakcie badań ujawniono informacje o odwiedzaniu i logowaniu się do serwisów trakcyjnych banków za pośrednictwem zainstalowanej na dysku przeglądarki internetowej (...). Wśród odwiedzanych adresów ujawniono adresy: (...) Bank (...) S.A., (...) Bank S.A., (...) Bank, (...) Bank (...), (...) Bank, gdzie wielokrotnie logowano się do serwisu trakcyjnego. Ujawniono szereg dokumentów w formie elektronicznej stanowiących potwierdzenie wykonanych przelewów bankowych oraz dokumentów stanowiących opis operacji bankowych. W trakcie badań ujawniono pliki skrzynek pocztowych będące pozostałością po usuniętym programie klienta pocztowego o nazwie M. (...). Wyodrebniono 214 978 szt. plików, każdy będący listem poczty elektronicznej. W laptopie nie ujawniono zainstalowanego programu (...).

W opinii na k. 4757-4785 badaniom poddano jednostkę centralną komputera z zielonym panelem przednim, zabezpieczoną w toku przeszukania pomieszczeń (...) w R.. W badanym komputerze zidentyfikowano dwie karty sieciowe, tj . kartę łączności przewodowej i kartę łączności bezprzewodowej. Ujawniono między innymi pliki mające znaczenie w postępowaniu: 12 plików graficznych, 6 plików dokumentów, 3 pliki w formacie pdf, 51 plików skoroszytu (...). Z konta pocztowego programów zainstalowanych w komputerze otrzymano pojedyncze wiadomości poczty elektronicznej, które zapisano na płycie CD stanowiącej załącznik do opinii. Zarówno ujawnione dokumenty jak i wiadomości dotyczyły działalności spółki (...) - protokół oględzin k. 4818-4819. W systemie operacyjnym badanej jednostki nie ujawniono zainstalowanego programu (...)

Jak wynika z na opinii k. 4857-4889 badaniom poddano także komputer zabezpieczony w trakcie przeszukania pomieszczeń spółki (...). W wyniku przeprowadzonej analizy dysków twardych zainstalowanych w komputerze uzyskano informacje dotyczące przydzielonego adresu IP do karty sieciowej komputera. Numer IP, który został ostatnio przydzielony badanej jednostce był numerem jaki maszyna otrzymała od serwera DHCP, w przeszłości numer ten mógł się różnić od aktualnego, co jest zależne od serwera dla danej sieci. Przydzielony adres IP należy do zakresu sieci lokalnej. Ujawniono w czasie badania ponadto dokumenty oraz pliki, w których występowały

informacje dotyczące banków, kont bankowych i transakcji, informacje świadczące o odwiedzaniu strony www banku (...) oraz logowaniu się na tej stronie użytkownika komputera za pośrednictwem przeglądarki internetowej (...). W badanych dyskach jednostki nie ujawniono zainstalowanego programu (...). Ujawniono natomiast program służący do bezpowrotnego usuwania informacji dotyczących przeglądarek internetowych, systemu operacyjnego, plików tymczasowych oraz historii czynności wykonywanych przez użytkownika. Zarówno ujawnione dokumenty jak i wiadomości e-mailowe dotyczyły działalności spółki (...) i spółki (...) oraz zawierały prywatną korespondencję A. K. i J. R. - protokół oględzin płyty CD k.4956-4957.

W opinii na k. 4890-4920 przedstawiono wyniki badania jednostki centralnej komputera - serwera z napisem multimedia na panelu zabezpieczonego w trakcie przeszukania pomieszczeń w B. należących do spółek (...) i (...). W wyniku przeprowadzonej analizy dysku twardego zainstalowanego w komputerze, analizy plików konfiguracyjnych systemu operacyjnego zainstalowanego na w/w dysku twardym uzyskano informacje dotyczące przydzielonego adresu IP do karty sieciowej komputera. Numer IP, który został ostatnio przydzielony badanej jednostce był numerem jaki maszyna miała skonfigurowany przez administratora. W przeszłości numer ten mógł się różnić od aktualnego, co jest zależne od serwera dla danej sieci. Przydzielony adres IP należy do zakresu sieci lokalnej. Ujawniono w czasie badania ponadto dokumenty oraz pliki, w których występowały informacje dotyczące banków, kont bankowych i transakcji. Ponadto ujawniono szereg dokumentów w formie elektronicznej będących potwierdzeniem operacji bankowych oraz 13 instalacji programu o nazwie (...). Instalacje znajdowały się w katalogach o nazwach: (...).101, (...) 2E3, (...)90, (...), (...), (...), (...). (...), (...). (...), (...), (...).PRO, (...), sahip.ide. W oparciu o analizę ustalono, że instalacja programu (...)101 dotyczy spółki (...), (...) (...) dotyczy spółki (...), natomiast (...) (...) dotyczy spółki (...). Nie ujawniono instalacji dotyczącej spółki (...). Nie ujawniono natomiast żadnych plików, danych oraz informacji mówiących o korzystaniu lub zainstalowaniu programów służących do korzystania z poczty elektronicznej lub komunikatorów internetowych. Wśród ujawnionych dokumentów znajdowały się: umowy o ochronę mienia zawarta pomiędzy spółkami (...) i "(...)", pisma (...) kierowane do PFRON-u, wnioski (...) o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników, aneks do umowy z dnia 1.04.2003 r., umowa o pracę pomiędzy (...) a M. B., wykaz numerów kont bankowych - protokół oględzin wraz z dokumentami.

W opinii na k. 4999-5034 przedstawiono wyniki badań: pamięci przenośnej typu (...) marki (...), pamięci przenośnej typu (...) " (...) z wbudowanym mikrofonem, karty pamięci SD marki (...), routera z wbudowanym modemem ADSL marki (...), modemu (...) marki (...), zabezpieczonych w trakcie przeszukania pomieszczeń w B. przy ul. (...). Ujawnione w trakcie badań dokumenty dotyczyły głównie współpracy firmy (...) z innymi podmiotami gospodarczymi, w tym (...) i "(...)"- protokół oględzin płyty CD k. 5091-5092.

W opinii na k. 5035-5062 biegli przedstawili wyniki badania jednostki centralnej komputera w obudowie czarno/srebrnej marki (...) zabezpieczonej w trakcie przeszukania pomieszczeń biurowych spółki (...) na stanowisku pracy B. M.. Analiza dysku jednostki pozwoliła na uzyskanie informacji dotyczących interfejsu sieciowego oraz przydzielonego mu adresu IP. Przydzielony numer mógł się w przeszłości różnić, bowiem należy do sieci lokalnej i został najprawdopodobniej przydzielony za pomocą routera i serwera DHCP, którego zadaniem jest przydzielanie adresów IP poszczególnym maszynom z sieci lokalnej. W większości konfiguracji IP jest nadawany losowo, czyli maszyna otrzymuje pierwszy wolny adres IP z dostępnej puli adresów. Adres DNS należy do (...), w związku z tym adresy w/w w systemie (...) można bardzo łatwo zmieniać nie pozostawiając widocznych śladów. Wśród ujawnionych w czasie badań dokumentów znajdowały się także dokumenty takie jak: dane wnioskodawcy (...), dyspozycja sprzedaży walut z numerem bankowym, umowa współpracy spółek (...) i (...) protokół oględzin wraz z dokumentami k. 5093-5098.

W opinii na k. 5104-5127 biegli przedstawili wyniki badania jednostki centralnej komputera w obudowie czarno/srebrnej marki (...) zabezpieczonej w trakcie przeszukania pomieszczeń biurowych spółki (...) – biura kierownika produkcji A. B.. Analiza dysku jednostki pozwoliła na uzyskanie informacji dotyczących interfejsu sieciowego oraz przydzielonego mu adresu IP. Przydzielony numer mógł się w przeszłości różnić, bowiem należy do sieci lokalnej i został najprawdopodobniej przydzielony za pomocą routera i serwera DHCP, którego zadaniem jest przydzielanie adresów IP poszczególnym maszynom z sieci lokalnej. W większości konfiguracji IP jest nadawany losowo, czyli

maszyna otrzymuje pierwszy wolny adres IP z dostępnej puli adresów. Adres DNS należy do (...) w związku z tym adresy w/w w systemie (...) można bardzo łatwo zmieniać nie pozostawiając widocznych śladów. Wśród ujawnionych w czasie badań dokumentów znajdowały się dokumenty takie jak: zbiorcza karta pracy dział (...) za miesiąc marzec świadectwo pracy, rachuba dot. M. K. (5) z dnia 31.05.2011 r., E. K. z 27.06.2011 r., zbiorcza karta płacy R. za marzec, zbiorcza karta pracy (...) za grudzień, druk ZCNA dot.M. J. jako pracownika (...), druk ZUS RMUA dot. (...), czysta kartka z naniesionym u dołu wpisem "z upoważnienia M. B." z pieczętkami (...) i pieczętką imienną, wniosek o udostępnienie danych od MOPS w K. do (...), rachuba dotycząca: M. K., B. T., C. L., B. A., zlecenie przekazywania środków, świadectwo pracy B. T., B. A., C. L. - protokół oględzin wraz z dokumentami k. 5223-5244 .

W postępowaniu przygotowawczym zasięgnięto ponadto opinii Biura Ekspertyz Sądowych w L. z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych. Biegli w opinii na k. 5405-5486 przedstawili jak kształtowała się sytuacja finansowa i przepływ środków pieniężnych w spółce (...) w okresie od października 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. z uwzględnieniem przelewów bankowych środków dokonanych przez Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych i kontrahentów, jakie wartości środków pieniężnych i z jakiego tytułu zostały przekazane z rachunków bankowych spółki (...) na konta bankowe innych podmiotów: spółek : "(...)", (...), (...) oraz osób fizycznych, tj. J. R. (1), B. S. (1), M. B. (1), J. S. (4), pracowników zatrudnionych w (...). W oparciu o obszerną dokumentację bankową biegli poddali szczegółowej analizie operacje na rachunkach bankowych prowadzonych dla spółki (...) w (...) Bank, (...) Bank i (...)Bank. Wskazali konkretne kwoty wpływów na rachunki bankowe oraz wypływy. Badaniem objęli rachunki bankowe takich podmiotów jak spółka (...), "(...)", (...) oraz osób fizycznych: B. S. (1), A. K. (1), J. R. (1), M. B. (1), J. S. (4). Stwierdzili ponadto, że w spółce (...) nie prowadzono ksiąg rachunkowych, a zgromadzona dokumentacja nie pozwalała na dokonanie dokładnych ustaleń w zakresie faktycznej sytuacji spółki. Brak ksiąg rachunkowych i źródłowych dokumentów finansowo-księgowych zdaniem biegłych nie dawał możliwości ustalenia wskaźników płynności finansowej, rotacji należności i zobowiązań, ich charakteru i stopnia windykacji. Brak możliwości dokonania oceny sytuacji finansowej spółki, a także pełnej oceny stanów i obrotów środków pieniężnych, tj. zweryfikowanych dokumentów źródłowych z ewidencją księgową na kontach zespołu "1" (kasa, banki, środki w drodze) uniemożliwia ustosunkowanie się do prawidłowości udzielania i rozliczania zaliczek i innych rozrachunków z pracownikami i osobami upoważnionymi. Brak sprawozdania finansowego również uniemożliwia dokonanie analizy poszczególnych składników majątkowych oraz źródeł ich pokrycia, a także analizy uzyskiwanych przychodów i kosztów rodzajowych i operacyjnych.

W punkcie 2 wniosków końcowych opinii biegli przedstawili wyniki analizy operacji bankowych na rachunkach bankowych spółki (...), natomiast w punkcie 3 udzieli odpowiedzi na pytanie jaki był dalszy przepływ środków pieniężnych przekazanych z kont bankowych spółki (...) na konta bankowe innych podmiotów, tj. spółek : "(...)", (...), (...) i osób fizycznych: J. R. (1), A. K. (1), M. B. (1), K. K. (3), J. S. (4), M. R. (4), M. R. (3). Jak ustalili łącznie na rzecz w/w spółek i osób fizycznych przekazano z rachunków bankowych spółki (...) w okresie od X.2010 r. do 31.XII.2011 r. kwotę 837.082, 57 zł., a po uwzględnieniu wpłat od tych podmiotów kwota ta wyniosła "per saldo" 598.804,86 zł., w tym wynikająca z rozliczeń bezgotówkowych 317.814,86 zł. i z rozliczeń gotówkowych (pobrana z konta i za pośrednictwem bankomatów) 280.990,00 zł. Biegli zwrócili uwagę na bardzo lakoniczne opisy tytułów płatności na kontach spółki (...), tak dla wpłat jak i wypłat. Odnieśli się do wąpliwości związanych z personaliami osób dysponujących kartami i powodów przyporządkowania niektórych transakcji K. K. (3) i B. S. (1).

Z kolei w punkcie 4 wniosków końcowych zawarli rozważania dotyczące kwestii tzw. przywłaszczenia składek potrąconych na liście płac wynagrodzenia brutto. W zestawieniu nr. 14 zawierającym trzy opcje przedstawili hipotetyczne opcjonalne kształtowanie się relacji poszczególnych składników wynagrodzeń brutto i kosztów płac. W opcji I przedstawili sytuację zbliżoną do poziomu płac netto otrzymywanych przez zatrudnianych pracowników w spółce (...). Spółka powinna posiadać dostateczne wpływy środków pieniężnych po 1.888,16 PLN na każdego zatrudnionego, aby móc wypłacić wypłaty netto po 1.135,38 PLN jeśli posiadała tylko kwoty wystarczające na wypłaty płac netto, to nie mogła zapłacić żadnych składek. Taka sytuacja nie oznaczała zdaniem biegłych tzw. zagarnięcia mienia (w sensie np. przywłaszczenia pieniędzy składekowych), lecz niefrasobliwość i nieodpowiedzialność kierownictwa podejmującego nieopłacalne decyzje gospodarcze. Mogły to być np. za niskie ceny produktów i usług

[szycia, ochrony] nie pokrywających ponoszonych kosztów i nie wystarczających nawet na sfinansowania kosztów płac, nie zapewnienie tzw. frontu robot, a utrzymywanie i opłacanie zatrudnienia, sztuczne finansowanie zatrudnienia a kierowanie przychodów do innego powiązanego podmiotu gospodarczego.

W opcji III przedstawili sytuację, kiedy to faktycznie Spółka nie posiadała odpowiednich środków na uiszczenie składek od wypłacanych kwot netto, to nie powinna wypłacać ich w tej wysokości, lecz w odpowiednio niższej, aby zarezerwować środki na odprowadzenie składek ZUS i zaliczek PIT. W omawianej sytuacji mając np. 1.135,37 PLN spółka mogłaby wypłacić najwyżej po 690,48 PLN, zaś resztę tj. 444,89 PLN przeznaczyć na uiszczenie ZUS i PIT. Byłyby zatem wypłaty dla pracowników niższe o około 458,90 PLN niż w opcji I, czyli o 39,2% od uzyskiwanych. Zdaniem biegłych stwierdzić należy, że jeżeli w rzeczywistości mamy do czynienia z uzasadnionymi przesłankami zaistnienia warunków opcji III, a nie opcji I, to źródłem wypłat netto dla pracowników były niezacpłacone składki ZUS i potrącone zaliczki PIT. W takiej sytuacji nieuprawnionym byłoby uznawanie, iż doszło do przywłaszczenia składek przez decydentów Spółki, w tym z zaborem dla siebie potrąconych pracownikom składek z ich płac brutto na listach płac, lecz z formą zaboru na niekorzyść ZUS-u i Urzędu Skarbowego, ale dokonywanego na potrzeby wypłacenia tych pieniędzy pracownikom, zamiast i ich odprowadzenia do budżetu.

W opcji II przedstawili symulację dotyczącą ewentualnego przywłaszczenia składek potrąconych na liście płac konkretnym pracownikom. Chodziłoby w tej opcji o taką sytuację, że na płace brutto istniały środki, a jedynie brakowało ich na dodatkowe naliczanie i odprowadzanie składek ZUS od wynagrodzeń, nazywanych jako „składki finansowane w koszty firmy pracodawcy”. W takim przypadku pracodawca powinien dysponować kwotą 1.339,86 PLN, aby móc wypłacić płace netto w wysokości po 811,55 PLN, czyli o 323,83 PLN mniej niż w opcji I [o ok. 28,5%]. W tej opcji jeżeli pracodawca nie odprowadziłby tych potrąconych składek i zaliczek - na które posiadał środki - to kwota ta stanowiąca źródło ewentualnego „przywłaszczone” wynosiłyby wówczas właśnie te 323,83 PLN (z czego 7,3% na OFE wynosiło: $1.135,38 \times 7,3\% = 82,88 \times 12 \text{ mc} = 994,56 \text{ PLN}$ rocznie). Zdaniem biegłych w przedmiotowej sytuacji opiniowanej sprawy zebrana dokumentacja i brak jakichkolwiek nawet szczątkowych elementów obligatoryjnych ksiąg rachunkowych spółki (...) czyni nieuprawnionym dokonywanie przez (...) ustaleń w zakresie ewentualnego „przywłaszczenia” środków pieniężnych., czy też w zakresie innych błędnych decyzji gospodarczych zamierzonych lub obiektywnych i nieprawidłowych relacji z podmiotami współpracującymi.

Każde z powyższych stanowisk zawarte w/w opiniach zostało sporządzone przez osoby posiadające stosowne kwalifikacje zawodowe, poprzedzone przeprowadzeniem badania w niezbędnym zakresie oraz analizą dostarczonego materiału. Wnioski tych opinii są logicznie umotywowane, a ich treść jasna i kompletna. W szczególności brak było podstaw do kwestionowania prawidłowości i rzetelności wniosków przedstawionych w opiniach z zakresu informatyki i techniki komputerowej, opinii z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych, opiniach sądowno – psychiatrycznych. Wskazane opinie zostały opracowane przez specjalistów posiadających odpowiednią wiedzę i kwalifikacje, a nadto były wyczerpujące, jasne i rzetelne.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się również na dowodach w postaci licznych dokumentów urzędowych, w tym nadesyłanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urzędy Skarbowe, Krajowy Rejestr Sądowy oraz protokołach zatrzymań osób, oględzin rzeczy i miejsc, przeszukań i innych dokumentów, w tym w szczególności obszernej dokumentacji bankowej, informacji operatorów telefonicznych i bilingów rozmów telefonicznych. Wskazane dokumenty i podejmowane czynności wykonywane były przez powołane do tego organy na podstawie odpowiednich przepisów prawa i w granicach przysługujących im kompetencji, a ich autentyczność nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron. Odnosnie dokumentów zabezpieczonych w trakcie licznych przeszukań, wskazać należy, iż zostały one zabezpieczone także u osób powiązanych z działalnością grupy, stąd wiarygodność danych z nich wynikających nie budziła zastrzeżeń Sądu.

Brak było nadto podstaw do kwestionowania legalności i prawidłowości dokonanych przez funkcjonariuszy Policji czynności przeszkań, oględzin oraz okazań wizerunków.

Sąd zważył co następuje :

W świetle zebranych w niniejszej sprawie dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych zdaniem Sądu wina oskarżonych: J. R. (1), K. K. (3), B. S. (1) w zakresie popełnienia przypisanych im czynów nie budzi wątpliwości.

Kwestią kluczową pozostaje natomiast przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonym.

W pierwszej kolejności analizie poddana zostanie kwestia odpowiedzialności oskarżonych J. R. (1), K. K. (3), B. S. (1), M. B. (1) za czyny dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a w dalszej kolejności przedstawiona zostanie argumentacja dotycząca przypisania oskarżonym odpowiedzialności karnej za pozostałe zarzucane im przestępstwa.

Analizą pod kątem udziału w grupie przestępczej i okoliczności pozostałych czynów objęta zostanie rola J. S. (1), K. A. (1), A. K. (1), dwóch nieustalonych osób wobec wyłączenia ich do odrębnego postępowania.

Czyn opisany w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 kk .

Zarzut dotyczący udziału oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej nosi numer I w części wstępnej wyroku.

W ramach stawianych im zarzutów Sąd przyjął, iż oskarżeni J. R. (1), K. K. (3), A. K. (1), J. S. (1), K. A. (1), B. S. (1) i dwie inne nieustalone osoby brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstwa uporczywego naruszania praw pracowników wynikających z ubezpieczenia społecznego oraz przestępstw przeciwko mieniu, a w szczególności przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy ze składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników.

Na wstępie należy zauważyć, że kodeks karny nie zawiera definicji zorganizowanej grupy przestępczej, która została wypracowana w orzecznictwie sądowym i doktrynie. Aktualnie przyjmuje się, że "zorganizowana grupa" przestępcza powinna składać się z co najmniej trzech osób połączonych wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw. Grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo, czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W pojęciu "zorganizowania" tkwią warunki podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jakaś trwałość, jakieś więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzanie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami. Kierowanie grupą jako funkcja władcza polega na określaniu kierunków działania, wydawaniu poleceń, koordynowaniu działalności uczestników grupy (w ten sposób SA w K. w wyroku z 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, KZS 2001, z. 1, poz. 26; podobnie SA w Ł. w wyroku z 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, Prok. i Pr. 2004, nr 5, poz. 26). Zorganizowana grupa mająca na celu dokonywanie przestępstw, tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest zorganizowana, a więc posiada trwałą strukturę czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest grupą zorganizowaną grono znajomych, którzy odnawiają kontakty tylko dla dokonania doraźnej przestępczej transakcji handlowej. Nie jest taką grupą środowisko ludzi zajmujących się tą samą działalnością przestępczą, jeśli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura (wyrok SA w K. z 21 marca 2001 r., II AKa 28/01, KZS 2001, z. 4, poz. 26).

Pojęcie „brania udziału” w grupie przestępczej to, przynależność do grupy lub związku, akceptowaniu zasad, które nimi rządzą oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy lub związku odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja członka z grupą lub związkiem, przy czym nie pozostaje on tam wyłącznie pasywny. "Branie udziału" polegać może na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, uzgadnianiu struktury, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu zaopatrzenia

niezbędnemu grupie lub związkowi do realizacji założonych celów, a także na podejmowaniu czynności mających uniemożliwić wykrycie sprawców lub dzielenie łupów pochodzących z przestępstw. (vide: Z. Ć. Komentarz do Kodeksu Karnego wydanie IV wydawnictwo LEX). Pojęcie „brania udziału” w grupie przestępczej to, przynależność do grupy lub związku, akceptowaniu zasad, które nimi rządzą oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy lub związku odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja członka z grupą lub związkiem, przy czym nie pozostaje on tam wyłącznie pasywny. "Branie udziału" polegać może na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, uzgadnianiu struktury, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu zaopatrzenia niezbędnemu grupie lub związkowi do realizacji założonych celów, a także na podejmowaniu czynności mających uniemożliwić wykrycie sprawców lub dzielenie łupów pochodzących z przestępstw. (vide: Z. Ć. Komentarz do Kodeksu Karnego wydanie IV wydawnictwo LEX).

Zgodnie z orzecznictwem dla przypisania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania, czy wreszcie udział we wszystkich przestępstwach przez grupę tę dokonanych (tak: SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2009 r., Sygn. III KK 304/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 334).

Ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, iż oskarżeni J. R. (1), K. K. (3), B. S. (1) przynależeli do grupy przestępczej. Do grupy tej przynależeli również współdziałający z J. R. J. S. (1), A. K. (1), K. A. (1) oraz dwaj nieustaleni mężczyźni.

W ramach w/w grupy istniał podział ról wśród jej członków na osoby podejmujące decyzje oraz osoby wykonujące polecenia, podział ról i zadań poszczególnych osób.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji bankowej rachunków spółki (...) k. 2449-2498, dokumentacji bankowej rachunków B. S. k.3390-3397, dokumentacji bankowej spółek (...), "(...)", (...), dokumentacji bankowej dotyczącej kont : J. R., A. K., M. B., K. K. k. 2597-2667, 2868-2874, 2896, 2949-3012, 3013-3073, 3092-370, 3376-3379, 3380- 3383, 3982-3394, 4207-4210, 4253-4264, legitymacji ubezpieczeniowych k. 2906-2909, dokumentów w postaci umów o pracę i tzw. pasków płacowych, dokumentacji ZUS -u w tym deklaracji rozliczeniowych i imiennych raportów miesięcznych o należnych składkach, upomnieniach k.6-184 , dokumentów z KRS Rejestru Przedsiębiorców k. 1953-1993, k. 4622-4624, k. 902-911, 5627-5637, k.1756-1777, k.5599-5627, k. 960-1012, wyników przeszukań k.2529-2531, 2258-2560, 2569-2571, 2574-2576, protokołów oględzin telefonów komórkowych k. 2754-2762, 2767-2770, 278-2789, wyników oględzin komputerów i laptopów k. 2825-2826, informacji operatorów telefoni komórkowej i bilingów połączeń telefonicznych, informacji Naczelnika US w R. k. 943- 945, informacji dotyczących IP komputerów k. 2709-2718, 3380-3383, 3390-3392, 3616-3636, 3974-3981, 4207, 4213, 4254, protokołów oględzin dokumentów k.2828-2832, dokumentów k.2866-2867, 3522-3598, protokołu oględzin k. 3520-3522, protokołu oględzin rzeczy wraz z dokumentami k. 3884-4000, opinii z zakresu informatyki i techniki komputerowej k.4292-4317, 4319-4343, k. 2357-2380, k.2385-2416, k.4163-4185, k. 4292-4318, k. 4319-4349, k.4391-4420, k. 4757-4785, k. 4857-4889, k. 4890-4917, k. 4999-5034, k.5035-5062, k. 5104-5127, opinii Biura Ekspertyz Sądowych w L. z zakresu księgowości i analiz ekonomicznych k. 5405-5486, osobowych źródeł dowodowych (wyjaśnienia B. S., M. B., zeznania J. S., R. S., pośrednio zeznania R. S.) potwierdza, że spółka (...) powstała dla osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wykorzystanie środków z PFRON-u i naruszenie praw pracowniczych. Od samego początku funkcjonowania w/w podmiotu gospodarczego nie wywiązywano się z żadnego z obowiązków nałożonych przepisami, a obciążających prowadzących działalność gospodarczą. Przede wszystkim naruszono przepisy ustawy o rachunkowości, bowiem nie stosowano żadnych zasad rachunkowości umożliwiających ustalenie sytuacji majątkowej i finansowej oraz wyniku finansowego, tzn. nie prowadzono ksiąg rachunkowych ujmujących zapisy zdarzeń gospodarczych, nie sporządzono sprawozdań finansowych, nie regulowano żadnych należności publiczno-prawnych. Nie tylko nie odprowadzano składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, ale także nie odprowadzano pobranych zaliczek na podatek dochodowy od pracowników. Rejestrując spółkę, uzyskując REGON i NIP, zgłaszając do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego pracowników poprzestano na minimum niezbędnym do rozpoczęcia działalności gospodarczej. W sytuacji kiedy na rzecz ZUS-u bądź US przez ponad rok nie wpłynęła żadna kwota i nie reagowano na upomnienia, nie podejmowano żadnych działań naprawczych nie ma

mowy o problemach finansowych spółki. W ocenie Sądu świadczy to o istniejącym od samego początku zamiarze naruszenia praw pracowniczych i nieodprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne i w konsekwencji ich przywłaszczenia. Co ważne pomimo przejścia pracowników przez spółkę (...) i wykonywania przez nich usług nie doszło do zmiany umów z dotychczasowymi kontrahentami. W dalszym ciągu należności regulowano na rzecz spółki (...), w tym także w formie gotówkowej. J. R. dysponował tymi środkami finansowymi należącymi do (...), bowiem tylko on kierował finansami spółki (...). Pomimo nieregulowania składek na ZUS-u w tym czasie na rzecz spółki (...) przelano z rachunku spółki (...) w Banku (...) kwotę 60.270 zł. za fikcyjne zdarzenia gospodarcze, tj. rzekome usługi marketingowe i handlowe. Według wersji K. K. umowy o świadczenie usług marketingowych zawierała w imieniu spółki (...). K. K. Faktury wystawione przez (...) podpisała K. K. jako prezes zarządu (k. 2572) i ona poleciła R.W. ich wystawienie. W przypadku spółki (...) mamy do czynienia z tym samym kręgiem osób co w spółce (...).

Zmiana prezesa zarządu spółki z K. K. na B. S. potwierdza istniejący zamiar popełnienia przestępstwa. Zarówno J. R. jak i K. K. wiedzieli, że B. S. jest tzw. "słupem" i skoro nieodprowadzano składek od początku działalności spółki, to tym bardziej nie istniała możliwość ich odprowadzania po objęciu funkcji przez nowego prezesa. O zamiarze popełnienia przestępstwa świadczy także rzekoma data rezygnacji przez K. K. z funkcji prezesa zarządu, tj. na jeden dzień przed upływem terminu do zapłaty składek na ZUS za listopad 2010 r. Dokumenty rzekomo potwierdzające ten fakt, jak wynika z wyjaśnień B. S. i zeznań M. S. zostały z pewnością antydatowane i nie odzwierciedlały rzeczywistości. Istotny dla oceny zachowania K. K. pozostaje fakt, że po rzekomym zrzeczeniu się funkcji prezesa zarządu w spółce (...) nie tylko zawierała w dalszym ciągu umowy o pracę, wystawiała zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, ale składała do PFRON-u wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych - k.1375-1386. K. K. pozostawała w kontakcie z J. S. odpowiedzialnym za kontakty z B. S. . Doszło do podpisywania przez B. S. nieustalonych dokumentów w siedzibie w B. w obecności J. S. i K. K..

W świetle dowodów w postaci zeznań świadków: J. S. (4), Z. Z. (2), W. Ś. (1), B. M. (3), R. W. (1), częściowo R. S. (1) widać, że centralną rolę w nielegalnym procederze odgrywał J. R. (1). Oskarżony inicjując działalność spółki (...) w określonym celu, tzn. nieodprowadzaniu składek na ubezpieczenie społeczne i ich przywłaszczeniu wykorzystał swoje wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym działalności związanej z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych. Z racji pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki z o.o. (...) nie były mu obce przepisy kodeksu handlowego, ustawy o rachunkowości oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przede wszystkim zatrudnienie w spółce (...) niepełnosprawnych wiązało się z dofinansowaniem z PFRON. Wiedział zatem jak pod względem wymogów powinna przedstawiać się struktura organizacyjna spółki, jak powinna przedstawiać się księgowość, wiedział o obowiązku prowadzenia ksiąg rachunkowych i jakie obowiązki wynikające z ustawy o rachunkowości spoczywają na prezesie zarządu spółki. Oskarżony opracował plan umożliwiający realizację zamierzonego celu. Niezbędne było powołanie podmiotu gospodarczego gotowego zatrudnić dotychczasowych pracowników spółki (...), zgłosić ich do ubezpieczenia społecznego, uzyskać dofinansowanie z PFRON, a następnie nieodprowadzać składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Skorzystał z przejścia pracowników dotychczas zatrudnionych w (...) przez spółkę (...). Przy czym co istotne w przypadku pracowników ochraniających ludzi i mienie, jak wynika z zeznań przedstawicieli podmiotów na rzecz których usługi świadczone, nie zostali oni poinformowani o dokonanej zmianie pracodawcy. W dalszym ciągu należności uiszczali na rzecz spółki (...). Co ważne realizowali swoje zobowiązania w formie wpłat gotówkowych bezpośrednio przedstawicielom w/w spółki . Analiza akt sprawy, tj. brak dokumentów świadczących o fakturowaniu przez (...) sprzedaży usług na spółkę (...) prowadzi do wniosku, że umowy z kontrahentami były kontynuowane, choć usługi faktycznie wykonywali pracownicy (...). Takie rozwiązanie dawało oskarżonemu możliwość swobodnego dysponowania środkami wpływającymi na rachunki bankowe spółek (...) i (...) przekazywanych w gotówce. J. R. miał też dostęp do rachunków bankowych spółki (...). Dla utrudnienia identyfikacji realizowanych przepływów środków finansowych polecono B. S. otwarcie rachunków oszczędnościowo - rozliczeniowych. Po założeniu konta w Banku (...) wszelkie dokumenty, kody i karty zabrała A. K.. Następnie przekazała je oskarżonemu, w tym dokumenty do rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) B. S.. Analogicznie przedstawiała się sytuacja w przypadku rachunku w (...) Bank i (...) Bank. Także dysponował dostępem do tych kont oraz do kont osobistych B. S. w (...) Bank. K. K. przekazała mu dokumenty, karty bankowe do rachunku spółki w (...) Bank oraz wypłaconą w dniu 3.01.2011 r. kwotę 40.000 zł. Potwierdzają taki pogląd miejsca transakcji

realizowanych z konta B. S. w (...) Bank dokonywanych przy użyciu kart, tj. C., B., a przede wszystkim R.. Łącznie w ten sposób zrealizowano transakcje na kwotę 99.900,00 zł. J. R. bardzo często bywał w siedzibie spółki w R.. Dostarczał J. S. różnego rodzaju dokumenty, a także odbierał korespondencję dla (...). Tamteż swoją siedzibę miała spółka (...), w której J. R. był prezesem zarządu. Z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) B. S. w Banku (...) S.A. dokonano przelewu na rzecz A. K. kwoty 3.940,00 zł., a więc na rachunek osoby formalnie w żaden sposób nie związanej ze spółką (...) i bez udokumentowanej podstawy przelewu.

Realizując swoje zamierzenia J. R. (1) w pierwszej kolejności zajął się sprawami pracowniczymi. Miał świadomość, że przejście pracowników powinno spełniać wymogi formalne wynikające z kodeksu pracy. Konieczne było zawarcie z nimi umów o pracę. J. R. polecił J. S. zatrudnionej w spółce (...) przygotowanie akt osobowych pracowników, którzy mieli zostać przejęci przez spółkę (...). J. R. ściśle współpracował z K. K.. W konsekwencji tych działań doszło do podpisania umów o pracę w pierwszej kolejności z datą 7.10.2010 r., w drugiej turze 31.12.2010 . Spółkę (...) reprezentowała K. K. (3). W dacie 31.12.2010 r. według zapewnień K. K. prezesem zarządu spółki była B. S.. Natomiast M. B. (1) powierzono sprawy płac, zgłoszenia zatrudnionych pracowników do ubezpieczenia społecznego. Nie bez powodu właśnie M. B. J. R. przeznaczył "działkę wynagrodzeń i płac". Powierzając te obowiązki wykorzystał jej wieloletnie zatrudnienie i doświadczenie w tej dziedzinie w różnych podmiotach gospodarczych. J. R. zajmował się kwestiami finansowymi spółki. Nie bez powodu miał dostęp do rachunków bankowych spółki (...). Jak wynika z historii rachunków bankowych spółki (...), rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) B. S. w Banku (...) S.A., rachunku bankowego o numerze (...) B. S. w (...) Bank, danych dotyczących IP komputerów przy pomocy, których dokonywano operacji i logowań, badań zawartości twardych dysków komputerów zabezpieczonych u J. R. i A. K., to oskarżony logował się do rachunków bankowych spółki (...), wykonywał na nich różnego rodzaju operacje bankowe. Dysponował środkami finansowymi znajdującymi się na nich, przede wszystkim pochodzącymi z dofinansowania PEFRON-u. Przy pomocy komputerów zabezpieczonych u J. R. i A. K. obsługiwano rachunki bankowe spółek (...) i "(...)". Z pieniędzy pochodzących z kont (...) regulowano zobowiązania spółek (...) i "(...)", dokonywano zakupów kartami. Z konta spółki (...) w (...) Bank w dniu 22.11.2011 r. J. R. przelał na konto M. B. kwotę 6600 zł. z przeznaczeniem na wypłatę zaliczek na poczet wynagrodzeń. Z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) B. S. w Banku (...) S.A. dokonano przelewu na rzecz A. K. kwoty 3.940,00 zł. Natomiast z rachunku o numerze (...) B. S. w (...) Bank na rzecz spółki (...) przelano łącznie kwotę 124.710,00 zł. tytułem zwrotu zaliczek. Przy użyciu kart bankomatowych na tym rachunku zrealizowano transakcje łącznie na kwotę 99.900,00 zł. Transakcje przeprowadzano w B., C., R. i na kwotę 5000 zł. w Z..

Dostęp J. R. do kont bankowych spółki (...) był możliwy między innymi dzięki K. K. (3). Nie tylko założyła rachunek bankowy w (...) Bank, ale dokonała na nim operacji bankowej, a w konsekwencji przekazała oskarżonemu dokumenty, kody dostępu do w/w rachunku, umożliwiając mu w ten sposób dysponowanie znajdującymi się na nim środkami finansowymi. Wielokrotnie po 3.01.2011 r., czyli dacie przekazania karty bankomatowej dokonywano z rachunku w (...) Bank wypłat przy użyciu właśnie tej karty bankomatowej w łącznej kwocie 176.500,00 zł. Z tego rachunku przelano dwukrotnie kwoty na rzecz Z. Z. (2), osoby formalnie nie związanej ze spółką (...), a zatrudnionej w (...) tytułem zaliczek na wynagrodzenie pracowników. Jak zeznał Z. Z. przelewów na jego rachunek osobisty dokonywał J. R.. Wielokrotnie na pozostałych rachunkach bankowych spółki (...) dokonywano transakcji przy użyciu kart bankomatowych w C., B. i R..

J. R. (1) cały przyjęty w zarzutach czasookres pozostawał w kontakcie z J. S.. W zależności od potrzeb dostarczał mu dokumenty z przeznaczeniem do podpisu przez B. S. Po ich zwrocie czynił z nich użytek wynikający z bieżącej działalności spółki. Podpisane dokumenty przekazywał pracownikom do ich dalszego wykorzystania. To on decydował jakie dokumenty należy w danym momencie podpisać. J. R. polecił dokonać zgłoszenia przejętych przez (...) pracowników do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Ponieważ zajmował się stroną finansową w/w podmiotu wiedział od samego początku, że składki na rzecz ZUS-u nie są odprowadzane bo nie dawał polecenia przelewu środków finansowych na rzecz ZUS-u. Miał świadomość liczby pracowników zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego, tj. łącznie 138 osób i kwot jakie powinny zostać odprowadzane z tytułu składek. W pierwszej kolejności zgłoszono 104 pracowników. Taką wiedzę posiadała K. K., która podpisywała umowy o pracę i uczestniczyła w przygotowywaniu deklaracji zgłoszeniowych do ZUS-u. Co do skali procederu J. R. wiedzę uzyskał

w oparciu o podejmowane przez ZUS czynności zmierzające do wyegzekwowania należności. Do rąk J. R. docierała korespondencja kierowana przez Inspektorat ZUS-u w R. do siedziby spółki (...) w R. wzywająca do uregulowania należności. Z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne od pracowników wymienionych w zarzucie opisanym w punkcie II części wstępnej wyroku nieodprowadzono sumy w łącznej kwocie 438.317,60 zł. oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł.

Z racji kierowania spółką (...) oskarżeni J. R. i K. K. potrącone składki od momentu ich potrącenia z wynagrodzeń pracowników jako powierzone im rzeczy ruchome w postaci pieniędzy przywłaszczyli, tj. z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie łącznej 185.352,34 zł. oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł.

Rolą K. K. (3) w początkowej fazie był udział w powołaniu podmiotu gospodarczego dla formalnego przejęcia pracowników. Oskarżona nie tylko zawarła z R. S. umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale zdecydowała się na objęcie w niej funkcji Prezesa Zarządu co umożliwiło jej podejmowanie istotnych decyzji w zarządzaniu spółką, w tym w sprawach pracowniczych i z ubezpieczenia społecznego. K. K. zawierała umowy o pracę zarówno w dniu 7 października 2010 r. jak i w dniu 31 grudnia 2010 r. Zrezygnowała rzekomo z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu na dzień przed upływem terminu do zapłacenia składek za XI 2010 r. Chciała w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za nieprawidłowości, których się dopuściła i przerzucić ją na inną osobę. Zdawała sobie sprawę z kompetencji B. S. do zarządzania spółką. Wiedziała, że B. S. będzie fikcyjnym prezesem. Wiedziała jaką rolę w jej pozyskaniu odegrał J. S.. W czasie pełnienia funkcji prezesa z jej strony padła propozycja zatrudnienia w charakterze księgowej R. W.. Na jej prośbę w sprawach pracowniczych i ubezpieczeniowych w początkowej fazie funkcjonowania spółki pomagała M. B.. Z kolei po objęciu stanowiska prezesa przez B. S., K. K. dysponowała środkami finansowymi, tj. dokonała wypłaty z konta spółki w (...) Bank kwoty 40.000 zł. w dniu 3.01.2011 r. W/w środki finansowe wpłynęły na rachunek spółki w dniu 31.12.2010 r. z PEFRON-u w ramach dofinansowania w kwocie 85.236,90 zł. Przekazała kwotę 40.000 zł. J. R.. Oprócz wypłaconych pieniędzy przekazała J. R. dokumenty bankowe, kody dostępu i karty bankomatowe, umożliwiając mu w ten sposób wykonywanie operacji na rachunku spółki (...) w (...) Bank. Z racji wcześniejszego zatrudnienia w spółce (...) była jej znana sytuacja finansowa tego podmiotu, a także rola jaką w działalności odegrali A. K. i J. R.. Jak wynika z zeznań Z. Z., K. K. była na bieżąco informowana o decyzjach kadrowych. Ś. współpracowała z J. R., a także z J. S.. Utrzymywała z tym ostatnim kontakty telefoniczne. Uczestniczyła w podpisywaniu dokumentów przez B. S.. To w jej obecności B. S. w siedzibie w B. podpisała przedłożone jej dokumenty. Towarzyszył B. S. wówczas J. S.. Do podpisania doszło w pomieszczeniu teoretycznie zajmowanym przez spółkę (...). K. K. widziała w nim J. S. i B. S.. W czasie ich pobytu kilkakrotnie tam wchodziła. Wiedziała jaki był cel tej wizyty. Uzgadniała z J. S. przyjazd B. S. do B.. W obecności notariusza złożyła w dniu 4.10.2011 r. podpis na umowie zbycia udziałów w spółce (...). S.. Wiedziała jaki cel przyświecał tej czynności. Sama po zbyciu udziałów poleciła B. S. podpisanie kilkunastu czystych kartek papieru. O zaangażowaniu w nielegalny proceder świadczą rozliczenia z K. A. po wizycie u notariusza, przy sprzedaży udziałów, kiedy to przekazała nieustaloną kwotę pieniędzy. K. K. po rzekomym zrzeczeniu się funkcji Prezesa Zarządu w dalszym ciągu zajmowała się sprawami pracowniczymi bowiem zawarła w dniu 31.12.2010 r. umowy o pracę, podpisywała zaświadczenia o zatrudnieniu, a także potwierdziła w legitymacjach ubezpieczeniowych J. R. i M. P. uprawnienia do świadczeń leczniczych (k. 2906-2909) w styczniu, marcu, lipcu i wrześniu 2011 r. W/w dokumenty ujawniono podczas przeszukań pomieszczeń mieszkalnych J. R. (k. 2828-2832). Wśród znalezionych dokumentów była również umowa o współpracy z 15.12.2010 r. zawarta pomiędzy (...) i "(...)". Świadczy to o jej powiązaniach z J. R. i zaangażowaniu w działalność spółki istniejących po objęciu przez B. S. funkcji Prezesa Zarządu.

Dzięki K. K. był możliwy dostęp J. R. do kont bankowych spółki (...), K. K. nie tylko założyła rachunek bankowy w (...) Bank, ale dokonała na nim operacji bankowej, a w konsekwencji przekazała oskarżonemu dokumenty, kody dostępu do w/w rachunku umożliwiając mu w ten sposób dysponowanie znajdującymi się na nim środkami finansowymi. Rachunek bankowy w (...) Bank został przez K. K. założony w dniu 30.11.2010 r., przelew z PFRON wpłynął 31.12.2010 r., a wypłata kwoty 40.000 zł. nastąpiła już 3.01.2011 r.

Rola B. S. (1) polegała na udostępnieniu danych osobowych, pełnieniu funkcji Prezesa Zarządu Spółki z o.o. (...) z siedzibą w R. przy ul. (...), otwarciu rachunku bankowego w Banku (...) S.A. o numerze (...), udostępnieniu kodów

dostępu do w/w rachunku oraz kodu dostępu i karty bankomatowej do rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) w Banku (...) S.A., podpisywaniu przedkładanych jej dokumentów dotyczących spółki.

Jak wskazują ustalenia faktyczne oskarżeni J. R. (1), K. K. (3), B. S. (1) brali udział we wspólnych przedsięwzięciach pomiędzy sobą oraz J. S. (1), K. A. (1), A. K. (1) oraz dwoma innymi nieustalonymi osobami.

Ważną rolę w działalności grupy odegrał J. S. (1), który nie tylko pozyskał B. S. (1) do pełnienia funkcji fikcyjnego „prezesa” spółki, ale także wspólnie z K. A. (1) nadzorowali ją, pilnując aby podpisywała stosowne dokumenty. Zgodnie z ustalenia przekazywał „wynagrodzenie za świadczone usługi”. J. S. pozostawał w stałym kontakcie z J. R. (1). Od niego otrzymywał dokumenty lub czyste kartki papieru do podpisu przez B. S.. K. A. towarzyszyła J. S. w dostarczaniu dokumentów do podpisania. K. A. (1) i A. K. (1) woziły B. S. do notariusza w celu fikcyjnego zakupu udziałów w spółce. J. S. pozostawał w kontakcie z K. K., która wiedziała w jakim celu B. S. pojawiła się w B. w towarzystwie J. S.. Na jego polecenie K. A. zawiozła B. S. do siedziby spółki, gdzie oczekiwała na nią K. K.. Celem wizyty w B. było podpisanie czystych kartek papieru .

A. K. (1) (obecnie R.) koordynowała założenie przez B. S. rachunku firmowego spółki (...), przejęła dokumenty pozwalające na korzystanie ze środków na nim się znajdujących, przedkładała do podpisu dokumenty przebywającemu w jednostce penitencjarnej Sł. G., a ponadto uregulowała należności w związku z rejestracją (...) w KRS. Towarzyszyła K. K. podczas wypłaty kwoty 40.000 zł. z rachunku firmowego w R. Banku. Na swój rachunek bankowy przyjęła przelew z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) w Banku (...) S.A B. S. kwoty 3.940 zł.

J. S. (1) i A. K. (1) uczestniczyli w przestępstwie wymuszenia rozbójniczego wobec B. S. (1), która bez wiedzy pozostałych osób przywłaszczyła pieniądze spółki, jakie miały zostać przywłaszczone przez grupę kierowaną przez J. R. (1). Oboje zabrali jej dokumenty potwierdzające tożsamość, aby zapobiec powtórzeniu się takiej sytuacji. J. S. (1) nakazał S. dalszy udział w grupie w celu „odpracowania” pieniędzy jakie przywłaszczyła i zdążyła wydać na własne potrzeby. W/w osoby miały pełną świadomość znaczenia swego działania.

J. S. i K. A. uczestniczyli w przekazywaniu B. S. (1) dokumentów do podpisania a następnie w ich przekazaniu osobom zajmującym się działalnością spółki. Podpisywane przez B. S. dokumenty wykorzystywano w działalności spółki. Udzielone J. S. przez prezesa zarządu spółki (...) upoważnienia do zawierania umów o pracę i do odbioru korespondencji dostarczył do siedziby w R. J. R.. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przypadku M. B.. Z kolei K. K. przedłożyła B. S. nieustaloną ilość czystych kartek papieru do podpisu pozbyciu udziałów w spółce. Dwukrotnie B. S. podczas wizyt w B. w towarzystwie J. S. podpisywała nieustalone dokumenty. Brała w tym udział K. K..

Kluczowymi dowodami w sprawie są wyjaśnienia oskarżonej B. S. (1), zeznania świadków J. S. (4), Z. Z. (2), W. Ś. (1), B. M. (3), R. W. (1), którzy potwierdzili, że J. R. (1) i K. K. (3) faktycznie zajmowali się prowadzeniem spraw (...) sp. z o.o. Z kolei w oparciu o wyjaśnienia M. B., zeznania R. W., Z. Z., W. Ś., a także dokumentacji bankowej ustalono, że dostęp do rachunków bankowych spółki mieli J. R., K. K. i oni przeprowadzali na nich operacje bankowe. Z komputerów J. R. logowano się do rachunków bankowych spółki (...) oraz osobistych rachunków B. S. w (...) Bank, (...) Bank oraz Banku (...). Z kolei zeznania świadka R. W. zatrudnionej w spółce jako księgową odnoszą się pośrednio do kwestii organizacji spółki pod kątem zasad rachunkowości. Celowo dla ukrycia procedur żaden z zatrudnionych pracowników administracyjnych nie dokonywał przelewów. Wynagrodzenia były płacone przelewami, ale także gotówką, którą dysponował J. R.. On przelewał na rachunki Z. Z. odpowiednie kwoty pieniędzy, które następnie wypłacano gotówką pracownikom. Wprawdzie to J. R. podejmował decyzje, ale jak wynika z zeznań Z. Z., K. K. była o nich informowana. To, że K. K. podejmowała istotne dla funkcjonowania spółki decyzje potwierdzają zeznania R. W. zatrudnionej jako księgową. Zatrudnienie w (...) zaproponowała jej właśnie K. K.. Na jej polecenie R.W. wypłaciła należności z (...) na rzecz spółki (...) za rzekomo świadczone usługi marketingowe. W tym czasie K. K. była prezesem zarządu spółki (...). W/w podmiot podobnie jak spółki (...) i (...) dysponowały pomieszczeniami w B. przy ul. (...). Na rachunek spółki (...) przelano kwotę 60.270 zł. tytułem należności za faktury, które podpisała K. K. jako prezes zarządu (...). Oskarżona B. S. poprzez prowadzenie działalności gospodarczej na swoje nazwisko, firmowała działania grupy.

Oskarżeni czynnie uczestniczyli w działaniach grupy. Wskazać należy, że to J. R. (1) i K. K. (3) faktycznie zarządzali spółką (...) bowiem podejmowali istotne decyzje związane z jej działalnością. Wykorzystali przy tym zatrudnienie w spółce z o.o. (...) i "(...)". W zarządzaniu spółką uczestniczyła również K. K.. W/w oskarżeni zajęli się stroną organizacyjną funkcjonowania spółki. Ze swej strony J. R. zapewnił pracowników administracyjnych do realizacji poszczególnych działań. Na jego polecenie pracę w spółce podjęły J. S. i M. B. zajmująca się w spółce (...) sprawami płac i wynagrodzeń. M. B. początkowo na prośbę K. K. pomogła jej w zgłaszaniu pracowników do ubezpieczenia w ZUS. Taki stan trwał do lutego 2011 r., kiedy to została formalnie zatrudniona jako specjalista ds. płac. Potwierdzenie zaangażowania J. R. w działalność spółki (...) stanowią wyniki badań twardych dysków komputerów zabezpieczonych w spółkach (...) i "(...)". K. K. początkowo przedsięwzięła czynności zmierzające do rejestracji nowego podmiotu gospodarczego, a w dalszej części również uczestniczyła w działalności spółki. I to nie tylko w kwestiach kadrowych pracowników, ale także w sprawach istotnych dla funkcjonowania spółki. To K. K. zaproponowała R. W. pracę na stanowisku księgowej.

Jak wskazują ustalenia faktyczne oskarżeni J. R. (1), K. K. (3), B. S. (1) brali udział we wspólnych przedsięwzięciach ze sobą oraz J. S. (1), K. A. (1), A. K. (1) i z dwoma innymi nieustalonymi osobami.

Istotna pozostaje kwestia odpowiedzialności oskarżonych: J. R., K. K., M. B., B. S. za pozostałe zarzucane im czyny. W świetle zebranych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości, że doszło w okresie od 16.12.2010 r. do 31.12.2011 r. do uporczywego naruszenia praw pracowników spółki z o.o. (...) wymienionych w punkcie II części wstępnej wyroku. Pomimo zatrudnienia w/w podmiocie gospodarczym i zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nie odprowadzono składek, choć kwoty stanowiące równowartość składek były im potrącane z wynagrodzenia. Pracownicy spółki zgłoszeni do ubezpieczenia, jak zeznawali, otrzymywali wynagrodzenie netto po potrąceniu składek. Wysokość otrzymanego faktycznie wynagrodzenia pokrywała się z kwotą wynikającą z wyciągu z listy płac, tzw. paska płacowego. Wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 17 i 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w okresie od 16.12.2010 r. do 31.12.2011 r. nie przekazano do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. tytułem składek na ubezpieczenie społeczne pieniędzy w łącznej kwocie 438.317,60 zł. oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł. Zgodnie z przepisami w/w ustawy składka na ubezpieczenie społeczne dzieli się na część finansowaną przez ubezpieczonego i przez płatnika, natomiast składka na ubezpieczenie zdrowotne jest w całości finansowana przez ubezpieczonego. W świetle zebranych w niniejszej sprawie dowodów istniała możliwość wywiązywania się przez spółkę z obowiązku płacenia składek.

W realiach niniejszej sprawy odpowiedzialności z art. 218 § 1a kk podlega zatem J. R. (1) i K. K. (3) jako faktycznie zajmujący się sprawami (...) sp. z o.o z siedzibą w R., ul. (...), którzy uporczywie naruszyli prawa pracowników w/w spółki. Oskarżeni J. R. (1) i K. K. (3) w spółce (...) wykonywali czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, a ponadto faktycznie spółką zarządzali. W pierwszej kolejności doszło do formalnego przejścia pracowników, a następnie zawarcia z nimi umów o pracę przez nowego pracodawcę. J. R. wskazał pracowników "przekazanych" z (...) do (...) i decydował o istotnych warunkach stosunku pracy. Na jego polecenie J. S. przekazywała M. B. dane pracowników niezbędne do ustalenia wynagrodzenia. W jego dyspozycji pozostawała kwestia wypłaty wynagrodzeń i ich wysokości. J. R. dokonywał lub na jego polecenie przelewano pieniądze pracownikom z tytułu wynagrodzenia, bądź dokonywano wypłaty gotówką. Z kolei K. K. zawarła umowy o pracę z przejętymi pracownikami i zajmowała się też sprawami kadrowymi. Jak wynika z zebranych w sprawie dowodów oskarżeni J. R. (1) i K. K. (3) świadomie, pomimo zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego pracowników nie odprowadzali składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Taki cel przyświecał im przez cały okres wskazany w zarzucie aktu oskarżenia. Stan ten trwał ponad rok czasu. Zrealizowano zatem znamię uporczywości przewidziane w art. 218 § 1a kk. Zachowanie oskarżonych cechowało zła wola i długotrwałość. Składki nie były płacone przez ponad rok czasu pomimo istniejących możliwości finansowych. W tym czasie rachunki bankowe spółki były zasilane wpływami środków finansowych między innymi z PFRON, a w dyspozycji w/w podmiotu gospodarczego powinny pozostawać także należności za wykonywane usługi ochroniarskie i szwalnicze. Istotne znaczenie dla oceny istniejących możliwości płacenia składek ma również fakt, że z rachunków bankowych spółki dokonywano wypłat bądź realizowano transakcje bankowe przy użyciu kart bankomatowych, np. z konta w (...) na łączną kwotę 176.500, 00

zł., z konta w Bank (...) na kwotę 20.000,00 zł., z konta w (...) Bank na łączną kwotę 129.200,00 zł. Przy czym nie ustalono na jaki cel zostały przeznaczone wypłacone kwoty. Przelewano środki finansowe na rzecz osób fizycznych bez tytułu (A. K., Z. Z.), bądź spółki (...), jako rzekoma zapłata za budzące wątpliwości co do rzetelności faktury.

Okoliczności zawiązania spółki (...), sposób jej funkcjonowania, tj. objęcie funkcji prezesa przez tzw. "słupa", nie prowadzenie księgowości, nie prowadzenie ksiąg rachunkowych, operacje bankowe realizowane na rachunkach firmowych spółki i osobistych B. S. wskazują na istniejący od samego początku zamiar naruszenia praw pracowniczych oraz zatrzymania dla siebie i innych osób środków finansowych w postaci pobranych z wynagrodzeń zatrudnionych w spółce pracowników składek. W ocenie Sądu oskarżeni działali ze z góry powziętym zamiarem. Przez cały okres "funkcjonowania spółki nie odprowadzono do ZUS-u żadnej kwoty tytułem składek choć dokonywano ich potrąceń .

Co istotne obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne nie był realizowany w pozostałych podmiotach gospodarczych powiązanych z J. R. i K. K.. W spółkach (...) i "(...)" z płatnościami na rzecz ZUS-u zalegano od 2009 r. Przejęciu przez spółkę (...) podlegali między innymi pracownicy spółki (...), co do których nie odprowadzono składek już wcześniej, w poprzednim podmiocie. O tym, że oskarżeni nie zamierali wywiązywać się z nałożonego przez przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązku świadczą podejmowane przez nich działania. Przede wszystkim nowopowołany podmiot gospodarczy nie posiadał żadnego majątku, więc od samego początku wiadomym było, że jakkolwiek próba wyegzekwowania należności z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne będzie bezskuteczna. Aktywnością świadczącą o zamiarze sprawców wykazywali się zarówno J. R. jak i K. K.. Rzekomo w dacie 14.12.2010 r., a więc na jeden dzień przed upływem terminu płatności składek do ZUS-u za miesiąc XI 2010 r. K. K. zrezygnowała z funkcji prezesa zarządu spółki. Aby uwolnić siebie i między innymi K. K. od odpowiedzialności i wszelkich konsekwencji wynikających z naruszenia praw pracowniczych J. R. polecił J. S. pozyskanie osoby skłonnej zostać fikcyjnym prezesem zarządu spółki. Z kolei K. K. podjęła kroki dla formalnego wykazania, że B. S. powołano na funkcję prezesa w dacie 15.12.2010 r. i to ona odpowiada jako Prezes Zarządu za naruszenie praw pracowników. W tym celu przedłożyła do podpisu M. S. jako protokolantowi protokół z tej daty z rzekomo przeprowadzonego nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, zawierający błąd co do wskazania spółki. W rzeczywistości taka sytuacja nie miała miejsca. O zamiarze oskarżonych J. R. i K. K. świadczy zaakceptowanie i wybór do pełnienia funkcji prezesa zarządu B. S., osoby nie posiadającej żadnych predyspozycji do prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej, a tym bardziej spółki prawa handlowego, bardzo zdeterminowanej w tamtym czasie do uzyskania wszelkimi sposobami środków finansowych, utrzymującej siebie i dwóch synów z pomocy opieki społecznej oraz jak wynika z opinii sądu-opsychiatrycznej, której sprawność intelektualna mieści się na poziomie górnej granicy upośledzenia umysłowego lekkiego. Perspektywa regularnych, tj. comiesięcznych dochodów w kwocie (...) zł. jedynie za podpisywanie dokumentów spowodowała, że B. S. przyjęła mimo wcześniejszych planów pracy sprzątaczkę ofertę zatrudnienia jej jako Prezesa Zarządu spółki. Wybór oskarżonej do pełnienia funkcji w spółce gwarantował J. R. i K. K. pełną swobodę w działalności zarządzanego przez nich podmiotu gospodarczego. To J. R. decydował jakie dokumenty w danym momencie są niezbędne i jakie powinna podpisać oskarżona. Daty w podpisanych dokumentach nie odpowiadały rzeczywistości. B. S. podpisała między innymi umowę o współpracy ze spółką (...) datowaną na dzień 15.12.2010 r. Faktycznie w/w dokument nie został w tej dacie podpisany. Jak wynika z zeznań Sł. G. ówczesnego prezesa spółki "(...)" nie zawierał on z B. S. żadnych umów, a jeżeli cokolwiek podpisał to na żądanie A. K. - prokurenta spółki (...) i prawdopodobnie w czasie swojego pobytu w zakładzie karnym. B. S. po założeniu rachunku bankowego w (...) Bank przekazała A. K. kody dostępu i karty. K. K. pomimo deklarowanej rezygnacji z funkcji Prezesa Zarządu spółki (...) w dalszym ciągu zarządzała faktycznie spółką wspólnie z J. R.. To ona była obecna w siedzibie w B. podczas wizyty B. S. i J. S., kiedy to doszło do podpisania nieustalonych dokumentów. Kilkakrotnie wchodziła do pomieszczenia, w którym przebywali B. S. i J. S.. Według zapewnień B. S., K. K. widziała co tam się działo. Podczas tej wizyty B. S. uzyskała zaświadczenie o zatrudnieniu w spółce z o.o. (...) podpisane przez K. K. (3) jako referenta ds. kadr i płac, datowane na dzień 8.06.2011 r. Kolejne zaświadczenie potwierdzające zatrudnienie w spółce datowane 9.08.2011 r. również zostało podpisane przez K. K. (3) jako referenta ds.kadr i płac. Oskarżona w imieniu spółki (...) składała wnioski o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzenia dla pracowników niepełnosprawnych. Jak wynika z dokumentów (k. 1408-1432, 1375-1389), taka sytuacja miała miejsce w dniach : 6.10.2010 r., 26.12.2010 r., 28.12.2011 r., 4.05.2011 r., 2.08.2011 r. Nie bez znaczenia dla oceny

zachowania oskarżonych J. R. i K. K. pod kątem ich odpowiedzialności karnej pozostaje fakt, że dopiero 26.09.2011 r. złożono w Sądzie Rejonowym w Ł. wniosek o zmianę danych w KRS w zakresie zmiany osoby Prezesa Zarządu spółki (...) wraz z oświadczeniem o rezygnacji z funkcji prezesa i protokołem z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. W/w dokument podpisała B. S.. Tak jak w przypadku innych dokumentów został on jej dostarczony do podpisania przez J. S. na polecenie J. R.. Zasadniczo rola B. S. po objęciu funkcji prezesa sprowadzała się do firmowania swoim nazwiskiem funkcjonowania spółki. Od chwili powstania spółki (...) w październiku 2010 r., wbrew obowiązkowi wynikającemu z przepisów ustawy o rachunkowości nie prowadzono ksiąg rachunkowych. Sporządzano jedynie i składano deklaracje podatkowe VAT -7 podpisane przez B. S.. Nie prowadzono ksiąg rachunkowych, zatem nie ewidencjonowano całości przychodu. Nie ewidencjonowano żadnych zdarzeń gospodarczych. Takie zachowanie miało na celu umożliwienie dokonywania operacji bankowych i przywłaszczenie nie odprowadzonych składek na ubezpieczenia społeczne. Taki sam cel przyświecał zrzeczeniu się funkcji prezesa zarządu przez K. K. i powołanie fikcyjnego prezesa zarządu spółki w osobie B. S., osoby zainteresowanej w tamtym czasie jedynie uzyskaniem jakiegokolwiek dochodu na utrzymanie rodziny. Warto zwrócić uwagę, że spółka (...) przejęła pracowników spółek (...) i (...), ale w zasadzie nie przejęła formalnie dotychczasowych kontrahentów na rzecz, których faktycznie świadczone usługi ochroniarskie i szwalnicze. Zmiana pracodawcy nie pociągnęła za sobą zmiany umów o świadczenie usług w zakresie dozoru i szwalniczych. Należności wynikające z zawartych umów w dalszym ciągu wpływały na rachunki bankowe spółek (...) i (...). Od samego początku powstania spółki (...) skoncentrowano się jedynie na sprawach pracowniczych, w celu zapewnienia pracowników zatrudnionych w ramach umowy o pracę i to pracowników niepełnosprawnych. Dzięki takiemu zabiegowi uzyskano dofinansowanie z PFRON-u. Co znamienne w spółce nie podjęto żadnych działań dla realizacji obowiązków wynikających z ustawy o rachunkowości. K. K. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki dopuściła do tego, że nie prowadzono ksiąg rachunkowych i nie ewidencjonowano zdarzeń gospodarczych. Stan ten nie uległ zmianie po objęciu stanowiska przez B. S.. Nie doszło wbrew twierdzeniom K. K. do przekazania nowej prezes dokumentów spółki. W dalszym ciągu po zmianie prezesa nie prowadzono ksiąg rachunkowych, nie złożono sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności podmiotu za 2011 rok we właściwym rejestrze sądowym. Obowiązki te obciążały Prezesa Zarządu spółki z o.o. (...) jako kierownika jednostki w rozumieniu art. 4 ust 5 ustawy o rachunkowości, którym od stycznia 20011 r. była B. S.. Co ważne J. R. w tym czasie pozostawał Prezesem Zarządu spółki (...), a A. K. prokurentem spółki (...). Zarówno spółka (...) jak i spółka (...) nie odprowadzały składek na ubezpieczenie społeczne na rzecz ZUS-u. W przypadku (...) taki stan trwał od 2009 r. Z informacji KRS wynika, że było prowadzone postępowanie egzekucyjne. Spółka (...) nie fakturowała sprzedaży usług na rzecz spółki (...). Z kolei wystawienie 9 faktur VAT przez spółkę (...) za rzekomo świadczone na rzecz spółki (...) usługi marketingowe i realizacja 8 z nich miało na celu przejście środków finansowych pozostających w dyspozycji (...) na konto spółki (...). W/w dokumenty poleciła wystawić zatrudnionej w (...) jako księgowa R. W. K. K. Prezes Zarządu spółki. Co istotne K. K. objęła tę funkcję po rezygnacji z pełnienia takiej samej funkcji w (...), a na współpracowników w nowopowstałym podmiocie wybrała osoby przez, które rzekomo zrezygnowała z pełnienia funkcji prezesa w (...). Chodzi o A. K. (1). Brak decyzyjności w spółce (...) i rola jaką odegrali w jej działalności A. K. i J. R., jak twierdziła w końcowej fazie postępowania spowodował, że złożyła rezygnację. W kolejnej spółce mimo to znów pojawia się A. K., która rzekomo reprezentowała spółkę (...) w kontaktach ze spółką (...). Jak wynika z zeznań R. W. wystawione przez (...) faktury nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Ważną rolę w opisanym procederze odegrała A. K. (1), formalnie prokurent spółki (...). Z wyjaśnień B. S. wynika, że w/ w nie tylko towarzyszyła jej przy zakładaniu rachunku bankowego spółki (...) w (...) Bank, ale po otwarciu konta zabrała dokumenty bankowe, kody dostępu i karty bankomatowe. W jej obecność K. K. wypłaciła 40.000 zł. z konta w (...) Banku. To A. K. koordynowała sprawy związane z organizacją niezbędnych czynności w kancelariach notarialnych, z jej rachunku bankowego uregulowano stosowne opłaty związane z rejestracją spółki (...). A. K. zleciła wykonanie pieczętki imiennej dla B. S.. Towarzyszyła J. S. w czasie wizyty u B. S., po dokonanej wypłacie kwoty 20.000,00 zł.

Zachowanie oskarżonych J. R. i K. K. cechuje uporczywość nie tylko ze względu na długotrwałość naruszeń praw pracowniczych, ale również świadomość konsekwencji wynikających z nieodprowadzania składek. Istotną okolicznością pozostaje fakt, że składki na ubezpieczenie społeczne nie były również odprowadzane w pozostałych podmiotach, w działalność których byli zaangażowani oskarżeni, to jest spółkach (...) od 2009 r. i "(...)".

Przyjmuje się, że znamię uporczywości naruszenia praw pracownika zakłada dwa element : złą wolę sprawcy i długotrwałość jego zachowania. Uporczywość przejawia się w natrętności, sekwencyjności, czy powtarzalności zachowań, przy czym uporczywe jest takie zachowanie, które polega na naruszeniu praw pracownika co najmniej trzy razy. (G. Ł. – Kodeks Karny – Komentarz, LEX 2014 teza 16 do art. 218 kk). Znamię uporczywości obejmuje również świadomość niweczenia możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo (postanowienie SA w K. z dnia 13.12.2000 r., II AKz 289/00 KZS 2000, z.12, poz.28). W literaturze wskazuje się, że zasadne jest uznanie za "długotrwałe" działań trwających w okresie przynajmniej 3 miesięcy (M. B.-K. – Kodeks Karny – Komentarz, WK teza 4 do art. 218 kk) .

W realiach niniejszej sprawy składek nie płacono przez ponad rok czasu. Podkreślenia wymaga ponadto fakt, że przez cały okres przyjęty w zarzucie aktu oskarżenia z tytułu składek nie przekazano żadnych środków finansowych, a na rachunki bankowe spółki w tym czasie wpływały środki finansowe, między innymi z PFRON-u. (...) spółka z o.o. miała obiektywne możliwości wywiązywania się z obowiązku płacenia składek bowiem zatrudnieni w niej pracownicy wykonywali usługi w zakresie ochrony i szwalnicze. Podmioty gospodarcze na rzecz, których realizowano w/w usługi, jak wynika z zebranych dowodów płaciły za wykonane usługi. Kluczowe znaczenie dla oceny zachowania oskarżonych J. R. i K. K. ma fakt w jaki sposób następowała zapłata i na czym rzecz. Pomimo zmiany pracodawcy w dalszym ciągu odbiorcą należności były spółki (...), "(...)" i (...). Kontrahentów tych podmiotów gospodarczych nie poinformowano o przejęciu pracowników przez (...). Z zeznań między innymi Z. Z. wynika ponadto, że zapłata za wykonane usługi następowała także w formie gotówkowej, za wiedzą i zgodą J. R.. Z rachunków bankowych spółki wielokrotnie wypłacano pieniądze przy użyciu kart bankomatowych oraz dokonywano przelewów na rachunki bankowe innych podmiotów gospodarczych. Poważne wątpliwości budzi w świetle zeznań R. W., wyjaśnień B. S., wyjaśnień K. K. rzeczywisty charakter zdarzeń gospodarczych opisanych w fakturach wystawionych przez spółkę (...) za usługi marketingowe. Na ich podstawie, za rzekomo wykonane usługi z konta spółki (...) na rzecz (...) przelano łącznie kwotę 60 720 złotych. Zatem J. R. dysponował środkami wpływającymi na rachunki bankowe spółki (...), ale również środkami celowo przekazywanymi na rzecz (...) za usługi świadczone przez pracowników (...). Takie okoliczności świadczą o złej woli i umyślnym naruszeniu praw pracowniczych oraz o zamiarze zatrzymania pobranych z wynagrodzeń kwot tytułem składek. Należy wykluczyć w świetle zebranych dowodów, że oskarżeni nie płacili składek z przyczyn od nich niezależnych.

Zarówno J. R. jak i K. K. doskonale zdawali sobie sprawę ze stanu realizacji obowiązku odprowadzania składek i z konsekwencji rażącego naruszenia praw pracowniczych oraz obowiązków podatkowych. Stąd pomysł z zaangażowaniem B. S. jako rzekomego Prezesa Zarządu i późniejsze zbycie udziałów. W ten sposób chcieli oskarżeni uwolnić się od grożącej im odpowiedzialności. Mieli bowiem od samego początku świadomość bezprawności swojego działania. Bardzo dobrze orientowali się w sytuacji finansowej spółki. Oskarżonym przyświecał jeden cel, to jest osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci potrąconych z wynagrodzeń i nie odprowadzonych składek. Realizacja w/w celu była możliwa dzięki uzyskaniu dofinansowania z PFRON do wynagrodzeń pracowników, a następnie dzięki nie prowadzeniu dokumentacji finansowo-księgowej spółki i sposobowi zarządzania jej finansami. Oskarżony J. R. umiejętnie przygotował się także na podejmowane przez ZUS działania mające na celu wyegzekwowanie nieodprowadzonych składek. W pierwszej kolejności wszelka korespondencja z Inspektoratu w R. zawierająca upomnienia trafiała do jego rąk, a co bardzo istotne to fakt, że spółka (...) nie posiadała żadnego majątku, co czyniło bezskuteczną egzekucję należności. Przedstawione okoliczności świadczą, że celem działania oskarżonych było osiągnięcie korzyści majątkowej. Zarówno J. R. jak i K. K. z racji posiadanego doświadczenia w działalności gospodarczej zdawali sobie sprawę z ciężących na nich ustawowych powinnościach związanych z funkcjonowaniem zarządzanej przez nich spółki. Poza minimum niezbędnym do rozpoczęcia działalności gospodarczej, to jest powołaniem spółki, uzyskaniem NIP, REGON, założeniem rachunków bankowych, J. R. i K. K. nie realizowali żadnych innych obowiązków obciążających przedsiębiorców.

Sposób zarządzania finansami spółki (...) oraz sposób realizacji wypłat wynagrodzeń pracownikom pozwolił na przywłaszczenie przez oskarżonych pieniędzy w łącznej kwocie 315.984,64 zł., na którą składała się część składek na ubezpieczenie społeczne finansowane przez ubezpieczonych w łącznej kwocie 185.352,34 zł. i ze składek na

ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł. Zatrudnieni w spółce (...) pracownicy otrzymywali wynagrodzenie netto, to jest wynagrodzenie pomniejszone o kwoty dokonanych potrąceń z tytułu składek i zaliczek na podatek dochodowy. O wysokości wypłacanych wynagrodzeń decydowali J. R. i K. K.. Oskarżony przelewał na rachunki bankowe Z. Z. kwoty na wynagrodzenia pracowników w wysokości po potrąceniach. Wypłat dokonywano w oparciu o dostarczane przez J. R. listy płac. Analogicznie sytuacja przedstawiła się w przypadku wypłaty wynagrodzeń dokonanej przez M. B. pracownikom z R..

Potwierdzenie zakresu ubezpieczenia i wysokości naliczonych składek pełniły wyciągi z list płac, tzw. paski płacowe z wyszczególnionymi wszystkimi składnikami wynagrodzenia oraz potrąceniami, w tym wszystkich poszczególnych rodzajów składek potrącanych z płac brutto, a także składek, które w swoje koszty finansuje firma. Zatrudnieni w spółce pracownicy byli przekonani, że potrącone składki są odprowadzane na rzecz ZUS-u. Otrzymywali bowiem wynagrodzenie netto czyli po potrąceniach oraz tzw. paski płacowe przedstawiające poszczególne składnikami wynagrodzenia, dokonane potrącenia i z jakiego tytułu.

W świetle zebranych w niniejszej sprawie dowodów w szczególności zeznań świadków tj. osób zatrudnionych w spółce, umów o pracę, tzw. pasków nie budzi wątpliwości, że pracownicy w spółce (...) faktycznie otrzymywali wynagrodzenie w kwocie do wypłaty wynikającej z tzw. paska płacowego, po dokonanych potrąceniach.

Co istotne dostęp do rachunków bankowych spółki (...) początkowo posiadali zarówno J. R. (1) jak i K. K. (3). Żadnych operacji bankowych na kontach spółki i własnych poza wypłatą w dniu 21.03.2011 r. kwoty 20.000 zł nie wykonywała B. S. (1). Wszelkie dokumenty związane z założeniem rachunków w (...) Bank oskarżona przekazała bezpośrednio po otwarciu rachunków A. K. (1). Od tego momentu J. R. miał także dostęp do rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego B. S. prowadzonego w (...) Bank. Wprawdzie, jak twierdzi K. K. (3), po wypłacie z konta spółki w (...) Bank kwoty 40.000 zł. przekazała J. R. nie tylko wypłacone środki finansowe, ale także wszystkie karty bankomatowe, kody dostępu. Oskarżona K. K. wiedziała jednak, że na rachunkach bankowych spółki są przeprowadzane przez J. R. (1) operacje bankowe. W ocenie Sądu miała także wiedzę co do pochodzenia środków finansowych jakimi faktycznie dysponował J. R. (1). Podpisała bowiem umowy o pracę z przejętymi ze spółki (...) pracownikami, ale nie zawarła umów o świadczenie usług z kontrahentami. W żaden sposób nie wykazywano w dokumentacji (...) środków finansowych stanowiących zapłatę za niektóre z wykonywanych przez pracowników spółki usługi. Realizacja zobowiązań następowała często gotówką na rzecz spółek (...) i "(...)". Podmioty gospodarcze na rzecz których świadczone usługi ochroniarskie nie zostały poinformowane o przejęciu pracowników przez nowopowstałą spółkę i w dalszym ciągu płaciły swoje zobowiązania dotychczasowym kontrahentom tj. spółce (...) i "(...)". Jak wynika z zeznań między innymi Z. Z. i W. Ś. o wszystkim decydował J. R.. Z nim uzgadniano istotne kwestie związane z wypłatą wynagrodzeń pracownikom. Na jego polecenie w/w odbierali gotówkę od przedstawicieli podmiotów na rzecz, których świadczone usługi. J. R. (1) przekazywano odebrane pieniądze, bądź on decydował o ich przeznaczeniu. Stan rachunków bankowych spółki (...) nie odzwierciedlał rzeczywistej sytuacji finansowej spółki. Celowo w/w podmiocie nie prowadzono ksiąg rachunkowych, aby uniemożliwić odtworzenie faktycznych przychodów. Z tego samego powodu nie poinformowano dotychczasowych kontrahentów (...) o przejęciu pracowników. K. K. wiedziała, że wypłacano pracownikom wynagrodzenie po potrąceniu składek podanych na tzw. paskach płacowych. Na jej prośbę wypłaty wynagrodzenia zgodnie z tzw. paskami, pracownikom dokonał W. Ś.. Z zeznań B. M. wynika natomiast, że J. R. sprawował pełną kontrolę nad finansami spółki (...), tj. podmiotu na rzecz, którego regulowano należności za usługi wykonywane przez pracowników (...). Z kolei w spółce (...) to A. K. (1) decydowała o finansach. Zarówno z zeznań B. M. jak i R. W. wynika, że poza wymienionymi, tj. J. R. w (...) i A. K. w spółce (...) żaden z pracowników nie miał dostępu do rachunków bankowych. Zatem J. R. miał pełną dowolność w dysponowaniu środkami finansowymi wszystkich podmiotów gospodarczych, zarówno środkami wpływającymi na rachunki bankowe jak i tymi nie ewidencjonowanymi (należności za świadczone usługi płacone przez kontrahentów gotówką). To on decydował o wysokości dokonywanych wypłat wynagrodzeń pracownikom (...) zarówno realizowanych przelewami jak i w gotówce. Faktycznie spółka (...) powinna dysponować środkami za usługi ochroniarskie. Z rachunku (...) nie odprowadzano składek na rzecz ZUS-u, ale dokonywano przelewów na rzecz spółek (...) i "(...)", (...) z tytułu np. dzierżawy pomieszczeń, za usługi marketigowe, wypłat przy użyciu kart bankomatowych oraz przelewów na rzecz osób fizycznych. Analogicznie jak w

przypadku wypłat realizowanych z rachunku w (...) Bank przy użyciu karty bankomatowej wypłacano środki finansowe z konta spółki w (...) Bank i (...)Bank. Podobnie przedstawiała się sytuacja w przypadku rachunków bankowych B. S.. Z konta w (...) Bank rozdysponowano kwotę 124.710,00 zł. na rachunek firmowy spółki oraz przy użyciu karty przeprowadzono transakcje na łączną kwotę 99.900 zł.

Oskarżeni J. R. i K. K. przywłaszczyli powierzone im rzeczy ruchome w postaci pieniędzy z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł co łącznie stanowiło mienie znacznej wartości w kwocie 315.984,64 zł. Pomimo zatrudnienia pracowników w (...) sp. z o.o. i zgłoszenia ich do ubezpieczenia społecznego nieodprowadzano składek choć kwoty stanowiące równowartość składek były im potrącane z wynagrodzenia. Pracownicy spółki zgłoszeni do ubezpieczenia jak zeznawali otrzymywali wynagrodzenie netto po potrąceniu składek. Wysokość otrzymanego faktycznie wynagrodzenia pokrywała się z kwotą wynikającą z wyciągu z listy płac tzw. paska. Wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 17 i 46 ustawy z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych w okresie od 16.12.2010r do 31.12.2011r nie przekazano do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. tytułem składek na ubezpieczenie społeczne sumy w łącznej kwocie 438.317,60 zł oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł. Zgodnie z przepisami w/w ustawy składka na ubezpieczenie społeczne dzieli się na część finansowaną przez ubezpieczonego i przez płatnika , natomiast składka na ubezpieczenie zdrowotne jest w całości finansowana przez ubezpieczonego. Natomiast z rachunków bankowych dokonywano wypłat środków finansowych przy użyciu kart bankomatowych. W realiach niniejszej sprawy brak dowodu potwierdzającego aby wypłacane kwoty były przeznaczane na cele związane z działalnością spółki (...). Analiza materiału dowodowego przede wszystkim historii rachunków bankowych spółki (...) prowadzi do wniosku , że środki te przeznaczono na cele prywatne .

W świetle zebranych w niniejszej sprawie dowodów w ocenie Sądu istniała obiektywna możliwość wywiązywania się z obowiązku płacenia składek . Spółka dysponowała nie tylko środkami finansowymi ujawnionymi na firmowych rachunkach bankowych ale także środkami za wykonywane przez jej pracowników usługi. Składki potrącano z wynagrodzeń wymienionych w punkcie II części wstępnej wyroku pracowników co wynika z zeznań pracowników oraz tzw. pasków płacowych , pracownicy otrzymywali wynagrodzenie pomniejszone o potrącone składki. Z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne potrącono wymienionym w punkcie II części wstępnej wyroku pracownikom z wynagrodzenia łącznie kwotę 185.352,34zł. Z tytułu składki ubezpieczenia zdrowotnego potrącono pracownikom z wynagrodzenia łącznie kwotę 130.632,30 zł.

Z racji faktycznego kierowania spółką (...) oskarżonym J. R. i K. K. powierzono rzeczy ruchome w postaci pieniędzy stanowiących równowartość potrącanych z wynagrodzeń pracowników składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł. Zgodnie z ustawą z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych oskarżeni byli zobowiązani i upoważnieni jako płatnicy składek do ich obliczania , potrącania z dochodów ubezpieczonych oraz opłacania na rzecz ZUS-u. W realiach niniejszej sprawy doszło do potrącania pracownikom spółki (...) z dochodów przewidzianych w/w ustawą składek. Zatrudnieni w tym podmiocie otrzymywali wynagrodzenie netto. Uzyskanymi z tytułu potrącenia składek środkami finansowymi dysponowali J. R. i K. K.. Celem ich działania było włączenie powierzonych im pieniędzy do własnego majątku. Został on zrealizowany o czym świadczy dokumentacja bankowa przedstawiająca operacje bankowe na rachunkach bankowych spółki (...). Z kont spółki dokonywano wypłat i realizowano transakcje bez tytułu prawnego przy użyciu kart bankomatowych. W dyspozycji J. R. pozostawały ponadto środki przekazywane przez kontrahentów za świadczone usługi na ich rzecz, którymi dysponował. Łącznie kwoty przywłaszczonych składek stanowią mienie znacznej wartości. Oskarżeni działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej ze z góry powziętym zamiarem przywłaszczenia powierzonych rzeczy ruchomych w postaci pieniędzy .

Z tych też względów zarówno J. R. i K. K. można przypisać odpowiedzialność z art. 284 § 2 kk w zw. z art.294 §1kk.

K. K. (3) w okresie czasu od października 2010 r. do co najmniej 15 grudnia 2010 r. w R., woj. (...), oraz w B., woj. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom w/w ustawy dopuściła do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych Spółki (...).

Jako kierownik jednostki (członek jednoosobowego zarządu - Prezes Zarządu) w rozumieniu art. 4 ust 5 ustawy o rachunkowości była zobowiązana do stosowania w spółce (...) zasad rachunkowości, rzetelnie i jasno przedstawiając sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy. Ustawa o rachunkowości nakładała na podmiot jakim była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych i ujmowania w nich zdarzeń, w tym operacji gospodarczych. Rachunkowość w/w podmiotu obejmowała prowadzenie, na podstawie dowodów księgowych, ksiąg rachunkowych ujmujących zapisy zdarzeń w porządku chronologicznym i systematycznym. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w R. ul. (...) nie prowadzono ksiąg rachunkowych. Odpowiedzialność za doprowadzenie do takiego stanu ponosi K. K., powołana umową spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w skład pierwszego zarządu spółki jako prezes zarządu spółki.

Zachowanie oskarżonego J. R. (1) wyczerpało znamiona następujących przestępstw : z art. 258 § 1 kk opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku z modyfikacją dotyczącą udziału innych osób i wyeliminowania udziału M. B. .

Natomiast zachowanie oskarżonej K. K. (3) wyczerpało znamiona przestępstw : z art. 258§1 kk opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk opisanego w punkcie części wstępnej wyroku II z analogiczną jak w przypadku J. R. modyfikacją co do udziału innych osób i wyeliminowania udziału M. B. , z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku.

Zdaniem sądu zachowanie B. S. w zakresie czynu opisanego w punkcie 7 części dyspozytywnej wyroku wyczerpało znamiona pomocnictwa, a nie współsprawstwa.

B. S. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, że w okresie od stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. w R., B. i w C. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1), K. K. (3) oraz innymi ustalonymi i dwiema nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej i przy wykorzystaniu tej samej sposobności udzieliła pomocy J. R. (1) i K. K. (3) zajmującym się faktycznie się prowadzeniem spraw Spółki z o.o. (...) z siedzibą w R. przy ul. (...) i wykonującym czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w uporczywym naruszeniu prawa pracowników tejże Spółki: wynikającego z ubezpieczenia społecznego, w ten sposób, że pomimo ich zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nie odprowadzali należnych comiesięcznych składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w wyniku czego nie przekazali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. sum składek na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 438.317,60 zł. oraz sum składek na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 130.632,30 zł., przy czym przywłaszczyli powierzone im rzeczy ruchome w postaci pieniędzy z części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł oraz ze składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł., co łącznie stanowiło mienie znacznej wartości w kwocie 315.984,64 zł. w ten sposób, że udostępniła swoje dane osobowe, pełniła funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o.o. (...) z siedzibą w R. przy ul. (...), otworzyła rachunek bankowy w Banku (...) S.A. o numerze (...), udostępniła kody dostępu do w/w rachunku oraz kod dostępu i kartę bankomatową do rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) w Banku (...) S.A., podpisywała przedkładane jej dokumenty dotyczące Spółki czym wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 18 §3 kk w zw. z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

Odpowiada za pomocnictwo ten, kto w celu, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego ułatwia jego popełnienie. W przepisie art. 18 § 3 kk ustawodawca wskazał na czym takie ułatwienie w szczególności może polegać, a mianowicie poprzez dostarczenie narzędzia, środka przewozu, udzielenie rady lub informacji.

B. S. (1) udostępniając swoje dane, pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w R. przy ul. (...), otwierając rachunek bankowy w Banku (...) S.A. o numerze (...), udostępniając kody dostępu do w/w rachunku oraz kod dostępu i kartę bankomatową do rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o numerze (...) w Banku (...) S.A., podpisując przedkładane jej dokumenty wykorzystywane w działalności spółki (...), udzieliła pomocy J. R. (1) i K. K. (3) zajmującym się faktycznie prowadzeniem spraw spółki do popełnienia przestępstwa.

Z kolei zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 21 marca 2011 roku w C., woj. (...), przywłaszczyła sobie powierzone jej rzeczy ruchome w postaci pieniędzy w kwocie 20.000,00 zł, które jako Prezes Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...) wypłaciła z rachunku bankowego tej Spółki prowadzonego przez Bank (...) S.A. wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk.

Oskarżona wprawdzie posiadała jako Prezes Zarządu spółki upoważnienie do dysponowania środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku bankowym w Banku (...) o numerze (...), ale środki te stanowiły własność w/w podmiotu gospodarczego. Dokonując wypłaty oskarżona nie zamierzała przeznaczyć kwoty 20.000 zł. na działalność spółki. Jej zamiarem było wejście w posiadanie wypłaconych pieniędzy.

Oskarżona B. S. (1) zachowaniem polegającym na tym, że w okresie od stycznia 2011 roku do marca 2012 roku w R., woj. (...) oraz w B. i C., woj. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...) i będąc z tego tytułu na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) odpowiedzialną za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości wbrew przepisom w/w ustawy dopuściła do nie prowadzenia ksiąg rachunkowych Spółki oraz do nie sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2011 oraz nie złożyła sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności tego podmiotu za 2011 rok we właściwym rejestrze sądowym, wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk.

Oskarżona z racji pełnionej funkcji była zobowiązana do wykonywania obowiązków w zakresie rachunkowości wynikających z ustawy o rachunkowości, to jest do stosowania zasad rachunkowości rzetelnie i jasno przedstawiając sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy. Ustawa o rachunkowości nakładała na podmiot jakim była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych i ujmowania w nich zdarzeń, w tym operacji gospodarczych. Zgodnie z art. 4 ust 3 pkt 2 i 5 ustawy o rachunkowości rachunkowość w/w podmiotu obejmowała prowadzenie, na podstawie dowodów księgowych, ksiąg rachunkowych ujmujących zapisy zdarzeń w porządku chronologicznym i systematycznym oraz sporządzanie sprawozdań finansowych. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w R. ul. (...) nie prowadzono ksiąg rachunkowych, nie sporządzano sprawozdań finansowych. Wprawdzie to K. K. w początkowym okresie działalności spółki doprowadziła do takiego stanu, że nie prowadzono ksiąg rachunkowych, ale z datą powołania na funkcję prezesa zarządu B. S. to jest w styczniu 2011 r. obowiązek ten obciążał aktualnego prezesa zarządu.

Natomiast oskarżoną M. B. (1) uniewinniono od popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku. Wprawdzie oskarżona początkowo nieformalnie, a od 1.02.2011 r. będąc zatrudniona jako specjalista zajmowała się w spółce (...) szeroko rozumianymi sprawami płac i wynagrodzeń pracowników, ale jak wynika z zakresu jej obowiązków nie ciążyły na niej obowiązki z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wobec pracowników tej spółki, polegające na odprowadzaniu należnych comiesięcznych składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Składając do ZUS-u deklaracje rozliczeniowe, imienne raporty miesięczne o należnych składkach i wypłaconych świadczeniach, sporządzając listy płac, kontrolując karty płacowe pracowników,

naliczając składki na ubezpieczenie społeczne oraz na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych od wpłaconych wynagrodzeń, sporządzając miesięczne deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA od wpłaconych wynagrodzeń, wystawiając informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dla pracowników zwolnionych ZUS Rp-7, wystawiając informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na prośbę pracowników, wystawiając i podpisując umowy o pracę i świadectwa pracy zgodnie z upoważnieniem, realizowała obowiązki wynikające z umowy o pracę i z zakresu obowiązków. Wykonywała powierzone jej zadania. Istotną kwestią dla przyjęcia odpowiedzialności oskarżonej za zarzucane jej czyny byłyby dowody potwierdzające jej wiedzę, że poprzestano jedynie na zgłoszeniu pracowników do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, a składki na ubezpieczenie społeczne nie były od nich odprowadzane. Brak jest w ocenie Sądu również dowodów potwierdzających, że M. B. brała udział w grupie przestępczej, której celem było popełnienie przestępstw naruszenia praw pracowniczych i przywłaszczenia części nieodprowadzonych składek. Podejmowane przez J. R. i K. K. działania związane z przejęciem pracowników i zmianą pracodawcy odbierała jako działania zmierzające do zachowania miejsc pracy. Z racji wieloletniego zatrudnienia posiadała dużą wiedzę w zakresie płac. Doświadczenie i wiedza M. B. zdecydowały o zatrudnieniu jej w nowopowstałym podmiocie gospodarczym. Zgodnie z zakresem obowiązków oskarżona naliczała i sporządzała co miesiąc list płacy i rozdzielniki płacowe, kontrolowała karty płacowe pracowników, zgłaszała i wyrejestrowywała pracowników w danym okresie w systemie komputerowym PŁATNIK do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naliczała składki na ubezpieczenie społeczne oraz podatku dochodowego od osób fizycznych od wpłaconych wynagrodzeń, sporządzała miesięczne deklaracje rozliczeniowe ZUS DRA od wpłaconych wynagrodzeń, wystawiała informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dla pracowników zwolnionych ZUS Rp-7, wystawiała informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na prośbę pracowników, wystawiała i podpisywała umowy o pracę i świadectwa pracy zgodnie z upoważnieniem.

Z zeznań świadków B. M. (3), W. Ś. (1), M. S. (5), R. W. (1), Z. Z. (2), J. B. (1), S. Ł. (1), S. G., E. P., I. G., S. K. (2), C. K. (1), K. K. (15), A. S. (2), M. S. (7), W. P. (1), S. R. (1), M. K. (11), J. S. (4) i R. S. (1) w sposób jednoznaczny wynika, że faktycznie wszelkimi pracami spółki (...) jak i pozostałych spółek (...), (...) kierował J. R. (1). On kierował również kwestiami zgłoszenia do ubezpieczenia pracowników spółki (...), nadzorując w tym zakresie pracę M. B. (1). Oskarżenie jako główny dowód winy M. B. odnośnie obu zarzutów potraktowało fakt, że pracowała jako specjalista d/s płac i wynagrodzeń, dokonała zgłoszenia pracowników (...) do ZUS -u posługując się podpisem elektronicznym przydzielonym spółce (...), oraz, że na konto oskarżonej w (...) przelano z rachunku w (...) Bank kwotę 6600 zł. i nie udokumentowała przeznaczenia tych środków na konkretny cel.

Byłyby to argumenty świadczące na niekorzyść oskarżonej wówczas gdyby, po pierwsze od samego początku działalności spółki wiedziała, że składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne nie będą odprowadzane i nie były odprowadzane. Jednak takiego dowodu brak. Oskarżona wyjaśniła, że wykonywała swoje obowiązki jako specjalista d/s płac i nie wiedziała, że składki nie są odprowadzane, a w kwestii wynagrodzeń pracowników jej rola sprowadzała się do określenia wysokości wynagrodzenia w oparciu o informacje przekazane przez J. S., sporządzenia list płac, sporządzenia zgłoszeń do ZUS-u, a nie miała dostępu do kont spółki. Zakres jej obowiązków nie obejmował dokonywania przelewów środków finansowych na rzecz ZUS-u. M. B. nie przeprowadzała na rachunkach bankowych spółki (...) operacji bankowych, nie była upoważniona do przelewów. Żadna z przesłuchanych w sprawie osób nie potwierdziła wiedzy oskarżonej w tym zakresie. Oskarżony J. R. faktycznie zarządzający spółką (...) podjął działania, aby wiedza o ewentualnych problemach z ZUS -em dotarła wyłącznie do niego. Stąd jako siedzibę spółki ustalono R. i zatrudnienie w niej pracowników zatrudnionych w spółce (...), w tym zatrudnienie J. S. jako specjalisty d/s kadr. W tym celu wykorzystał upoważnienie do odbioru dla J. S. korespondencji podpisane przez B. S.. Jak wynika z zeznań J. S. (4) wszelką korespondencję kierowaną do spółki (...), w tym korespondencję z ZUS-u przekazywała J. R.. Oskarżony zatem wiedział o upomnieniach o zapłatę zaległych składek. Wersję oskarżonej co do powodów przelewu środków finansowych na jej konto bankowe i ich faktycznego przeznaczenia potwierdzają inne zgromadzone dowody, w tym zeznania Z. Z. B. M., W. Ś., dokumentacja bankowa z (...) Bank, (...) Bank oraz informacje odnośnie numerów IP komputerów, z których logowano się do w/w rachunków. Świadkowie potwierdzili, że środki finansowe na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników oskarżony przelewał na rachunki bankowe innych pracowników. Ci z kolei dokonywali wypłaty wynagrodzeń w gotówce.

Oskarżona nie uczestniczyła w działalności zorganizowanej grupy przestępczej. Zajmowała się wynagrodzeniami i płacami, a także zgłoszeniem do ZUS-u, ale to co robiła, wynikało z zakresu jej obowiązków. Jak wynika z jej wyjaśnień, była zatrudniona w spółce (...), wykonywała jedynie swoje obowiązki wynikające ze stosunku pracy. W oparciu o dane uzyskiwane od J. S. i Sł. Ł. obliczała wynagrodzenia. Całe życie zawodowe była związana z J. R. z racji zatrudnienia w Spółdzielni (...). Nie było nic dziwnego w tym, że została zatrudniona w spółce (...). Sam fakt zatrudnienia M. B. w spółce (...) jako specjalisty d/s płac nie uzasadnia przypisania jej udziału w grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw uporczywego naruszania praw pracowniczych wynikających z ubezpieczenia społecznego. Zawarcie umów o pracę skutkowało realizacją obowiązku zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia społecznego, obliczaniem wynagrodzeń, sporządzeniem list płac. Oskarżona w ten sposób wykonywała swoje obowiązki służbowe. Z racji wieloletniego doświadczenia zajmowania się sprawami pracowniczymi, a w szczególności płacami, znane jej były regulacje dotyczące tej materii. W ocenie Sądu M. B. nie wiedziała jaki cel przyświecał J. R. (1) i K. K. (3) powołując spółkę i zawierając porozumienie co do przejęcia pracowników. Od początku swojej pracy zawodowej zajmowała się płacami. Przyznała, że na jej konto osobiste J. R. przelał pieniądze w kwocie 6600 złotych z przeznaczeniem na wynagrodzenia dla pracowników. Tego typu zachowanie nie było dla niej zaskoczeniem, bo już wcześniej tak postępowano. Przelane pieniądze wypłaciła w gotówce pracownikom jako zaliczki na wynagrodzenia. Podobną praktykę stosował J. R. w przypadku Z. Z.. Za pośrednictwem konta bankowego R. W. regulował natomiast zaległe należności na rzecz US i ZUS-u.

Z tego powodu Sąd uniewinnił oskarżoną od omawianego zarzutu uznając, że zgromadzone dowody, na jakie powoływał się oskarżyciel są niewystarczające dla przełamania zasady domniemania niewinności wyrażonej w art. 5 § 1 kpk. .

Oskarżonemu J. R. (1) za czyn z art. 258 § 1 kk wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności, a za czyn z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 i 3 kk karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50 złotych. Jako karę łączną wymierzono mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta jest adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej tych przestępstw i stopnia winy oskarżonego.

Wymierzając kary jednostkowe i karę łączną wzięto pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego, fakt, że od popełnienia przestępstw minęło 7 lat oraz sytuację rodzinną oskarżonego, w tym wynikającą z jego stanu zdrowia. Oskarżony z powodu schorzeń na, które cierpi wymaga pomocy innej osoby. Jako okoliczność obciążającą uwzględniono udział w grupie przestępczej i wiodącą w niej rolę. Co ważne oskarżony działał na szkodę pracowników, którzy darzyli go zaufaniem, wśród których były także osoby niepełnosprawne, wykorzystując przy tym ich trudne położenie. W/w godzili się na zawarcie umów o pracę z nowym pracodawcą obawiając się utraty źródła dochodów. Wykorzystał nie tylko sytuację pracowników, ale także bardzo trudną sytuację oskarżonej B. S., tj. osoby utrzymującej siebie i dwóch synów z pomocy opieki społecznej, a której sprawność intelektualna mieści się na poziomie górnej granicy upośledzenia umysłowego.

Kara grzywny, po przeliczeniu w kwocie 15000 złotych, jest znaczącą dolegliwością finansową dla oskarżonego. Ustalając ilość stawek dziennych grzywny i wysokość jednej stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę nie tylko aktualną sytuację materialną oskarżonego, ale przede wszystkim fakt, że z popełnienia przestępstwa uzyskał korzyść finansową, dlatego uznał, iż wymierzona kara grzywna będzie realna i możliwa do uiszczenia przez oskarżonego.

Popełnianie przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości społecznej świadczy o demoralizacji w związku z tym, w celach wychowawczych i zapobiegawczych winna być stosowana kara pozbawienia wolności. Te okoliczności przemawiają za orzeczeniem kary na zasadzie asperacji.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności i kara grzywny spełni wobec niego swoje cele oraz kształtować będzie potrzeby świadomości prawnej społeczeństwa, które otrzyma jasny sygnał, że popełnianie

przestępstw o określonym wysokim stopniu szkodliwości społecznej czynu spotyka się z należytą represją karną Państwa.

Oskarżonej K. K. (3) wymierzono za czyn z art. 258 § 1 kk karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 i 3 kk karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20 złotych. Natomiast za czyn z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) wymierzono karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako karę łączną wymierzono jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając kary jednostkowe i karę łączną wzięto pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonej, fakt, że od popełnienia przestępstw minęło 7 lat. Jako okoliczność obciążającą uwzględniono udział w grupie przestępczej i odegraną w niej rolę. Analogicznie jak w przypadku J. R. jako okoliczność obciążającą uwzględniono fakt, iż oskarżona działała na szkodę pracowników wśród ,których były osoby niepełnosprawne.

Zdaniem Sądu jej właściwości i warunki osobiste, prowadzenie normalnego życia rodzinnego, dotychczasowa niekaralność, pełne rozumienie zasad współżycia społecznego powodują, że cele kary pozbawienia wolności zostaną wobec niej osiągnięte.

Kara grzywny po przeliczeniu w kwocie 6000 złotych jest znaczącą dolegliwością finansową dla oskarżonej, jednak jest adekwatna do jej sytuacji rodzinnej, majątkowej oraz do możliwości zarobkowych warunkowanych młodym wiekiem, posiadanym wykształceniem i dobrym stanem zdrowia.

Popełnianie przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości społecznej świadczy o demoralizacji w związku z tym, w celach wychowawczych i zapobiegawczych winna być stosowana kara pozbawienia wolności. Te okoliczności przemawiają za orzeczeniem kary na zasadzie asperacji.

Oskarżonej B. S. (1) wymierzono za czyn z art. 258 § 1 kk karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. z art. 218 § 1a kk w zb. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk z mocy art. 19§1kk w zw. z art.294 §1kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 65 § 1 kk i art. 60 § 1 i § 3 i § 6 pkt 3 kk karę 11 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 284 § 2 kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw.z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk z mocy art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zb. z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. – Dz.U. z 2013 r., Nr 330 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 3 kk karę 4 miesięcy pozbawienia wolności .

Jako karę łączną wymierzono oskarżonej karę 1 roku pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonej B. S. (1) kary za przestępstwo opisane w punkcie 7 części dyspozytywnej wyroku z zastosowaniem art. 60 § 1 i 3, § 6 pkt 3 kk Sąd miał na względzie jej postawę procesową, a mianowicie podjęcie przez nią pełnej, konsekwentnej i szczerzej współpracy z organami ścigania w zakresie zarzucanych jej czynów. Oskarżona ujawniła organom ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Jedynie rzeczywiste przyznanie się do winy, tj. przyznanie wszystkich okoliczności istotnych dla ustalenia stanu faktycznego stanowi podstawę do uznania takiej postawy oskarżonej za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary. Formalne przyznanie się do winy z jednoczesnym zaprzeczeniem zaistnienia okoliczności istotnych dla przyjętego stanu faktycznego i kwalifikacji prawnej czynu nie może zostać uznane za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28.06.2012r., II Aka 206/12, POSAG 2013/1/178).

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 60 § 1 i 3, § 6 pkt. 3 k.k. nadzwyczajnie złagodził oskarżonej wymiar kary jednostkowej orzeczonej za przestępstwo opisane w punkcie 7 części dyspozytywnej wyroku .

Kara ta jest adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej tego przestępstwa i stopnia winy oskarżonej.

Wymierzając kary jednostkowe za pozostałe przestępstwa i karę łączną wzięto pod uwagę stopień społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, przyznanie się oskarżonej do winy, wskazanie pozostałych członków grupy przestępczej. Jako okoliczność obciążającą uwzględniono udział w grupie przestępczej, odegraną w niej rolę, dotychczasową karalność oraz pobudki jakimi się kierowała popełniając przestępstwa, to jest chęć uzyskania korzyści majątkowej. Wprawdzie B. S. realizowała polecenia innych członków grupy, ale bez jej udziału popełnienie zarzucanych przestępstw nie byłoby możliwe. Za udostępnienie danych osobowych, sygnowanie swoim podpisem różnego rodzaju dokumentów B. S. otrzymywała "wynagrodzenie".

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 i § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych K. K. (3) i B. S. (1) kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszono tytułem próby na okres lat 3.

Na podstawie art. 73 §2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r na okres próby oddano oskarżone K. K. (3) i B. S. (1) pod dozór kuratora.

Zdaniem Sądu właściwości i warunki osobiste oskarżonych, prowadzenie normalnego życia rodzinnego, dotychczasowa niekaralność w przypadku K. K., pełne rozumienie zasad współżycia społecznego powodują, że cele kary pozbawienia wolności zostaną wobec nich osiągnięte mimo warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Zdaniem Sądu dla oceny poprawności zachowania oskarżonych i przestrzegania przez nie porządku prawnego wystarczający będzie okres 3 lat próby podczas którego pozostawać będą pod dozorem kuratora sądowego.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonych J. R. (1) i K. K. (3) solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. kwoty 315.984,64 zł. stanowiącej łącznie równowartość części składek na ubezpieczenie społeczne finansowanych przez ubezpieczonych pracowników w kwocie 185.352,34 zł. oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 130.632,30 zł.

Na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze i art. 22 3 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r o radcach prawnych ponieważ oskarżeni J. R. (1) i B. S. (1) byli reprezentowani przez obrońców z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z podatkiem VAT na rzecz adwokata P. K. (2) obrońcy z urzędu B. S. kwotę 3690 złotych i na rzecz radcy prawnego J. G. obrońcy z urzędu J. R. kwotę 885,60 złotych.

Oskarżoną B. S. (1) na mocy art. 624 § 1 kpk zwolniono w całości do kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Orzekając w ten sposób wzięto pod uwagę, że oskarżona nie posiada żadnego majątku i osiąga dochody w postaci zasiłków z opieki społecznej, co czyni możliwość uiszczenia lub wyegzekwowania jakichkolwiek kosztów jedynie teoretyczną.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 633 kpk , art. 624 § 1 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 i 5 i art. 3 ust. 1 i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa : J. R. (1) opłatę w kwocie 3300 złotych, od oskarżonej K. K. (3) opłatę w kwocie 1500 złotych, w pozostałym zakresie zwalniono w/w na podstawie art. 624 § 1 kpk od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

Wysokość opłaty orzeczonej wobec J. R. i K. K. wynika z przepisów wymienionych w punkcie 14 części dyspozytywnej wyroku.

Zwalniając oskarżonych J. R. i K. K. na podstawie art. 624 § 1 kpk od pozostałych wydatków wzięto pod uwagę ich aktualną sytuację rodzinną, materialną i wysokość osiągniętych dochodów, a przypadku J. R. ponadto stan jego zdrowia.